

# KURJER POZNANSKI

wychodzi 2 x dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmiński, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 73

Wydanie P

Poznań, piątek dnia 14 lutego 1936

Rok 31

Poznań, 13 lutego

## Pomorze tyłem do Gdyni

Pomorze jest odwrócone tyłem do Gdyni. Stanowi to już dziś zagadnienie o dużej doniosłości. Tematem tym zajmowała się już także pótnurzędowa „Gazeta Polska”, gdzie powiedziano dosłownie:

„Choć geograficznie Gdynia znajduje się na Pomorzu, w gruncie rzeczy to najmłodsze miasto polskie nie potrafiło stać się częścią dzielnicy, w której leży, tak jak Pomorze nie potrafiło wchłonąć w siebie Gdyni.

„Gdynia i Pomorze dotąd nie potrafiły nawiązać właściwej współpracy gospodarczej.”

Nasza ziemia nadmorska nie zbiera więc owoców ze swego uprzywilejowanego położenia geograficznego. Z punktu widzenia interesu ogólnopolskiego, w szczególności narodowego, jest to objaw bardzo niepokojący. Nie można mówić o naszym silnym oparciu się o Bałtyk, jeśli pomorski organizm gospodarczy nie będzie wykazywał odpowiedniej prężności. Ściana pomiędzy dwiema komorami ulega przesunięciu w tym kierunku, w którym jest większy nacisk. Tak mówi stałe i niezmiennie prawo fizyki. Nasza komora pomorska musi więc wykazać dużą prężność, aby nie zginęła pod wpływem ucisku komory niemieckiej, jak i na nią przeze dwu stron.

Brak należytej prężności pomorskiego organizmu gospodarczego, jego całkiem luźne powiązanie z wybrzeżem morskim, ma swoje głębokie przyczyny. Na tem tle wyrastają bardzo niepożądane dla interesów polskich objawy. Wskazaliśmy już na ofensywę niemiecką na terytorium polskiego Pomorza, która rozwijana jest planowo i na szlakach ważnych pod względem strategicznym. Warto wspomnieć o znany polskim czynnikiem miarodajnym procesie wyludniania się pewnych okolic Pomorza, co następuje pod wpływem kurczenia się możliwości rozwijania się procesów gospodarczych, któreby ludności zapewniały byt. Zamiast więc rozwoju, obserwujemy na Pomorzu zjawisko wprost odwrotne, widzimy wyraźne zmniejszanie się prężności gospodarczej. Procesu tego nie można tłumaczyć przesileniem gospodarczym. Wybrzeże i Gdynia stały się jednym z najważniejszych instrumentów polskiego gospodarstwa narodowego. Pomorze, jako teren najbardziej predestynowany do ciągnięcia zysków z tej gruntownej przemiany, jaka dla niego zaszła w powojennej konstelacji politycznej, powinno w zasadzie w znacznym mniejszym stopniu odczuwać niekorzystne następstwa, jakie przyniósł kryzys gospodarczy.

Trzeba szukać przyczyn niepomysłnego stanu rzeczy. Musimy otwarcie powiedzieć, że cała wina spada tu na czynniki, którym kierowanie spraw Pomorza zostało powierzono. Trzeba było przede wszystkim stworzyć zasadnicze warunki dla silniejszego powiązania Pomorza z wybrzeżem. I tu wylania

Warszawa. (PAT). Na podstawie wiadomości z różnych źródeł PAT. podaje następujący komunikat o położeniu na frontach Abisynji 12 b. m.

Na froncie północnym, według komunikatu marsz. Badoglio, nie zaszło nic godnego uwagi.

Źródła angielskie donoszą o starciach straży czołowych na tym froncie, a również o posunięciu się oddziału włoskiego z odcinka Makale do Szellinot, które, jak wiadomo, leży w strefie znajdującej się pomiędzy pozycjami stron walczących. Źródła niemieckie, na zasadzie informacji z Rzymu, stanowczo przeczą pogłoskom o okrażeniu przez Abisynczyków wojsk włoskich w Makale i w jego okolicach.

Na temat ostatnich walk w Tembienie toczy się pomiędzy dowództwem wojsk włoskich i abisyńskim polemika w komunikatach co do ilości poległych. Według komunikatu Włochów liczba poległych w tych walkach wynosi 844. Kwatera główna w Desje powołując się na obliczenia dokonane przez osobne oddziały do grzebania, twierdzi, że od 20 do 30 stycznia w Tembienie poległo jakoby 15 tysięcy żołnierzy włoskich i 4 123 askarisów, poza tem 333 askarisów przejść miało na stronę abisyńską. Urzędowe źródła włoskie kategorycznie przeczą

tym obliczeniom, nazywając je fantazyjnymi.

Korespondent Reutera podaje opinię wojskowych cudzoziemców z Adis Abeby. Uznają oni za wiarogodną informację, że Abisynczycy odnieśli w Tembienie sukces, natomiast liczbę pogrzebanych jakoby przez oddziały rasa Sejuma 15 000 Włochów uważają za zupełnie niewiarogodną. Wspomniany korespondent donosi, że Abisynczycy ubrali brygadę swoich wojowników w mundury i rynsztunek zdjęty z poległych w Tembienie Włochów.

O wyprawach lotniczych na froncie północnym donoszą źródła angielskie, że 2 samoloty włoskie krążyły przez 2 godziny nad Desje, nie zrzucając bomb.

Na froncie południowym według urzędowego doniesienia włoskiego nie zanotowano nic godnego uwagi. Korespondenci francuscy donoszą ze źródeł włoskich, że koło Negeli trwało wypieranie rozproszonych oddziałów

rasa Desty. M. in. lotny oddział gen. Bergonzola w ciągu ostatnich 5 dni przebył przestrzeń przeszło 400 klm. od Negeli do Mega na granicy Keni (tam i z powrotem), przyczem pod Melka-Guda starł się z większym oddziałem abisyńskim i rozproszył go.

Źródła angielskie donoszą, że 6 lutego na południo-zachód od Negeli pod Wuilli wojska abisyńskie odniosły większy sukces. W walce padł dowódca oddziału włoskiego. Wprawdzie obie strony poniosły znaczne straty, ale oddział włoski, który posuwał się naprzód, wzduż rzeki Daua-Parma musiał cofnąć się.

Źródła abisyńskie donoszą poza tem o znacznym ożywieniu akcji zaczepnej abisyńskiej na odcinku ogadenkim frontu południowego, gdzie oprócz zajętego przez wojska rasa Nasibu posterunku Kurati, Abisynczycy zaatakowali na południe od Sasabaneh miejscowość Tulu-Dimptu.

## Makale – Desje – Negeli

Drobne utarczki na całym froncie — Ilu Włochów zginęło podczas walk w Tembienie? Wypieranie oddziałów rasa Desty

## Dokoła wojny w Afryce

### KUPCY POD OCHRONĄ

Adis Abeba. (PAT.) W trosce o normalny rozwój handlu wewnętrznego z rozporządzenia cesarza, min. han-

dłu wydał rozkaz o przydzieleniu do każdego kupca — 10 żołnierzy.

Gdyby rabusie ograbili kupców, na-

(Ciąg dalszy na stronie 2)

### W jutrzejszym wydaniu głównym: JAK UCZCIĆ JUBILEUSZ SKARGI? przez Ignacego Chrzanowskiego.

się najpierw pomorski problem komunikacyjny. Przypuszczamy, że nie była możliwa raptowna przebudowa dróg komunikacyjnych, które obecnie bieć powinny z południa ku północy, nie, jak przed wojną, z zachodu na wschód. Te wadliwości strukturalne dróg komunikacyjnych należało wyrównać umiejętną polityką taryfową. Tego nie zrobiono. Tymczasem taryfy kolejowe oddaliły od Pomorza gdyński rynek zbytu, w najszerszym tego słowa znaczeniu. Wystarczy powiedzieć, że Gdynia jest dziś aprowizowana przez województwa centralne i nawet wschodnie.

Podobnie, jak nie umożliwiono oparcia się o nowy rynek zbytu pomorskiemu producentowi rolniczemu, zapomniano również o przemyśle. Nie pomyślano o preferencjach taryfowych dla dowozu surowców dla przemysłu pomorskiego, nie dano mu również możliwości ominięcia przeszkód, jakie w dojściu do wybrzeża stwarza wspomniany dawny kierunek dróg komunikacyjnych.

Ale czy to tylko zapomnienie? Trzeba, niestety, stwierdzić, że placówki przedsiębiorstw państwowych na Pomorzu działalność swoją ograniczyły. W ten sposób ogólne zmniejszenie się prężności gospodarczej bardziej jeszcze zostało spotęgowane. Niepodobna tego wytłumaczyć inaczej, jak tylko zupełnym niedocenianiem funkcji Pomorza w całym organizmie polskim, brakiem zrozumienia, że do silnego oparcia się

o morze prowadzić może jedynie droga przez mocne gospodarczo Pomorze.

Dla oceny winowajców za omawianą sytuację na Pomorzu, wystarczy przyjrzeć się systemowi administrowania naszą ziemią nadmorską w latach ostatnich. Administracja państwowa ma w zakresie życia gospodarczego duży, może nawet zbyt duży głos. Skoro już ta administracja ma trzymać rękę na pulsie tego życia, to jej działalność na Pomorzu powinna być nastawiona na wspomaganie i współdziałanie z placówkami gospodarczymi; jej budowa dostosowana być powinna nie tylko na miarę aktualnych potrzeb, lecz obliczona na przyszły rozwój, który należało przyspieszać wszelkimi środkami.

Administracja pomorska w ostatnich latach jednak postawiła sobie za cel posunięcia natury czysto technicznej i to posunięcia. Pomorzu wcale nie potrzebne. Skupienie wszystkich władz w Toruniu było alfa i omega czynników administracyjnych. Działalność stolicy Pomorza bezwzględnie powinna być siedzibą władz politycznych i wojskowych. Jednak centralizacja władz administracyjnych ma swoje naturalne granice. Weźmy dla przykładu kwestję komunikacyjną: Przeniesienie dyrekcji kolejowej do Torunia nastąpiło w okresie największego nateżenia rozbudowy portu gdyńskiego. Władze kolejowe zostały oddalone od środowiska, w którym skupia się około 80 procent ich pracy. Na-

rastają w tem środowisku nowe potrzeby, zagadnienia kolejowe o pierwszorzędnej znaczeniu dla całej polskiej ekspansji morskiej, a coraz mniej jest zrozumienia tych potrzeb u władz kolejowych.

Nieprzemysłanej centralizacji towarzyszyły zabójcze procesy redukcyjne. Pozbawienie Pomorza własnego sądu apelacyjnego ma swoje konsekwencje i dla Pomorza i dla całej Polski. Szybkie regulowanie prawa własności, a także jest funkcja wymiaru sprawiedliwości w procesach gospodarczych, ma ogromne wprost znaczenie. Trudności, jakie z pozbawienia Pomorza szybkiego i sprawnego wymiaru sprawiedliwości wynikły, płaci pomorskie życie gospodarcze i cała Polska. Pracujące w Gdyni kapitały zagraniczne wyraźnie się uchylają z pod judykatury sądów polskich. W umowach o transakcje ustala się właściwość sądów zagranicznych. Wiadomo również, że istnieją dalsze jeszcze zamiary redukcyjne w administracji pomorskiej.

Resumując, trzeba niestety stwierdzić, że w administracji nie wyczuwa się świadomej celowości dbałości o rozwój gospodarczy, a nawet przewidywania wzmożenia się prężności gospodarczej tej dzielnicy. Przeciwnie, cała polityka polskich czynników administracyjnych nosi charakter defensywny, wprost ewakuacyjny. Jeśli obecnie kieruje się apele do społeczeństwa pomorskiego o wzmożenie aktywności, to muszą one trafić w próżnię. Trzeba zacząć od usunięcia tych, którzy okazali się złymi zarządcami Pomorza.

E. P.

Gdynia.



# Polityka zagraniczna Francji

## Oświadczenie min. Flandina w komisji spraw zagranicznych — Odpowiedzi na pytania posłów

Paryż. (PAT.) Na podstawie informacji zebranych w kularach, Ag. Havasa podaje szczegóły mowy Flandina w komisji spraw zagranicznych

### NOTY W SPRAWIE PAKTU

Minister podał do wiadomości treść not, wymienionych z szeregiem rządów w sprawie francusko-sowieckiego paktu wzajemnej pomocy jeszcze przed ogłoszeniem memorandum niemieckiego, które kwestionowało zgodność tego paktu z układem lokarneskim.

### ROZBROJONA STREFA

Następnie mówca odpierał argumenty memorandum, podkreślając, że pakt francusko-sowiecki pozostaje w ramach paktu Ligi i późniejszych układów, zawartych dla utrzymania pokoju. Dalej zaznaczył, że w każdym bądź razie nie nie upoważniałoby Niemcy do umacniania strefy rozbrojonej, do czego Rzesza rości pretensje.

### NAD DUNAJEM

Z kolei przedstawił narady, przeprowadzone w sprawie zawarcia paktu naddunajskiego i możliwości w tej dziedzinie. Przy tej okazji powiadał o swych rozmowach londyńskich i paryskich z szefami państw lub rządów Europy środkowej i wschodniej.

### ZAGADNIENIE AUSTRIACKIE

Przechodząc do zagadnienia austriackiego, minister z naciskiem podkreślił sprawę zapewnienia niepodległości Austrii i poparcia, jakie w tym zakresie udzieliły Włochy. Co do powrotu Habsburgów budzi to poważne zastrzeżenia ze strony niektórych państw sukcesyjnych. Flandin wskazał na następstwa, jakie pociągnąć mógłby wspomniany powrót, który, zresztą, jak się zdaje, nie jest obecnie aktualny.

### WOJNA W ABISYNJI

Na temat zatargu włosko-abisyńskiego, minister przypomniał w jakich warunkach uchwalono w Genewie sankcje i wskazał na następstwa z punktu widzenia międzynarodowego w razie zaostrenia sankcyj. W zakończeniu oświadczył, iż czujnie śledzi wszelkie wydarzenia pozostając całkowicie wiernym zasadom Ligi Narodów.

### O SANKCJACH

Na zapytanie w sprawie stanowiska Francji co do zakazu wywozu nafty Flandin zaznaczył, iż Francja nie jest bezpośrednio zainteresowana, ponieważ nie produkuje nafty, nie zajmuje się jej transportem. Jednak rząd popierałby się postanowieniom Ligi

### POKOJOWE MOŻLIWOŚCI

Co do możliwości rokowań w sprawie przerwania działań wojennych, minister ograniczył się do stwierdzenia, że rząd pragnie pozostać wierny duchowi paktu Ligi i uważnie śledzi wydarzenia w Abisynji, aby nie stracić żadnej możliwości położenia kresu wojnie.

### ARTYKUŁY 42 I 43 TRAKTATU

Na pytanie, jakie stanowisko zająłby rząd w razie pogwałcenia przez Niemcy artykułów 42 i 43 traktatu

wersalskiego, dotyczących rozbrojenia lewego brzegu Renu, minister odpowiedział, iż to rozbrojenie nie może być uzależnione od jakiegokolwiek warunku, i że ratyfikacja paktu francusko-sowieckiego nie może stać się pretekstem w tym względzie. Jeżeli wszakże rząd Rzeszy uważałby, iż ma prawo powziąć taką decyzję, to Francja porozumiałaby się niezwłocznie z mocarstwami, gwarantującymi układ lokarneski i rozważyłaby z nimi, jaki należałoby dać bieg sprawie w związku z naruszeniem zobowiązań Rzeszy.

## Niszczycielski pochód burz

Sofja. (PAT.) Burza śnieżna, jaka przeszła ubiegłej nocy nad Bułgarią, pociągnęła za sobą katastrofalne skutki. Dotąd zanotowano około 30 osób, które zamarzły na śmierć. W różnych miejscowościach mróz dochodził do 24 stopni.

Z kraju nadchodzą wiadomości o wypadkach zamarznięcia włościan wraz z końmi. W mieście przemysłowym Sliven burza zwała większą część kominów fabrycznych. Z różnych stron kraju nadchodzą wiadomości o znacznej liczbie rannych.

Pociągi kursują z wielką trudnością z powodu olbrzymich zasp. Orient-Express przybył do granicy tureckiej z 20-godzinnym opóźnieniem. Komunikacja telefoniczna pomiędzy licznymi miastami prowincjonalnymi jest przerwana.

Stambuł. (PAT.) Nad Anatolią środkową, Tracją i Stambulem przeszła wczoraj niezwykle gwałtowna burza śnieżna.

## Min. Beck jedzie do Londynu?

Warszawa. (Tel. wł.) Londyński „Daily Telegraph” notuje pogłoskę, jakoby w niedalekiej przyszłości miał wyjechać do Londynu min. Beck. (w)

### „Sanacyjne” porządki

Warszawa. (Tel. wł.) Sąd Najwyższy rozpatruje obecnie protest przeciw wyborom w okręgu drugim w Warszawie na Nalewkach, gdzie zmarły niedawno Wacław Wiślicki zwyciężył 1 głosem większości również Żyda Gotliba.

Sąd zażądał przedłożenia mu z archiwum miejskiego kartek wyborczych tego okręgu. Na mocy ustawy powinny one być przechowywane co najmniej przez 2 lata. Obecnie okazało się, że kartki zostały zniszczone

i spalone podczas uprzątnięcia piwnic przez jednego z urzędników magistratu. (w)

### Odczyt min. Franka

Warszawa. (PAT.) Min. Frank miał w siedzibie polskiej komisji międzynarodowej współpracy intelektualnej w pałacu Staszica, odczyt „o zasadach i kierunkach nowej myśli prawniczej Trzeciej Rzeszy”.

### Triumf Norwegów

Garmisch-Partenkirchen. (Tel. wł.) Dzisiejszy czwartek bez przesady nazwać można dniem Norwegów. W klasycznej kombinacji skandynawskiej zajęli oni trzy pierwsze miejsca. Zwycięzcą w kombinacji (18 km i skoki) został Hagen, 2. Hoffsbakken, 3. Brodahl, 4. Simunek (Czechosłowacja), 5. Oesterkloeft (Norw.).

Jest to narazie prywatne obliczenie, lecz urzędowe kolejności nie powinno zmienić.

W drugiej kolejce Polacy uzyskali następujące wyniki: Orlewicz 43 m, Czech 45,5, Andrzej Marusarz 47 m.

W spotkaniu hokejowym Czechosłowacja pokonała Austrię 2:1 (0:0, 2:1, 0:0). (bp)

## Wiadomości

W berlińskich kołach gospodarczych krąży pogłoski o nowym kredycie w wysokości 500 milionów marek, jaki Niemcy miały zaofiarować Sowietom. Kredyt ten, podobnie jak dotychczasowy 200-milionowy, ma być zużyty na sfinansowanie nowych zamówień sowieckich w Niemczech i spłacony w ciągu 10-ciu lat.

Pod Królewcem wydarzyła się katastrofa wojskowego samolotu w czasie lotu ćwiczebnego. Dwaj lotnicy zabili się.

Francuska izba deputowanych przyjęła jednogłośnie projekt ustawy zmierzającej do zorganizowania narodowej rady gospodarczej. Zadaniem tej rady, składającej się z 200 najwyżej członków, będzie badanie zagadnień gospodarczych oraz wydawanie opinii o przedkładanych projektach.

W Cherbourgu wyladowano złoto wartości 45 milionów franków, które przybyło z Nowego Jorku na pokładzie parowca „Majestic”.

### Kongres żydowski

Berlin. (PAT.) Kongres Żydów polskich w Niemczech przyjął rezolucję, w której wypowiada się za poparciem wszelkich planów, zmierzających do odbudowy ojczyzny żydowskiej w Palestynie. Kongres nakłada na wszystkich członków Związku Żydów Polskich w Niemczech obowiązek czynnego popierania planów i uchwała współpracować w tych sprawach ściśle z organizacją sjonistów Rzeszy

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski notował kurs dolara 5.20 1/2 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.23 — 5.23 1/2 zł.

### POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 13. 2. 1936 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była mocna.

Z pożyczek państwowych poszukiwano 5% poz. konwers. po 38,25 — bez oddawców, natomiast obracano 4% premj. dolarowe po 53,— w placeniu.

Z papierów lokacyjnych P. Z. K. obracano 4 1/2% listy zast. złote w złocie po 40,— oraz 4 1/2% złotowe listy zast. seria L. po 38,50; pozatem płacono za 4% listy zast. konwert. 36,75—37,—.

Z akcji bankowych poszukiwano Bank Polski po 96,— bez oddawców.

### Cedula Urzędowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominalu wzgl. w złotych za sztukę.

### Papiery procentowe

4% poz. premj. dol. seria III 53,— P.  
4 1/2% listy zast. złote w złocie przestemplowane Pozn. Ziem. Kred. (dawn. 4 1/2% dol. listy zast. w zł = 8,9141 zł za 1 dol.) 40,— +  
4 1/2% złotowe listy zastawne serii L. Pozn. Ziem. Kred. 38,50 +  
4% listy zast. konwert. ostepml. P. Z. K. 36,75—37,— P.  
Tendencja mocna.

### Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej

Poznań, 13. 2. 1936 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

### STANDARTY:

|             |          |
|-------------|----------|
| 1) żyto     | 715 g/l. |
| 2) pszenica | 756 g/l. |
| 3) owses    | 420 g/l. |

### Ceny orientacyjne:

|                          |             |
|--------------------------|-------------|
| Żyto (Usposz. stałe)     | 12,00—12,25 |
| Pszenica (Usposz. stałe) | 18,00—18,25 |
| Jęczmień browarowy       | 14,25—15,00 |
| Usposobienie spokojne.   |             |
| Jęczmień 700—725 g/l.    | 13,75—14,25 |
| Jęczmień 670—680 g/l.    | 13,25—13,50 |
| Usposobienie spokojne.   |             |
| Owies 450—470 g/l.       | 14,00—14,25 |
| Owies standartowy        | 13,50—13,75 |
| Usposobienie spokojne.   |             |

|                              |             |
|------------------------------|-------------|
| Maka                         |             |
| żytnia wyciąg 0-30% wł. w.   | 18,75—19,00 |
| żytnia gat. I 0-45% wł. w.   | 18,50—18,75 |
| żytnia gat. I 0-55% wł. w.   | 18,00—18,25 |
| żytnia gat. I. 0-65% wł. w.  | 17,25—17,75 |
| żytnia gat. II 45-55% wł. w. | 14,25—15,25 |

|                               |             |
|-------------------------------|-------------|
| Usposobienie stałe.           |             |
| pszena gat. IA 0-20% wł. w.   | 30,50—32,25 |
| pszena kat. IB 0-45% wł. w.   | 29,75—30,25 |
| pszena gat. IC 0-55% wł. w.   | 28,75—29,25 |
| pszena gat. ID 0-60% wł. w.   | 28,25—23,75 |
| pszena gat. IE 0-65% wł. w.   | 27,25—27,75 |
| pszen. gat. IIA 20-55% wł. w. | 26,50—27,00 |
| pszen. gat. IIB 20-65% wł. w. | 26,00—26,50 |
| pszen. gat. IID 45-65% wł. w. | 23,50—24,00 |
| pszen. gat. IIF 55-65% wł. w. | 21,50—22,00 |
| pszen. gat. IIG 60-65% wł. w. | 20,00—20,50 |

|                              |               |
|------------------------------|---------------|
| Usposobienie stałe.          |               |
| Otręby żytnie stand.         | 9,50—10,00    |
| Otręby pszen. grube stand.   | 11,50—12,00   |
| Otręby pszenne średnie st.   | 10,25—11,00   |
| Otręby jęczmienne            | 9,75—11,00    |
| Rzepak zimowy                | 38,00—39,00   |
| Siemię lniane                | 36,00—38,00   |
| Gorzyczka                    | 34,00—36,00   |
| Wyka latowa                  | 22,00—24,00   |
| Łeluska                      | 24,00—26,00   |
| Groch Viktorja               | 24,00—28,00   |
| Groch Folgera                | 22,00—24,00   |
| Łubin niebieski              | 9,50—10,00    |
| Łubin żółty                  | 11,00—11,50   |
| Seradela                     | 22,00—24,00   |
| Mak niebieski                | 62,00—64,00   |
| Koniczyna czerw. surowa      | 115,00—125,00 |
| Konicz. czerw. 95-97% czyst. | 130,00—140,00 |
| Koniczyna biała              | 75,00—100,00  |
| Koniczyna szwedzka           | 170,00—195,00 |
| Koniczyna żółta odluszczone  | 65,00—75,00   |
| Przelot                      | 75,00—90,00   |
| Makuch lnian. w taflach      | 16,75—17,00   |
| Makuch rzepakowy w tafl.     | 14,25—14,50   |
| Makuch ston. w tafl. 42/43%  | 18,25—18,75   |
| Śrut Soja                    | 21,00—22,00   |

|                      |           |
|----------------------|-----------|
| Stoma pszena luzem   | 2,20—2,45 |
| „ pszena prasowana   | 2,70—2,95 |
| „ żytnia luzem       | 2,50—2,75 |
| „ żytnia prasowana   | 3,00—3,25 |
| „ owsiana luzem      | 2,75—3,00 |
| „ owsiana prasowana  | 3,25—3,50 |
| „ jęczmienna luzem   | 2,20—2,25 |
| „ jęczmienna prasow. | 2,70—2,95 |
| Siano zwykłe luzem   | 5,75—6,25 |
| „ zwykłe prasowane   | 6,25—6,75 |
| „ nadnoteckie luzem  | 6,50—7,00 |
| „ nadnoteckie pras.  | 7,50—8,00 |

Ogólne usposobienie spokojne  
Ogólny obrót: 2385,3 tonn, w tem żyta 719 tonn, pszenicy 343 tonn, jęczmienia 400 tonn, owsa 95 tonn.

## Dokoła wojny w Afryce

(Dokończenie ze strony 1)

czelnik prowincji, w której zajdzie fakt grabieży, będzie za to odpowiedzialny osobiście i będzie musiał wypłacić kupcowi odszkodowanie.

### O ZDOBYCIU KURATI

Adis Abeba. (PAT.) O zdobyciu 11 bm. Kurati w Ogadenie rząd abisyński komunikuje co następuje:

Od stycznia r. b. Kurati było w rękach wojsk włoskich. Dnia 11 bm. o godz. 9 rano Abisyńczycy zaatakowali ten posterunek i po czterogodzinnej walce zmusili oddział włoski do wycofania się. Włosi pozostawili na placu boju wiele poległych i znaczne ilości sprzętu wojennego, w tej liczbie zwoje drutu kolczastego.

Jednocześnie wojska abisyńskie zaatakowały miejscowość Tulu-Dimptu na południe od Sassabaneh, dokąd niedawno posunęło się wojsko włoskie.

### STRATY WŁOSKIE

Rzym. (PAT.) Liczba zabitych tubylców w styczniu 1936 r. wynosi na froncie północnym 204, a na froncie południowym 57, razem 261. Od 3 października 1935 r. do 31 grudnia 1935 r. poległo tubylców na obu frontach 775. Łączne straty od 3 października

1935 do 1 lutego 1936 wynoszą tubylców z włoskich wojsk kolonialnych 1036 zabitych.

### JESZCZE O CZERWONYM KRZYŻU.

Rzym. (PAT.) Donoszą urzędowo na podstawie ostatnich meldunków naczelnego dowództwa włoskiego w Somali, że w 27 skrzyniach, które znaleziono na samochodach szwedzkiego Czerwonego Krzyża było 20.250 nabojęw kalibru 7,9 do karabinów Mauzera. Naboję są pochodzenia belgijskiego, marki „Hestall”.

### NIE BĘDZIE DANINY

Rzym. (PAT.) Koła półurzędowe ponownie stwierdzają, że wbrew doniesieniom prasy zagranicznej, rząd włoski nie zamierza wprowadzać nadzwyczajnej daniny majątkowej. Prasa tłumaczy stanowisko rządu w następujący sposób:

Gdyby danina miała być ściągana jednorazowo, pociągnęłoby to za sobą nieuniknioną dewaluację majątków ruchomych i nieruchomych, wywołaną przez wzmogoną podaż. Gdyby miała być ściągana ratami, to lepszy pod względem fiskalnym byłby nowy podatek od dochodów z majątku ruchomego.



# Nie „kolonie” — lecz „surowce”

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego“)

Berlin, 12 lutego.

Minęło już dwadzieścia lat, jak Niemcy straciły swe kolonie. W r. 1914 zaczęło się utratą wysp na Pacyfiku oraz zajęciem przez Japonię Kiauczu na Dalekim Wschodzie. Przez dwa lata walczyły niemieckie załogi kolonialne w Afryce wschodniej i południowej przeciw oddziałom angielskim. Na mocy traktatu pokojowego kolonie stały się mandatami Ligi Narodów.

Jeśli w Wersalu przypuszczano, że osłabiony organizm Rzeszy rychło powstawi krzyżyk na dawnych planach kolonialnych, a młode pokolenie Niemców, wychowane bez duchowej i materialnej więzi z ziemią afrykańską, zapomni o utraconych posiadłościach zamorskich, popełniano błąd. Tęsknota za koloniami pozostała nadal żywą. Po otrząśnięciu się z pierwszego wrażenia klęski wojennej rozpoczęto w Niemczech usilną akcję za utrzymaniem więzów jeśli nie faktycznych to co najmniej uczuciowych z dawnymi koloniami. Wszczęto usilną propagandę zwłaszcza wśród młodzieży, by drogą odczytów, filmów, wydawnictw nie zatracić ciągłości „pracy dla kolonii“.

Dotychczasowa oficjalna polityka Rzeszy ograniczyła się zaledwie do ogólnych wskazań, nie wysuwając, jak dotąd, konkretnych żądań, uważając kwestję tę za jeszcze nie dojrzałą. Wypowiedzenia najwyższych czynników partii i rządu, nie wyłączając samego „Führera“, były przeważnie treści ogólnikowej. Jeszcze ostatnie przemówienia: Goebbelsa w Berlinie w dniu 17 stycznia i Hitlera w Monachium dnia 27 stycznia mówiły o „potrzebie“, a nawet „konieczności“ posiadania kolonii, ale nie wspominały o drogach, jakiego by zawiódł Niemcy do rewindykacji.

Im przezorniejszą tedy jest taktyka polityczna Rzeszy w tym względzie i im więcej rezerwy okazują urzędowe koła w Berlinie, tem bardziej godne uwagi są głosy, jakie pojawiają się raz po raz w Niemczech na temat międzynarodowych zapatrywań na sprawy kolonialne.

Mamy w tej chwili na myśli ostatnią debatę w angielskiej izbie gmin. Miała ona duży rozgłos zagranicą w pierwszej linii w Niemczech, naskutek śmiałego, by nie powiedzieć rewolucyjnego wniosku Partii Pracy, dotyczącego nowego podziału światowych rynków surowcowych.

Podział surowców — brzmiały wywody przywódcy lobburzystów, Lansbury'ego — nie jest na świecie sprawiedliwy. Nie odpowiada on rzeczywistym potrzebom krajów. Jedne kraje mają surowców wbród, inne cierpią skutkiem ich niedostatku. Wynikają z tego zawiści, które przeradzają się w ekspansję nazwaną. Przykładem Japonia, która prze w kierunku Chin, lub Włochy. W ten sposób rodzą się wojny.

Lepiej więc zawczasu powstrzymać ślepy proces ekspansji i przez racjonalne rozdzielanie surowców dać każdemu narodowi możliwość bytu bez gwałtu. Wielka Brytania, jako posiadająca wielkie terytoria, winna dać pierwszą przykład i zwołać w tym celu konferencję międzynarodową, która zajęłaby się tym problemem.

Coprawda wniosek powyższy nie zyskał w głosowaniu izby gmin potrzebnej większości, ale dyskusja nad nim wyjawiała tak zdumiewającą wyrozumiałość dla zasadniczych założeń tezy Lansbury'ego — i to nawet wśród konserwatystów — że kwestja międzynarodowej konferencji dla generalnego omówienia zagadnienia kolonialnego nie przedstawia się już dziś jako utopia.

go nie przedstawia się już dziś jako utopia.

Rozumie się, że wszczęcie sprawy „podziału surowców“, za czem niedwuznacznie kryje się kwestja kolonii, byłoby dla Niemiec niezmiernie doniosłym krokiem w ich polityce rewindykacyjnej. Postawienie sprawy tej w płaszczyźnie dyskusji międzynarodowej oznaczałoby dla Berlina me-

todę nader dogodną. Otworzyłoby zarazem znacznie szersze możliwości zyskania nowych terenów ekspansji, aniżeli niewolnicze trzymanie się dawnych afrykańskich posiadłości.

To też debata w angielskiej izbie gmin znalazła żywe echo w opinii niemieckiej.

Należy odczekać dalszego rozwoju wypadków szczególnie ze strony samych inicjatorów, — Anglików. Narazie zanotowaliśmy tę sprawę tylko jako jeden z możliwych etapów, po których mogłaby się w przyszłości sprawa kolonii potoczyć.

B. L.



Z zimowych manewrów armii francuskiej; oddział strzelców alpejskich z karabinami maszynowymi podczas ćwiczeń w pobliżu Julien.

## Wznowiony żydowski „Głos Poznański”

Jak donieśliśmy w swoim czasie, tygodnik „Pojsner Sztyme“ („Głos Poznański“) przestał wychodzić po wydaniu pięciu numerów. Obecnie wskrzeszono żydowski „Głos Poznański“ wyłącznie w języku polskim, odkładając dodawanie tekstu żydowskiego do lepszych czasów.

Połowa nowego numeru „Głosu Poznańskiego“ jest zapełniona oczywiście wojowaniem z „endecją“.

Jako wydawca i redaktor figuruje E. J. Mamelok w Poznaniu. Drugi Żyd D. Wajeman został w wydawnictwie zlikwidowany (jak zwykle, Żydzi zaczęli od kłótni). Redakcja i administracja mieści się obecnie w domu przy ul. Wrocławskiej 33-34 m. 4 (tel. 16-84).

Przeło placówka bojowego żydostwa wtargnęła już na ulicę Wrocławską.

Rzecz drukuje się w Kaliszu, w drukarni żydowskiej „Rekord“.

Z ogłoszeń organu żydowskiego wynika, że żydowskie „bale reprezentacyjne“ (15 bm.) itp. zabawy żydowskie odbywają się w salach nowo otworzonego lokalu „Lunch“ przy ul. Wronieckiej 4 na pierwszym piętrze. Zaproszenia imienne wydaje Rozenrot, firma żydowska „Renowa“ przy Kramarskiej nar. Wronieckiej.

Żydzi urządzają sobie w Poznaniu nadobrze swój świat żydowski. Są niestety Polacy, którzy Żydom ich napór na ziemię nasze zachodnie ułatwiają.

## Delegacja żydowska u p. wojewody

Żydowski „Głos Poznański“ donosi pod powyższym tytułem w sprawie jarmarków, co następuje:

„W tych dniach bawił w Poznaniu prezes Gminy Żyd. w Kaliszu i C. K. Detalicznych i Drobnych Kupców w Polsce p. J. M. Heber, który został przyjęty na audjencji razem z rabinem Gminy Żyd. w Poznaniu p. Senderem przez p. wojewodę Maruszewskiego. Pan prezes Heber przedstawił p. wojewodzie położenie przeszło 500 rodzin żyd. w Kaliszu, którzy swoje wyłączne utrzymanie czerpali z handlu na jarmarkach, a obecnie z powodu ustawicznych zajęć antyżydowskich na jarmarkach, pozbawieni są chleba. Delegacja prosiła p. wojewodę o przedsięwzięcie odpowiednich środków celem zabezpieczenia spokoju na jarmarkach.

„Między innymi p. Heber poruszył kwestję zupełnego zniesienia jarmarków przez gminy kilku miast, w których ślady zamierzają pójść inne miasta. Prosił więc p. wojewodę o nieza-

twierdzenie tych uchwał, gdyż sprzeciwia się to interesom państwa i osłabia w znacznej mierze handel w kraju.

„Pan wojewoda ustosunkował się bardzo życzliwie do wywodów p. Hebera i oświadczył, że jest zdecydowany żadną miarą nie dopuszczać do ekscesów na jarmarkach i odpowiednio rozporządzenia w tej sprawie już wydał. W tych dniach zwołuje konferencję wszystkich pp. starostów celem omówienia bezpieczeństwa na jarmarkach. Co się tyczy uchwał o zniesienie jarmarków, postara się ich nie zatwierdzić.

„Przy pożegnaniu pp. Heber i rabin Sender serdecznie podziękowali p. wojewodzie za audjencję, która miała charakter bardzo serdeczny, i za okazanie pełnego zrozumienia dla wysuniętych przez delegację postulatów.“

Tyle sprawozdanie żydowskiego „Głosu Poznańskiego“ z pobytu delegacji żydowskiej u wojewody Maruszewskiego.

## Żydowska „Bratnia Pomoc” w Poznaniu?

Nowym dowodem ofensywy żydowskiej na Poznań jest prowokacyjna próba utworzenia żydowskiej „Bratniej Pomocy” na uniwersytecie poznańskim.

Nieliczna dotąd na szczęście grupka Żydów studentów U. P. złożyła w tych dniach podanie wraz ze statutem do władz uniwersytetu poznańskiego z prośbą o legalizację swej „Bratniej Pomocy“.

Mamy nadzieję, że senat U. P. da na ten wniosek żydowski odpowiedź odmowną, zapobiegając temsamem dalszemu zażydzaniu naszej wszechnicy.

Nie trudno się domyślać, że żydowska „Bratnia Pomoc” prowadziłaby ofensywę żydowską przy wydatnym poparciu wielkiej finansjery.

## UWAGI

Ze ścian madryckiego Prado spogląda jeden z najpiękniejszych zbiorów portretów świata. Malował je mistrz tej miary co Diego de Silva Velasquez. Przedstawiają dwór Filipa IV w pełni splendoru.

Sam Filip, jako młody jeszcze mężczyzna, raz w zbroi i z kryzą na szyi, to znów w czarnych atlasach z bogatym łańcuchem orderu złotego runa. W wielu odmianach, w szkicach, już też gotowych portretach, spogląda z ram charakterystycznej owal twarzy potomków Karola V: przymknięte powieki, mięsiste wargi, wydłużona dolna szczęka, przy majestacie ogólnej postawy i wytworności gestów.

Mija niedługo 5 lat, jak potomkowie tej świetnej rodziny — Alfons XIII z żoną i dziećmi — musieli opuścić Alcazar nad Manzanaresem, uchodząc przed rewolucją. Od chwili tej jakież zmiany w tym do niedawna spokojnym domu!

Alfons osiadł nasamprzód w pełnym rodzinnych wspomnień Fontainebleau, przerywając wszakże samotnie zdejonizowanego monarchę, częstami wycieczkami po Francji, Austrii i Włoszech.

Alfons królowa Wiktorja-Ena nie była skłonna dzielić w ten sposób życia swego męża-tulacza. Udała się do Anglii, gdzie jako rodowitej Angielce z domu Battenberskiego dawna ojczyzna udzieliła gościny. Stało się publiczną tajemnicą, że między nią i ekskrólem doszło do ostrych rozbieżności. Nawet pośrednictwo zaprzyjaźnionego z domem królewskim prymasa Hiszpanji, kardynała Segury, nie zdołało przywrócić spokoju zwaśnionej parze.

Najstarszy syn, Don Jaime, rzekł się pretensyj do tronu, poślubiwszy na obczyźnie, wbrew woli rodziny, pewną bogatą Kubankę, Edelmira Sampedro-Ocejo — tak brzmi dziwaczne nazwisko egzotycznej piękności — mieszka z swym małżonkiem w Hawanie, skąd jednak nadchodzą niepokojące wiadomości o stanie zdrowia byłego infanty.

Dziedziczna choroba najstarszego pretendenta do tronu, po tragicznym wypadku samochodowym drugiego syna rodziny królewskiej, skierowała wszelkie nadzieje nieśczęśliwych rodziców na ukochaną córkę, infantkę Beatrice. Zaślubiona niedawno włoskiemu księciu Torlonia, oczekuje potomstwa. Ale złośliwe języki przepowiadają młodej generacji tegoż pnia burbońskiego rysy... semickie. O pochodzeniu Torloniów różnie bowiem mówią...

Jest jeszcze infant Don Juan, który wstąpił do marynarki angielskiej. On byłby spadkobiercą korony.

## Obrona imperjum brytyjskiego

Prasa angielska poświęca dużo uwagi projektowi ustawy o powołaniu do życia ministerstwa obrony narodowej imperjum W. Brytanji, wniesionego we wtorek do izby gmin przez kontradmirała Murray Suetera.

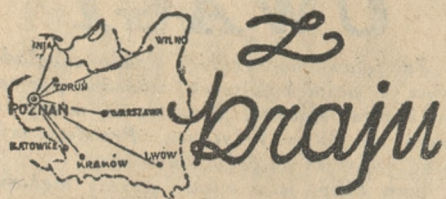
Projekt precyzuje przyczenie opinii angielskiej, która oddawna wypowiadała się za współpracą wszystkich resortów obrony. Planowane ministerstwo składać się będzie z członka gabinetu i trzech sekretarzy stanu, z każdego wchodzącego w rachubę ministerstwa, t. j. ministerstwa wojny, lotnictwa i admiralicji. Ci trzej sekretarze stanu mają bezpośrednio podlegać członkowi gabinetu, który równocześnie będzie zajmował stanowisko przewodniczącego rady obrony państwa. Zadaniem podsekretarzy stanu będzie usprawnienie marynarki, armji lądowej i lotnictwa i uczynienie z nich nowoczesnego i sprawnego instrumentu obronnego. Rząd miałby otrzymać specjalne pełnomocnictwa w sprawie utworzenia rady obrony narodowej pod kierownictwem ministra obrony narodowej. Do rady obrony narodowej mieliby wejść także przedstawiciele dominjów.

Minister obrony narodowej byłby odpowiedzialny przed rządem za wszystko, co stoi w związku z taktycznymi i strategicznymi kwestjami obrony kraju. Kwestje zaciągu wojskowego należałyby również do kompetencji obrony narodowej.

Dalej uzasadnienie zawiera propozycje, dotyczące zakupu materiału wojennego i propozycje ujednolajnienia poboru rekruta dla wszystkich trzech rodzajów broni w czasie wojny. Do zakresu działań ministerstwa obrony narodowej należeć ma także sprawa udzielania poparcia państwowego dla lotnictwa komunikacyjnego.

Władze wojskowe, a przede wszystkim przedstawiciele marynarki wojennej, wypowiadają się za powierzeniem teki ministra obrony narodowej Winston Churchillowi. Wymienia się również nazwisko sir Samuela Hoare'a, równocześnie kandydata na ministra marynarki.





## O REFORMĘ PRZEPISÓW PRAWA UBOGICH

Związek Adwokatów Polskich wypowiedział się za zmianą przepisów prawa ubogich. Artykuł 112 kodeksu postępowania cywilnego, mówiący o „zupelnem ubóstwie” jako warunku zwolnienia od opłat sądowych, interpretowany jest przez sądy literalnie, co uniemożliwia dochodzenie sprawiedliwości osobom, które rzeczywiste nie mają możliwości pokrycia kosztów sądowych, mimo że nie znajdują się w stanie zupełnego ubóstwa. Według projektu Związku Adwokatów Polskich, przepis ten zmieniony byłby w ten sposób, że wyrazy „zupelnem ubóstwo” zastąpiono słowami: „iż bez uszczuplenia koniecznego dla siebie i rodziny swojej utrzymania, nie jest w możliwości ponieść kosztów prowadzenia procesu”.

## PRZYGOTOWANIA DO ZŁOTU SPIEWAKÓW POLSKICH

Prace nad zorganizowaniem pierwszego zlotu śpiewaków polskich, który odbędzie się w Warszawie w czerwcu rb., są już w pełnym toku. W skład prezydium komitetu organizacyjnego zlotu weszli: b. premier prof. Antoni Ponikowski, jako prezes Zjednoczenia Polskich Związków Śpiewaczych i Muzycznych, p. Stefan Lenartowicz, jako dyrektor Światowego Związku Polaków w Zagranicy, oraz mjr. dr. Jan Niezgoda, sekretarz generalny Zjednoczenia; do komitetu weszły również poszczególne związki śpiewacze z kraju i zagranicą.

Komitet wykonawczy zlotu utworzył dwie komisje, a mianowicie komisję pierwszego zlotu śpiewaków polskich i komisję zlotu śpiewaków polskich z zagranicy.

## ZDERZENIE TRAMWAJÓW W STOLICY

W ulicy Piotrkowskiej w Warszawie nastąpiło zderzenie się dwóch tramwajów, które pociągnęło za sobą dość poważne skutki. Strat w ludziach na szczęście nie było, tylko kilka osób odniosło okaleczenia od rozpryskiującego się szkła z rozbitych szyb. Natomiast uległy rozbiciu wozy tramwajowe przez co powstały znaczne straty materialne.

## W ROLI SEKWESTRATORA

W powiatach lipnowskim, błońskim i sąsiednich grasował oszust, który się podawał za sekwestratora urzędu skarbowego i ścigał po wsiach podatki. Dowodził on gospodarzom, że „wobec wejścia w życie nowej ustawy podatkowej” będą ścigane podatki za rok zgóry, przeciętnie w wysokości 65 zł z gospodarstwa. W niektórych wypadkach, oszust zmniejszał podatki do połowy, stwierdzając, że gospodarstwo jest wzorowo prowadzone. Gdy sprawą tą zajęły się władze policyjne, oszust ułotnił się czempredziej i dotąd jeszcze go nie ujęto.

## POWRÓT TARPANA DO PUSZCZY BIAŁOWIESKIEJ

Dyrekcja naczelna lasów państwowych, jak donoszą, założyła na terenie Puszczy Białowieskiej nowy rezerwat o powierzchni 4 hektarów, poświęcony regeneracji dzikiego konia leśnego tarpana, który kiedyś żył dziko w tej okolicy. Do tego celu wybrano z licznego jeszcze pogłowia tego konika na terenie powiatu biłgorajskiego sześć sztuk, które umieszczono w rezerwacie. Mają one posłużyć za materiał wyjściowy do regeneracji tarpana leśnego.

## ZGON ZNANEGO OBYWATELA ZAKOPIAŃSKIEGO

W tych dniach zmarł właściciel znanego wszystkim turystom lokalu w Zakopanem sp. Stanisław Karpowicz. Restauracja Karpowicza, znana kilku pokoleniom, posiada ciekawy zbiór karykatur Sichulskiego i in.

## TAJEMNICZE MORDERSTWO

W rzecze Młynówka Studnicka pod Stanisławowem znaleziono zwłoki 28-letniej Żydówki Silberówny, która była nauczycielką. Wszelkie okoliczności wskazują na to, że padła ona ofiarą zbrodni, natomiast nie zdołano ustalić, na jakim tle. Istnieje przypuszczenie, że denatka, która była w bliskim kontakcie z komunistyczną partią ukraińską, została pozbawiona życia z wyroku partyjnego.

**Datek złożony w Tygodniu Pomocy dla Bezrobotnych od 16 do 22 lutego, to nie jałmużna, a podatek obywatelski, złożony na pomoc ofiarom kryzysu, a takim samym ludziom pracy, jak my!**

## Z Nar. Organizacji Kobiet

Zebrań plenarne Narodowej Organizacji Kobiet odbędzie się w czwartek, 13 bm. o godz. 20 w sali Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22, z referatem p. red. J. Marwaga n. t. „Kobieta polska a niebezpieczeństwo żydowskie”. Uprasza się członkinie o liczne i punktualne przybycie.

# Z ruchu narodowego

— **BUK.** Na zebraniu Koła S. N. w Buku przewodniczył p. Książkiewicz. Referaty wygłosili pp. Knach z Junikowa i Antkowiak z Poznania, poczem nastąpiło dekorowanie 33 członków. Na członków zapisało się 17 osób. (bm)

— **DAMASŁAWEK.** W pobliskim Smuszwie odbyło się zebranie S. N. Przemawiał p. mec. Wrzyszczyński z Wągrowca. (kd)

— **DOBIEŻYŃ.** Na zebraniu S. N. w Dobieżyńcu przewodniczył p. Skalecki. Referat wygłosił p. Knach z Junikowa. Obecnych było przeszło 100 członków i sympatyków. Na kandydatów zapisało się 14 osób. Koło w Dobieżyńcu liczy obecnie już przeszło 70 członków. (bm)

— **GDYNIA.** S. N. w Gdyni odbyło swoje zebranie zwykłe, które, jak zwykle, zgromadziło wielu członków. Zebraniu przewodniczył prezes adw. Zawodny. Referat wygłosił adw. Wegner. Aktualne sprawy polityczne omówili red. Piszcz i adw. Jankowski. Zebrani szczególnie interesowali się sprawami gdańskimi, które, widziane z bliska, przybierają obrót wielce niekorzystny dla interesów polskich. Na zebraniu załatwiono poza tem szereg spraw organizacyjnych. Z uwagi na stale rosnącą liczbę członków postanowiono odbywać zebrania osobne dla śródmieścia i przedmieść. (p)

— **GRODZISK.** Zebranie Stron. Nar. Koła Dakowy-Mokre, Dakowy-Suche i Mieścice odbyło się w Dakowach Mokrych. Referat wygłosił p. Flisek.

Na zebraniu nowoutworzonego Koła S. N. Sworzyce referat o celach i zadaniach Obozu Narodowego wygłosił prezes pow. p. Frankowski. (gf)

— **GRODZISK.** Staraniem p. Łatki z Jabłonny odbyło się zebranie organizacyjne S. N. w Sworzycach. Referat wygłosił p. Łatka. Po krótkiej dyskusji uchwalono utworzyć w Sworzycach Koło S. N. Kierownikiem Koła wybrano p. Kazim. Kowalskiego. Sworzyce były dotychczas domeną „Strzelca”. (gf)

— **GRODZISK.** Na zebraniu S. N. koło Granowo referat na temat „Rys sytuacji obecnej” wygłosił p. Frankowski. Następnie postanowiono utworzyć w najkrótszym czasie koła w Kąkolewie i Kubacynie. Uchwalono również ścisły bojkot pism żydowskich w szczególności „Expressu Ilustrowanego”. (g)

— **GĘBICE.** Roczemu walnemu zebraniu S. N. przewodniczył p. Fr. Karow. Nowy zarząd wybrano w osobach pp.: Karow Fr. — prezes, Buszewicz — kierownik Młodych, Rólski H. — skarbnik i Glomp W. — sekretarz. Komisję rewizyjną tworzą pp. Jórka, Glomp P. i Mądrowski. (lg)

— **KNURÓW.** Dnia 5. 1. br. odbyło się zebranie koła Stronnictwa Narodowego przy udziale około 70-ciu członków. Placówka tutejsza rozwija się szybko, co tu nad granicą posiada niezmierne znaczenie. Daremne są zakusy wroga, germanizującego na gwałt duszę polską... Zórawie graniczne czuwają! Na zebraniu powyższym przemówienie na tematy ideowe wygłosił p. Tomaszewski z Katowic. Wywody mówcy wywarły głębokie wrażenie.

— **KRZYWIŃ.** Ostatnio odbyły się tu dwa zebrania Stron. Nar. przy tłumnym udziale członków i sympatyków. Na zebraniu odbyło się przyjęcie 11 nowych członków. Rezolucję do radnych miejskich, wybranych przez wyborców narodowców, odczytania przez p. Pajkerta, zebrani przyjęli jednogłośnie. Na drugim zebraniu wygłoszono kilka przemówień, przyjętych przez zebranych z entuzjazmem. (kp)

— **LEŚNA JANIA, pow. Starogardzki.** Odbyło się tu przy liczny udział członków zebranie Stronnictwa Narodowego na które z referatem przybył red. Bielawa. Po referacie przystąpiono do wyboru zarządu na rok 1936. Na prezesa wybrano: p. Szczukowskiego, na wiceprezesa p. Żurawskiego, na sekretarza p. Cejrowskiego, na skarbnika p. Chrzanowskiego. Poza wymienionymi do zarządu weszli: pp. Rogowski z Kościelnej Jami, Tuszyński z Cisowy i Flisicki z Smetowa; do komisji rewizyjnej pp. Piórek i Szczepiński.

Niedawno powstała w Leśnej Jani placówka S. N. liczy już zgórą 70 członków.

— **ŁAGWY.** Na zebraniu S. N. w Łagwach pow. Nowy Tomyśl, referat wygłosił p. Antkowiak z Poznania. Po zebraniu zapisało się kilkanaście osób na członków. (bm)

— **MARZENIN.** Odbyło się zebranie Koła S. N. W skład nowego zarządu weszli pp.: kierownik — Bronisław Sieczka, zast. kier. — Bernard Jasiecki, skarbnik — Jan Szymkowiak, sekretarz Teodor Kwapiszewski. (w. r.)

— **MOSINA.** Odbyło się tu zebranie Koła S. N., połączone z kursem dla kandydatów. Referat pt. „Kwestja żydowska” wygłosił p. Jeske z Poznania. Zebranie zakończono przy udziale 200 osób. (ms.)

— **MYSŁOWICE.** Dnia 6. 1. br. odbyło się tu zebranie miejscowego koła Stronnictwa Narodowego, przy liczny udział członków. Referat na temat: „Dlaczego i o co walczymy” wygłosił kol. Budzyński z Katowic. Po referacie wywiała się o-

żywiona dyskusja, zakończona odśpiewaniem Hymnu Młodych.

— **ŁOBOK.** Odbyło się zebranie S. N., na którym referat p. t. „Jak rozwiązać kwestję żydowską” wygłosił p. Wiśniewski z Ostrowa. (rp.)

— **PAKOŚĆ.** Zebranie S. N. połączone było z przyjęciem nowych członków i opłatkami. Zebrało się około 200 członków. Przewodnictwo objął delegat pow. p. Bryłowski, który też wygłosił mocne przemówienie. Potem nastąpił uroczysty moment przyjęcia 42 nowych członków. Po tej uroczystej chwili wielka rodzina narodowa zgromadzona przy stole wigilijnym dzieliła się opłatkami. Zgromadzeni narodowcy postanowili gremjalnie dołączyć się do bojkotu żydowskiego „Expressu Ilustrowanego” i innych żydowskich pism. W czasie zebrania zjawili się policja i stwierdziła legitymacje. Następnie zebrani uczcili przez powstanie pamięć zmarłych bojowników o Wolność i Wielką Polskę. (p)

— **PAWŁÓW.** Dnia 6. 1. br. odbyła się w Pawłowie uroczysta gwiazdka tutejszego koła Stronnictwa Narodowego dla członków miejscowej placówki. Przemówienie okolicznościowe wygłosił kol. Ingłot z Katowic. Później członkowie łamali się opłatkami, życząc zarządowi owocnej pracy a sobie rychłego zrealizowania hasel narodowych. Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych.

— **SZAMOTUŁY.** W Dusznikach odbył się zjazd S. N., połączony z poświęceniem proporzyska. Około 300 członków udało się dwójkami na nabożeństwo do kościoła parafialnego. Po nabożeństwie proporzysk poświęcił ks. prob. Poprawski, wygłaszając podniosłe kazanie. O godz. 2 po południu odbyło się wielkie zebranie członków S. N. Podczas zebrania nastąpiło przyjęcie 71 nowych członków. O godzinie 4-tej odbyło się zebranie na tej samej sali dla publiczności, której zebrało się około 600 osób. Przewodniczył miejscowy kierownik p. Marcinkowski, przemówienia wygłosili pp. Wolniewicz, Bartusch i Pawlak.

— **SKARBOSZEWO.** Odbyło się tu zebranie Koła S. N. Przewodniczył kierownik Koła p. Kaczmarek. Na zebraniu załatwiono sprawy organizacyjne. Obecnych było 48 członków. (r. w.)

## Macki hitlerowskie w Szwajcarii

Berlin. (Tel. wł.) Prasa szwajcarska w bardzo gwałtowny sposób atakuje organizację hitlerowską i zwraca uwagę, że narodowi socjaliści zagnieździłi się nietylko w Szwajcarii, ale również w Austrii i w Danji.

Kierownicy tych organizacji otrzymują bezpośrednie, poufne wskazówki z Berlina. Placówki hitlerowskie ist-

nieją niemal w każdym miasteczku.

Z tego powodu wiele szwajcarskich dzienników, wydawanych w języku niemieckim, zapytuje się, komu mają służyć organizacje polityczne obcego mocarstwa na wolnej ziemi Helwetów i stanowczo domagają się rozwiązania tych organizacji.

## Krwawe starcia w Hiszpanji

Berlin (PAT). Niem. Biuro Inf. donosi z Madrytu, że w miejscowości Queveda kilku członków bojówki socjalistycznej napadło na burmistrza tego miasta i zraniło go ciężko strzałami rewolwerowymi.

W miejscowości Formiche Bajo, sympatyzujący z ugrupowaniami pravicowymi burmistrz, który chciał roz-

strzygnąć zatarg między przeciwnikami politycznymi, postrzelony został przez żywole lewicowe.

W mieście Santander grupa demokratów i komunistów sprofanowała cmentarze na przedmieściach, wywracając krzyże i nagrobki Sprawców aresztowano

## Uczennica żydowska bezcześci medalik katolicki

Warszawa. (KAP). W miasteczku Koźminek (pow. kaliski) w miejscowej szkole zdarzył się wypadek, który oburzył całe katolickie społeczeństwo. Uczennica VI oddziału Żydówka, Gitla Łaja Sieradzka napuła na medalik, który wypadł z przypadkowo zrzuconego na podłogę piórnika uczennicy Kowalczykówny. Gdy Kowalczykówna podniosła medalik i zażądała od Gitli Sieradzkiej otcarcia go i przeproszenia, Żydówka napuła po raz wtóry.

Fakt ten wywołał oburzenie wśród dzieci szkolnych, a wślad za tem poruszył także miejscowe społeczeństwo. Gdyby nie stanowcza postawa poważnych obywateli miasta, którzy postanowili sprawę wziąć w swoje ręce i załatwić ją z władzami szkolnymi w kierunku udzielenia satysfakcji za obrażenie wierzchni religijnej katolików, zapewne doszłoby do awantury antyżydowskiej, gdyż tak silnie były poruszone umysły i zboleła serca.

W imieniu całego katolickiego społeczeństwa Opieka Szkolna, w składzie wójta gminy Koźminek, prezesa

Akcji Katolickiej i prezesa straży pożarnej zwróciła się do kierowniczki szkoły p. Wiktorji Kulpińskiej z prośbą o wiadomości w tej przyskiej sprawie. Pani Kulpińska odmówiła wszelkich informacyj, dowodząc, że Opieka Szkolna ogranicza się tylko do spraw materialnych szkoły.

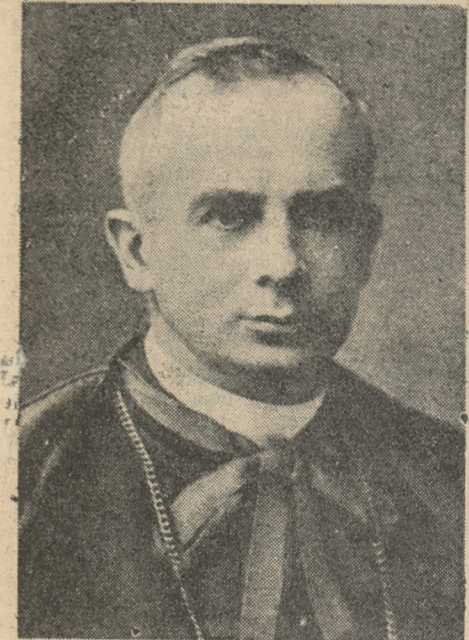
Mijały tygodnie a władze szkolne, ani miejscowe, ani inspektorat szkolny w Kaliszu nic nie przedsięwzięły, aby załatwić tę bolesną sprawę, Gitla Sieradzka nadal uczęszcza do szkoły. Wiedząc to, Opieka Szkolna w imieniu katolickiej ludności Koźminka wysłała do Kuratorium Warszawskiego Okręgu Szkolnego pismo, prosząc o wydanie zarządzenia, by tego rodzaju wybryki, obrażające uczucia katolików nie były bagatelizowane i pozostawione bez kary.

Sprawa zachowania się uczennicy żydowskiej w szkole w Koźminie zasługuje na uwagę z tego względu, że rzuca światło na atmosferę, w jakiej wychowują się pewne dzieci żydowskie.



# W dziesiątą rocznicę zgonu śp. ks. kard. Prymasa Dalbora

Dziś mija 10 lat od śmierci pierwszego prymasa odrodzonej Polski, ks. kardynała Prymasa Dalbora.



Wież o zgonie rozeszła się wówczas lotem błyskawicy po Poznaniu, obiegła całą Polskę, budząc powszechny żal po stracie wybitnej postaci, jaką był pierwszy prymas odrodzonej Ojczyzny.

Urodzony w r. 1869 w Ostrowie Wlkp., kształcił się początkowo w miejscowym gimnazjum, poczem studiował teologię w Monasterze, a następnie uczęszczał do Kolegium Polskiego w Rzymie. Rok 1893 to ważna data w życiu późniejszego Dostojnika Kościoła. Tegoż roku otrzymuje w Rzymie święcenia kapłańskie w bazylice św. Jana na Lateranie. Nie przypuszczał wówczas młody kapłan, pełen ascezy, że zajmie kiedyś najwyższe stanowisko w hierarchii kościelnej w Polsce.

Powróciwszy ze studiów do Poznania, obejmuje początkowo wikariat przy par. św. Marcina, później zaś pracuje kolejno na stanowisku profesora w seminarium duchownym w Gnieźnie, na urzędzie kanclerza Kurji Poznańskiej, a od 1908 roku w charakterze wikariusza generalnego. Z początkiem wojny zostaje prałatem domowym Jego Świątobliwości, a w 1915 roku otrzymuje godność arcybiskupa gnieźnieńskiego - poznańskiego.

Ingres do katedry poznańskiej, złączony z konsekracją biskupią, sprawił imponujące wrażenie na obecnych, aczkolwiek obecność władz niemieckich przy tej uroczystości nadała mu pewien charakter urzędowy. W Gnieźnie natomiast ingres ten był olbrzymią manifestacją uczuć zgromadzonych tłumów. W czasie uroczystości gnieźnieńskich wygłosił ks. Prymas znamienne przemówienie, w którym, jakby przewidując lepszą dolę dla Polski, dał wyraz nadziei, że Bóg pozwoli mu dożyć tej chwili. I nie omylił się, doczekał bowiem wyzwolenia Polski z jarzma niewoli.

Już 3 grudnia 1918 r., gdy Wielkopolska znajdowała się jeszcze w okowach niewoli, staje się niemal duszą Sejmu Wielkopolskiego ziem zaboru pruskiego w Poznaniu. Niezapomniana będzie ta chwila, gdy młodzież, wyprężając konie od powozu ks. Prymasa, pociągnęła ulicami pojazd ku sali zebrań Sejmu. I nie dziwnego, wszak widziano w ks. Prymasie niejako duchowego wodza narodu.

Z chwila złączenia trzech zaborów w wolne państwo polskie ks. Prymas Dalbor zajął należne mu prawem stanowisko najwyższego dostojnika kościelnego w Polsce. Odąd bierze żywy udział w pracach państwowo - narodowych. Widzimy go więc podczas otwarcia pierwszego Sejmu Ustawodawczego w Warszawie, gdy intonuje „Te Deum”. W 1922 r. widzimy go w Wilnie, gdzie odprawia nabożeństwo w rocznicę wyzwolenia Wilna. 1924 r. zaś w Warszawie przy zwłokach Henryka Sienkiewicza. Choć siły z dnia na dzień go opuszczają nie przestaje Prymas oddawać się pracy.

Zdając sobie sprawę z konieczności udziału sfer świeckich w akcji szerzenia zasad katolickich w życiu polskim, zakłada Ligę Katolicką, która w sposób organizacyjny powołała ten żywioł świecki do pracy, dzisiaj objętej przez Akcję Katolicką. W 1925 roku bierze udział, będąc już bardzo chorym, w zjeździe katolickim w Ostrowie i w oddalonym tam pomniku kardynała Le-

dóchowskiego, a później we wrześniu tegoż roku w nabożeństwie z okazji 10-lecia swej konsekracji w katedrze poznańskiej.

Jak testament niemal brzmia słowa Jego listu pasterskiego do diecezjan, w którym w przewidywaniu rychłej śmierci zapewnia ich, że składa swe życie w ofierze Bogu, aby królestwo Boże zapanało wśród nich.

Dziś, gdy po latach dziesięciu wspominały przedwcześnie zgasłego kard. Prymasa, jak żywa staje nam Jego postać w pamięci! Niezwykła skromność, prostota i żarliwość apostołska — oto znamienne cechy charakteru, które skłaniały ku niemu wszystkich i kazały dochować mu wierną pamięć daleko poza grób.

## MATOWĄ CERĘ

zamiast cery tłustej uzyskuje się przez mycie twarzy gorącą niemal wodą i proszkiem marmurowym „Miraculum”

Pogrzeb śp. ks. kard. Prymasa Dalbora stał się wielką manifestacją żałobną Poznania. Nieprzejrany kondukt żałobny kroczył kirem przysłoniętymi ulicami miasta ku dworcowi kolejowemu, skąd śmiertelne szczątki zostały przewiezione do Gniezna, by tam spocząć w podziemiach prastarej Bazyliki obok tylu innych Prymasów i książąt Kościoła.

Dzisiaj, jako w 10 rocznicę śmierci śp. ks. kardynała Dalbora, pierwszego Prymasa w odrodzonej Polsce, odbyło się w katedrze poznańskiej uroczyste nabożeństwo żałobne. Wigilie — wspólnie z chórem kleryków — odśpiewał precent katedralny ks. Mizgalski.

Żałobną mszę św. w licznej asyście celebrował ks. biskup Dymek. Po mszy św. modły przed ustawionym katafalkiem odprawił J. Em. ks. kardynał Hlond.

W czasie mszy św. chór kleryków pod dyrykcją ks. dr. Gieburowskiego odśpiewał chorał Gregorjański. (jr)

U ludzi cierpiących na żołądek, kłaski i złą przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwioobiegu. Zalecana przez lekarzy.  
Tg 302

mierne przecięcie szyi zwierzęcia. Z tego powodu skóry polskie nie odpowiadają normom standaryzacyjnym, przyjętym na rynkach światowych i mają niższą wartość.

Wyłącznie do obowiązków gminy żydowskiej należy troszczenie się o zaopatrzenie ludności, zachowującej przepisy wyznania mojżeszowego w odpowiednie artykuły, nadzór nad koszerowaniem (trybowaniem) mięsa w jatkach itp.

Oplaty dodatkowe, pobierane z tytułu wykonywania uboju sposobem rytualnym obracane są na potrzeby gmin wyznaniowych żydowskich, albo stanowią źródło dochodu rzeźników. Jako niezasadny dochód rzeźników mogą być łatwo zlikwidowane. Jeśli zaś chodzi o zaopatrzenie gmin wyznaniowych, to podkreślić należy, że jest to najmniej właściwa forma opodatkowania. Gminy te mają inne, niewyżyskane podstawy prawne do bezpośredniego opodatkowania, przyczem naturalnie opodatkowanie to może obejmować wyłącznie członków danej gminy wyznaniowej, a nie być pośrednio czy też bezpośrednio nakładane na ludność innych wyznań.

## Pomoc dla bezrobotnych

Plan pracy w Tygodniu dla bezrobotnych przewiduje podział miasta na szereg okręgów, które osobno zajmą się przeprowadzeniem zbiórki. Są to okręgi: I. Stare miasto, II. Łazarz, III. Wilda, IV. Centrum, V. Ostrów-Sródka, VI. Centrum-Wilda, VII. Jeżyce, VIII. Jeżyce-Ostroróg i dodatkowy Sołacz.

Na czele każdego okręgu stoi osoba delegowana, której zadaniem jest dobrać sobie jak najwięcej osób do pomocy, celem przeprowadzenia zbiórki od domu do domu.

Komitet miejski rzucił hasło, że obowiązkiem każdego jest złożenie nie tego, co zbywa, lecz oszczędzenie, by dać dużo.

Do nabycia są już po wszystkich dzielnicach w sklepach oznaczonych odpowiednimi napisami nalepki propagandowe po 20 gr. za sztukę, które powinny zdobyć okna we wszystkich mieszkaniach. Praca zbierkowa rozpocznie się w sobotę po południu.

## Ś. p. Leon Szymański

(kl) W Poznaniu zmarł w wieku 63 lat śp. Leon Szymański, były właściciel apteki „Pod Białym Orłem” na Starym Rynku. Śp. Leon Szymański był rodem z Drogosławia w okolicach Ostrowa, gdzie też ukończył gimnazjum. Już jako uczeń gimnazjalny zaprawiał się do pracy patriotycznej jako długoletni prezes Towarzystwa Tomasza Zana, nie zrywając z tajną tą organizacją patriotyczną związków podczas studiów w Berlinie. Osiedlił się następnie w Poznaniu i był właścicielem apteki „Pod Białym Orłem” przez około 30 lat, pracując czynnie na polu organizacji zawodowej i społecznej.

O zainteresowaniach literackich Zmarłego świadczy szereg prac filozoficznych, m. in. „O rozwoju kultury ludzkości na tle historii” i znajdujące się w rękopisie dzieło filozoficzne „Trzy sfery”.

Zmarłego cechował charakter prawego Polaka i patrioty, gorące umiłowanie polskiego charakteru naszego miasta. Walczył skutecznie z zakusami germanizacyjnymi, a w pewnym wypadku, mimo narażenia się na wielkie straty, usunął Żydów ze swej posesji, uważając to za swój obywatelski i narodowy obowiązek. Podczas wojny światowej wielu żołnierzy-Polaków zawdzięczało Zmarłemu pomoc i wiele pożytecznych usług.

Przez długie lata śp. Leon Szymański był prezesem Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w Poznaniu i wiceprezesem związkowym. Za wybitną działalność organizacyjną wyróżniono go godnością członka honorowego. Był współwłaścicielem i dyrektorem do ostatniej chwili spółdzielni Związku Aptekarzy (Hafeza).

Zgon Jego okrył żałobą żonę Jadwigę, I voto Gierłowską, pasierbicę, żonę lekarza dr. Stelmachowską, pasierbą Leonarda Gierłowskiego i Irenę z Gierłowskich Kundegorską, żonę kapitana-pilota ze Lwowa.

Cześć Jego pamięci!

## O zniesienie uboju rytualnego

Projekt ustawy, złożony przez pos. Prystorową o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach na plenum sejmu w dniu 7 bm., opiewa jak następuje:

Art. 1. Przy uboju w rzeźniach publicznych i prywatnych bydło rogate, świnię, owce, kozy, konie, osły, muły i psy powinny być ogłuszone przed wykrwawieniem.

Przepis niniejszy nie ma zastosowania w wypadkach nagłych, kiedy ogłuszenie jest niewykonalne.

Art. 2. Zwierząt nie wolno wprowadzać na miejsce uboju przed zupełnym ukończeniem przygotowań, potrzebnych do natychmiastowego uboju zwierzęcia.

Wykrwawienie przy uboju można rozpocząć dopiero po całkowitem ogłuszeniu zwierzęcia.

Nie wolno oprawiać zwierzęcia przed stwierdzeniem jego śmierci.

Art. 3. W rzeźniach publicznych i prywatnych zabrania się dokonywania w obrębie rzeźni i hali mięsnej innego dzielenia tusz zwierzęcych, niż na dwie podłużne połowy. Nie dotyczy to tusz zwierzęcych, przeznaczonych do przerobu w tej samej rzeźni, w której dokonano uboju.

Wypuszczanie w rzeźni jako też wszelki transport (oddawanie, przyjmowanie i wykonywanie transportu) poza obrębem tusz mięsnych surowych dzielonych inaczej, niż przewiduje ustęp pierwszy, jest zabronione. Nie dotyczy to transportu mięsa wieprzowego oraz na cele konsumpcji we własnym gospodarstwie domowym oraz w zakładach gastronomicznych.

Art. 4. Szczegółowe przepisy dotyczące sposobu uboju zwierząt wymienionych w art. 1, wyda w drodze rozporządzenia minister rolnictwa i reform rolnych w porozumieniu z ministrem spraw wewnętrznych.

Art. 5. Kto wykraża przeciwko przepisom ustawy niniejszej lub wydanym na podstawie art. 4, podlega karze aresztu do trzech miesięcy lub karze grzywny do 3.000 zł, lub obu karom łącznie. Orzecznictwo należy do władz administracyjnych.

Art. 6. Wykonanie ustawy niniejszej porucza się ministrowi rolnictwa i reform rolnych i spraw wewnętrznych stosownie do zakresu ich działania.

Art. 7. Ustawa niniejsza wchodzi w życie na całym obszarze Rzeczypospolitej z dniem 1 stycznia 1937 r. z wyjątkiem województwa śląskiego, zaś na obszarze tego województwa po ogłoszeniu zgody sejmu śląskiego i nie wcześniej niż z dniem 1 stycznia 1937.

### UZASADNIENIE

Do wniosku dołączono obszernie uzasadnienie, które w streszczeniu brzmi:

Przepisy, regulujące sposób uboju zwierząt gospodarskich, są niezbędne ze względów humanitarnych i ekonomicznych.

Jeśli chodzi o momenty ekonomiczne, to związane są one nie z samą techniką uboju, lecz ze stosowaniem rytuału w momencie uboju, a nie po uboju. Ludność, zachowująca przepisy wyznania mojżeszowego, spożywa jedynie mięso „koszerne”. Mięso to może mieć z dwóch źródeł: zarówno z uboju, przy

którym zastosowano rytuał, jak i z uboju, przy którym tego rytuału nie zastosowano. W pierwszym wypadku przód zwierzęcia jest poza sporadycznymi wyjątkami automatycznie „koszerne”, w drugim zaś wypadku mięso musi być poddane zabiegowi zwanemu „trybowaniem”. Zabieg ten polega na wyjęciu żył przez osobę upoważnioną do tych czynności przez rabinat. U nas stosowany jest z zasady system pierwszy.

Zwierzęta nie mogą być sprzedawane przez rolnika bezpośrednio rzeźnikowi, bo ten nie nabywa całej sztuki, lecz jedynie przednią, albo zadnią jej połowę. Do obrotu musi być więc wprowadzone dodatkowe ogniwo pośrednictwa w osobie hurtownika, który dokonuje uboju, we własnym zakresie, a następnie właściwego rozdziału między rzeźników chrześcijańskich i żydowskich. Hurtownicy tacy są panami na rynku, bo nie obawiają się zbliżenia rolnika do rzeźnika, mogą dyktować niskie ceny rolnikowi, a wysokie rzeźnikowi. Ponieważ hurtowników jest mało, więc mają sytuację tem łatwiejszą, bo mogą się ze sobą porozumieć, tworząc znane opinii publicznej „kartele rytualistów”, wyszukujące rolnika i konsumenta. Rzemiosłem rzeźniczym w zakresie uboju była rogatego, cieląt i owiec, nie mogą się trudnić rzemieślnicy-chrześcijanie, gdyż, nie mając zbytu na swe „trefne” przody, znajdują się w warunkach, wykluczających nietylko konkurencję, ale wogóle prowadzenie tej gałęzi rzemiosła i handlu.

Zapotrzebowanie przodów i zadów w różnych miejscowościach jest różne, bo zależy od stosunku ludności żydowskiej do chrześcijańskiej, od stopnia jej zamożności itd. Powstają więc sytuacje, że tam, gdzie ludność żydowska mniej konsumuje mięsa, niż chrześcijańska, jak np. w Warszawie, ceny mięsa przedniego są znacznie niższe, niż ceny mięsa zadniego. Innymi słowy, ludność żydowska przerzuca część kosztów konsumowanego przez siebie mięsa, a więc i koszty, związane z opłatami za ubój rytualny, na ludność chrześcijańską. W małych miasteczkach, gdzie dominuje ludność żydowska, powstaje nadmiar mięsa zadniego. Mięso to, nie znajdując na miejscu nabywców, deprecjonuje cenę żywcą. Cierpi na tem znowu rolnik. Poza tem rozmaite zapotrzebowanie w obydwu wypadkach stwarza dla skartelizowanych handlarzy szerokie pole do wyzysku rolnika oraz rzeźnika-detalisty. Skartelizowani hurtownicy ściągają haracz i uprawiają lichwę. Przy tem stanie rzeczy nie można racjonalnie zorganizować finansowanie obrotu mięsnego.

System koszerowania mięsa przy uboju obciąża artykuły mięsne dodatkowymi kosztami. Opłaty z tego tytułu mogą dochodzić do 8 zł od bydła, 3 zł od cielęcia, barana i owcy, 10 do 50 gr od drobiu. Z publikacji organizacji gospodarskich i prasy wynika, iż są one jednak w wielu wypadkach znacznie wyższe. Opłatami temi obciążana jest również ludność chrześcijańska.

Koszerowanie mięsa w chwili uboju powoduje niszczenie skór przez nad-



# WIADOMOŚCI POTOCZNE

Luty

14

PIĄTEK

Kalendarz rzym.-kat.

Piątek: Walentego m.  
Sobota: Faustyna m.

Kalendarz słowiański

Piątek: Niemira  
Sobota: Szczesława  
Słońca: wschód 7,13  
zachód 17,01  
Długość dnia 9 g. 48 min.  
Księżyc: wschód 0,06  
zachód 8,55

Faza: 7 dzień po pełni.

## NOCN<sup>a</sup> SŁUŻBA APTEK

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apt. pod Złotym Lwem, St. Rynek 75. — Apt. Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1. — Apt. na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76. — Jeżyce: Apt. Mickiewicza, ul. Dąbrowskiego 10. — Apt. pod Opatrznością, ul. Dąbrowskiego 76 (róg Staszica 1). — Łazarz: Apt. przy Parku Wilsona, ul. M. Focha 47. — Apt. Karpińskiego, ul. M. Focha 158 (Górczyn). — Wilda: Apt. przy Bramie Wildeckiej, G. Wilda 3. — Apt. Fortuna, G. Wilda 96. — Staroleka: Apt. miejscowa. — Główna: Apt. przy Krzyżu, ul. Główna 19. — Solacz: Apt. przy ul. Mazowieckiej 12.

## KRONIKA MIASTA POZNANIA

### ZEBRANIA, ZJAZDY

— \* **Śpiewactwo poznańskie uczyli się** śp. Bojańskiego. W niedzielę, dnia 16 bm. o godz. 12 w auli gimn. im. Paderewskiego (gmach W. S. H., wejście od ul. Składowej 2) Wlkp. Zw. Śpiewaczy organizuje uroczyste zebranie celem uczczenia pamięci niedawno zmarłego śp. Kajetana Bojańskiego, niestrudzonego krzewiciela pieśni i organizatora ruchu śpiewaczego. Na program złoży się przemówienie, garść wspomnień p. red. Witolda Noskowskiego, śpiew p. St. Roya oraz występ „Echa”.

### WYKŁADY

— \* **Po zamknięciu ciekawej wystawy.** We wtorek zamknięto bardzo interesującą wystawę przeciwalkoholową, odbywającą się w związku z Tygodniem Propagandy Trzeźwości w sali przy Kolegiatej Farnej. Ogółem zwiedzających było 3381, w tym 2764 młodzieży. Poza młodzieżą szkół powszechnych, zawodowych i średnich zwiedzały wystawę także organizacje młodzieży pozaszkolnej — zwłaszcza KSM. Młodzież wyniosła z wystawy niewątpliwie wielkie korzyści, poznawszy znacznie trzeźwość dla rozwoju życia jednostki, rodziny i społeczeństwa.

### KRONIKA MIEJSCOWA

— \* **Motyl schronił się przed śniegiem.** Uczeń gimn. Marii Magdaleny w Poznaniu, Alojzy Kozłowski, przyniósł nam do redakcji motyla - pawika, który we wtorek po południu, chroniąc się przed zademką śnieżną, wleciał do mieszkania jego rodziców przy ul. Górna Wilda 127.

— \* **Fryzjerzy obradują nadal.** Wczoraj odbyło się trzecie z kolei posiedzenie komitetu międzyorganizacyjnego zawodu fryzjerskiego. Nasamprzód zebranie uzgodniło ceny obsługi w zakładach fryzjerskich i to w trzech kategoriach. Cennik postanowiono przedłożyć urzędowi wojewódzkiemu do zatwierdzenia.

Celem ustalenia, do jakiej z trzech kategorii zaliczyć należy poszczególne zakłady, wybrano komisję, w której skład weszli pp.: Hurnik, Gołabek, Ostrzycki i Przysada.

Jeżeli chodzi o same cenniki, to uzgodnione ceny zastosowano do obecnych ciężkich warunków, czyli, że obniżono ceny do minimum, a dla klientów, odwiedzających często zakłady, przewidziany jest nawet 15-proc. opust od cen zasadniczych. Cenniki winny być wywieszane wewnątrz zakładu na widocznym miejscu. Natomiast wypowiedziano się stanowczo przeciw wystawianiu cennika w oknach wystawowych, uważając, że jest to nieestetyczny sposób reklamowania się.

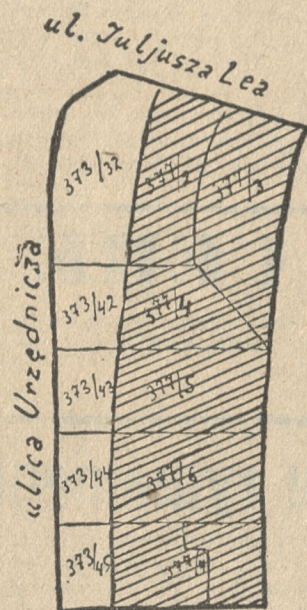
Celem skoncentrowania fachowego pośrednictwa przy wybraniu komisję, składającą się z pp.: Gołabka, Rutawskiego i Przygody. — W wolnych głosach starszy cech p. Muszyński, który posiedzeniu przewodniczył, poruszył jeszcze sprawę połączenia obu cechów fryzjerskich w jeden nowy cech. (pt)

— \* **Pięciolecie Tow. Muz. „Dźwięk”.** Uroczystość jubileuszowa 5-lecia istnienia Tow. Muzycznego „Dźwięk” rozpoczęła została wystuchaniem mszy św. w kościele pod wezwaniem Serca Jezusowego na Jeżycach. Następnie odbyła się w wypełnionej po brzegi sali Domu im. Królowej Jadwigi uroczysta akademja, którą zagaił prezes p. Oleskowski. Do prezydium wybrano przewodniczącym ks. prob. Cz. Michałowicza, sekretarzem p. Bielawnego, a ławnikami p. dyr. St. Chmielewskiego i p. arch. St. Waltera. Sprawozdanie z 5-letniej działalności zdał sekretarz towarzystwa p. Tad. Zieliński informując, że towarzystwo liczy obecnie 71 członków, oraz sekcje smyczkową i piórkową. Towarzystwo urządzało koncerty w szkołach na rzecz budowy szkół i biedne dzieci. Po referacie okolicznościowym p. T. Dorożali, odbyły się popisy, najpierw 25-osobowego zespołu smyczkowego pod dyktando p. A.

## Proces o parcelę ś. p. Anieli Twardowskiej

W sprawie parceli w Krakowie po ś. p. Anieli Twardowskiej, o czym donosiliśmy przed kilku dniami, nasz korespondent krakowski (M.) podaje nam następujące szczegóły:

Ś. p. Aniela Twardowska kupiła przed wojną parcelę przy ul. Juliusza Lea w Nowej Wsi pod Krakowem, gdzie wówczas były jeszcze pola i łąki. Wła-



Plan sytuacyjny parceli ś. p. Anieli Twardowskiej

Parcelle zakreślowane były własnością ś. p. Twardowskiej i po jej śmierci zostały przez pomyłkę sprzedane na licytacji. Na lewo parcele (niezakreślowane), będące własnością dr. Maksymiljana Willera, który kupił parcele ś. p. Twardowskiej na licytacji. Willer sprzedał parcele 377/7 i 373/45 dnia 14 maja 1932 r., parcele 377/4 i 373/42 dnia 17 listopada 1932 r., parcele 377/2 i 373/32 dnia 18 listopada 1935 r.

ścicielem sąsiedniej parceli był krakowski Żyd, dr. Maksymilian Willer, który chciał odkupić parcele od ś. p. Anieli Twardowskiej, ponieważ jego własny grunt, ciągnący się wzdłuż ul. Urzędniczej, był wąski i nie nadawał się do zabudowania. Ś. p. Aniela Twar-

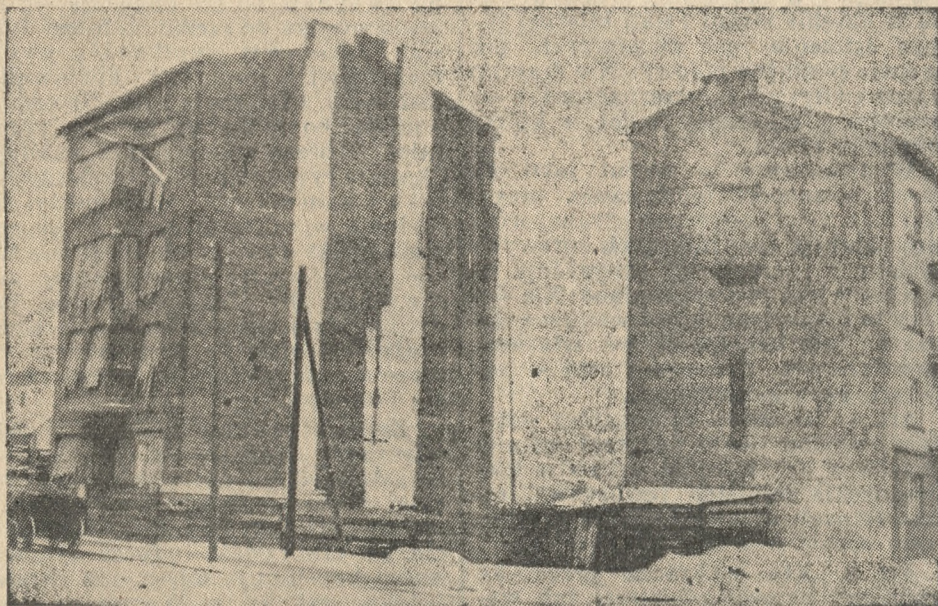
mianowicie wiadomem, że w Krakowie mieszka druga Aniela Twardowska, której syn prowadził w Rzeszowie przedsiębiorstwo samochodowe pod firmą „American Auto”. Wexle młodego Twardowskiego żyrowała jego matka. Adwokat jednego z wierzycieli Twardowskiej stwierdził w urzędzie hipotecznym w Krakowie, że na nazwisko Anieli Twardowskiej wpisana jest własność parceli w Nowej Wsi, która jest obecnie dzielnicą Krakowa, wobec czego zaintabulował pretensje swego wierzyciela na hipotecę. Temu pretensję przejął w drodze cesji Żyd Willer i rozpoczął kroki egzekucyjne. Ponieważ nikt nie kwapił się o poinformowanie sądu w Krakowie o tem, iż prawdziwa właścicielka parceli ś. p. Aniela Twardowska mieszkała w Poznaniu i tam zmarła w r. 1931, sąd, nie mając jej adresu, ustanowił kuratora w osobie adwokata dr. Karola Bocheńskiego. Licytacja została przeprowadzona i cena kupna złożona do depozytu sądowego.

Kiedy zarząd fundacji dowiedział się o licytacji, wniósł w r. 1933 przeciw drowi Willerowi skargę o własność parceli. Proces został w roku 1935 zakończony ugodą, według której dr. Willer pozostał właścicielem parceli i wypłacił fundacji 10 tys. złotych.

Chodziło jeszcze o to, kto ma otrzymać pieniądze, złożone w depozycie. Zastępca fundacji adwokat dr. Antoni Mazanek postawił wniosek o wypłacenie pieniędzy tejże fundacji.

Sprawa ta toczy się obecnie przed cywilnym sądem grodzkim w Krakowie. Prowadzi ją kierownik oddziału egzekucyjnego sędzieja dr. Matyja.

Na audjencji dnia 11 b. m. sąd rozpatrywał wniosek zastępcy fundacji, jak również wnioski wierzycieli. Z pretensją wystąpił bowiem także urząd skarbowy z tytułu zaległego podatku przemysłowego i magistrat miasta Krakowa. Zastępca fundacji uznał pretensję magistratu, jako rzeczywiste odnoszącą się do ś. p. Anieli Twardowskiej, sprzeciwił się natomiast wypłaceniu podatku przemysłowego, żąda-



Domy wybudowane na parcelach ś. p. Twardowskiej.

Na lewo dom przy ul. Juliusza Lea, zbudowany na parceli 377/2, na prawo dom przy ul. Urzędniczej na parceli 373/42 i częściowo na parceli 377/4.

dowska odmówiła oczywiście sprzedaży parceli Żydowi.

Z początkiem r. 1932 Żyd Willer spotkał, że sprzedano parcele po ś. p. Anieli Twardowskiej w drodze sądowej za połowę wartości (28,020 zł). Na podstawie uchwały sądu grodzkiego w Krakowie z dnia 18 marca 1932 r. Willer został wpisany do księgi gruntu, jako właściciel parceli.

Później okazało się, że licytacji dokonano „przez pomyłkę”. Stało się

nego przez urząd skarbowy w Sanoku, a to z tego powodu, że nie został nałożony na ś. p. Anielę Twardowską, lecz na jej imiennikę.

Zastępca kuratora postawił wniosek o udzielenie mu czasokresu 14 dni na zbadanie, która z dwóch osób o nazwisku Aniela Twardowska była właścicielką parceli.

Zastępca fundacji sprzeciwił się temu wnioskowi, twierdząc, że kurator miał cztery lata czasu na zbadanie tej

## KRONIKA TOWARZYSTWA

**Sodalicia Pań p. w. M. B. Częstochowskiej w Poznaniu.** Przypominamy o herbatce, która odbędzie się dnia 16. bm. o godz. 18 w sali OO. Jezuitów. Zarząd. zg 12 859/60

**Towarzystwo Muzyczne Kolarzy w Poznaniu** urządza w sobotę, dnia 15 lutego 1936 r. w Domu Rzemieślniczym swój doroczny Wielki Bal Karnawałowy począwszy od godz. 20 do rana. Do tańca przystąpią 2 doborowe orkiestry oraz dużo różnych niespodzianek wraz z premjowaniem baloników. Komitet zabawowy. zg 12 852/3

**Restauracja w Hotelu Polonia, Grunwaldzka 18,** poleca bezpłatnie salę nowo-odrestaurowaną i pokoje klubowe na wszelkie uroczystości. Kuchnia wyborowa. Ceny niskie. Wieczorem dancing. dz 4515

**Bal Maskowy** urządza Towarzystwo Śpiewu im. F. Nowowiejskiego w Poznaniu — Łazarz w sobotę, dnia 15. bm. o godzinie 20 w salach p. Świdorskiego, Marsz. Focha 40, na który jaknajprzejmiej zapraszamy Zarząd. zg 12 850

## Wycieczka Polaków z pogranicza

W dniu 15 bm. o godz. 14,10 przybędzie do Poznania wycieczka Polaków z pogranicza (Nowy Kramsk, Dąbrywka, Babimost). Wycieczka zatrzyma się w naszym mieście przez sobotę i niedzielę. Wycieczka ta liczy około 250 osób, w tem dużo młodzieży polskiej z Niemiec obojga płci. Należy się spodziewać, że całe społeczeństwo Poznania przybędzie na dworzec i serdecznym powitaniem rodaków z kordonu jeszcze raz zadokumentuje, jak wielką troską darzy los Polaków mieszkających za granicami Polski.

Wycieczka Polaków z Niemiec weźmie udział w wielkiej akademji papieskiej w niedzielę, a w godzinach popołudniowych zostanie przyjęta przez J. E. ks. Prymasa Hłonda.

W ramach przyjęcia wycieczki Polaków z pogranicza przewidziana jest również wieczornica w Nowym Domu Akademickim przy Wałach Leszczyńskiego 6, organizowana przez miejscowy oddział Tow. Pomocy Dzieciom i Młodzieży Polskiej w Niemczech.

Wieczornica odbędzie się w sobotę, 15 bm., o godz. 18,30.

sprawy i popełnił zaniedbanie. Wobec tego zaniedbania zastępca fundacji wnosi o zmianę kuratora.

Sędzia Matyja przychylił się do wniosku kuratora i udzielił mu terminu 14 dni na złożenie sprawozdania.

### „OMYŁKOWA” LICYTACJA

Redakcja jednego z krakowskich dzienników otrzymała ostatnio od p. Węgrzyna, właściciela parceli, sąsiadującej z terenem przy ul. Juliusza Lea, a sprzedanej „omyłkowo” z licytacji przez Żyda Maksa Willera, list, w którym p. Węgrzyn podaje dalsze szczegóły tej sensacyjnej „omyłki” i pisze m. in:

„Ś. p. Aniela Twardowska, zapisując w testamentie cały swój majątek na fundację dla podupadłej inteligencji, nie przypuszczała, że parcele te przejdą w żydowskie ręce, gdyż nawet chciała tam wybudować kaplicę.

Dr. Maksymilian Willer, podobnie jak i ja, jesteśmy sąsiadami wyżej wymienionej parceli. Dr. Willer znał doskonale ś. p. Anielę Twardowską, jeździł do niej do Poznania, korespondował z nią, a mimo to, wiedząc dobrze o jej adresie, przeprowadził podstępnie licytację i kupił od niewiadomej z miejsca pobytu parcelę za bezcen na licytacji.

O samej licytacji nikt nie wiedział, bo byłibyśmy sądowi donieśli o wszystkim. Dr. Willer kupił więc podstępnie na licytacji siedem parcel, wartości około 200 000 zł. za parę tysięcy, z czego dwie parcele sprzedał, na których wybudowano kamienice. Na trzeciej zaś parceli od ul. Juliusza Lea kończy obecnie sam budowę trzeciej kamienicy.

Ja pierwszy wykryłem tę oszukańczą sprawę i doniosłem o tem Ks. Prymasowi Hłondowi.”

Dziennik krakowski, zamieszczając powyższe, dodaje, że szczegóły, podane przez p. Węgrzyna są tego rodzaju, iż niewątpliwie, zainteresują się niemi odpowiednie władze sądowe.

### RÓŻNE

— \* **Ważne dla rzemieślników i przedsiębiorców.** „Ogłoszenia zarządu miasta Poznania”, nr. 5 z 11 bm., zawiera szereg informacji i przetargach ofertowych na roboty budowlane, murarskie, ciesielskie i malarskie.

— \* **Rozkład przyjazdu pociągów.** W swoim czasie, w imieniu naszych Czytelników, wyraziliśmy życzenie, aby obok rozkładu odjazdów pociągów, umieszczono na dworcu głównym także rozkład przyjazdu pociągów. Obecnie rozkład taki umieszczono nazewnątrz budynku kolejowego, przy wejściu do głównego holu. (wel)

Klimeckiego, następnie piórkowego w sile 23 osób pod dyr. p. J. Homana, które podobnie, jak utwory odegrane przez p. J. Duszyńskiego przy akompanjamentie p. prof. Sauera, zdobyły ogólny poklask. Nastąpiło odznaczenie 12 członków, w tem inicjatorów p. St. Pieta i Jana Popiatkiewicza, oraz składanie życzeń przez delegatów bratnich organizacji i odczytywanie telegramów gratulacyjnych. Śpiewem „Boże coś Polskę” zakończono akademję. Wieczorem odbyła się zabawa. (a)

— \* **Nowy salon fryzjerski dla pań.** Przy pl. Wolności nr. 8 p. Gracjan Orzałkiewicz, otworzył na pierwszym piętrze elegancki salon fryzjerski dla pań.



## KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Pociąg popularny do Zakopanego.** Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych uruchamia w dniu 15 bm. pociąg popularny z Poznania do Zakopanego.

Odjazd z Poznania dnia 15 bm. o godzinie 16.25 i przyjazd do Zakopanego dnia 16 bm. około godz. 6 rano. Odjazd powrotny z Zakopanego dnia 18 bm. około godz. 16-tej i przyjazd do Poznania około godz. 6-tej. Pociąg zatrzymuje się na stacjach Środa, Jarocin, Ostrów Wlkp. i Kępno.

Cena karty uczestnictwa z Poznania do Zakopanego i z powrotem w kl. III wynosi 17,80 zł.

Uczestnikom z prowincji przy odległości od 20 do 150 km. od stacji wyjazdu pociągu popularnego, przysługuje ulga dojazdu.

Sprzedaż kart uczestnictwa uskutecznią w Poznaniu Biura Podróży „Orbis” i „Wagons - Lits - Cook”, a na prowincji wszystkie kolejowe kasy biletowe.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych zastrzega sobie prawa odwołania pociągu popularnego na wypadek niezgłoszenia się wymaganego minimum uczestników.

## KRONIKA WYPADKÓW

— **Powrót małych „podróżników”** Trzej chłopcy: Leon i Henryk Jaraczowie (Górna Wilda 97) i Henryk Andrzejczak (ul. Gen. Chłapowskiego 2-3), którzy — jak to donosiliśmy — w niedzielę oddalili się z domu rodziców, wrócili wczoraj do domu rodzicielskiego. (kl.)

— **Nieszczęśliwy wypadek leśnika.** W leśnictwie Bolezów, w powiecie wągrowieckim, uległ wczoraj tragicznemu wypadkowi leśniczy Zygmunt Kramer. — Podczas obchodzenia lasu, wskutek ślizgawicy p. Kramer upadł, przy czym wypaliła nabita fusja. Cały ładunek śrutu ugodził nieszczęśliwego w stopę, miażdżąc ją całkowicie. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił p. Kramerowi p. dr. Krzyżanowski z Murowanej Gośliny, poczem Pogotowie Zw. Lekarzy (55-55) przewiozło go do szpitala Przemienienia Pańskiego w Poznaniu, celem dokonania operacji. (kl.)

— **Wędzarnia w domku grabarza.** Wczoraj w godzinach południowych wybuchł pożar w domku grabarza na cmentarzu ewangelickim na Górczynie. Grabarz urządził sobie prowizoryczną wędzarnię w piwnicy. Musiano wezwać pomocy miejskiej straży pożarnej, nie powstały jednak znaczne straty. (kl.)

## KRONIKA POLICYJNA

— **Jako podejrzany o kradzież kieszonkową,** dokonana ze szkoda p. Piotra Michalskiego w Poznaniu, ujęto 21-letniego Feliksa Tondera (ul. Kościelna 13). Tonder, przeciw któremu prowadzi dochodzenia komisariat VI, znany jest z kradzieży kieszonkowych. (kl.)

— **Ujęci za kradzież z włamaniem.** W nocy na 12 bm. dopuszczono się kradzieży z włamaniem w składnicy p. Michała Kluczyńskiego przy ul. Lodowej 8. Skradziono dwa komplety szorów i dwa skórzane pasy zapewdo oraz inne przedmioty, ogólnej wartości 230 zł.

Podczas natychmiast przeprowadzonych dochodzeń przez komisariat II ustalono, iż kradzieży tej dokonał znany włamywacz Stanisław Ryszczynski, mieszkający w ogródkach działkowych przy ulicy Onufrego Kopczyńskiego na działce nr. 132. Podczas rewizji, przeprowadzonej u Ryszczynskiego, znaleziono wóz, skradziony uprzednio p. Kazimierzowi Siewertowi z postępu przy ul. Marsz. Focha 99, oraz różne narzędzia stolarskie, skradzione w nocy na 12 bm. p. Janowi Gwińskiemu, przy ul. Niegolewskich 10. U Ryszczynskiego przytrzymał Kazimierz Kłosina, mieszkającego w Ławicy - Wsi, przy ul. Czajkowskiego. Jak się okazało, Kłosin wspólnie z Ryszczynskim dokonał kradzieży. Oba przestępstwa, notowanych już kilkakrotnie za różne kradzieże, osadzono w areszcie policyjnym. Łup zwrócono poszkodowanym. (kl.)

## KRONIKA SĄDOWA

— **Dalszy ciąg procesu o sprzeniewierzenie 26 tysięcy złotych.** W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przeciwko Walentemu Powołowskiemu, oskarżony składał obszernie wyjaśnienia, dotyczące się poszczególnych pozycji księgowości majątku Sady, zakwestjonowanych przez prokuraturę. Po złożeniu wyjaśnień, pełnomocnik powództwa cywilnego, z ramienia Zbigniewa Plucińskiego, adw. Hrabia wniósł o odczytanie zeznań oskarżonego, złożonych w śledztwie, jako częściowo niezgodnych z obecnymi wyjaśnieniami. Mimo sprzeciwu obrońcy, sąd zarządził odczytanie zeznań. — Następnie przez cały dzień wczorajszy sąd przesłuchiwał świadków, m. i. p. Marię Plucińską i szereg pracowników rolnych majątku Sady. Zeznania świadków tych nie wykazywały dostatecznie jasno, czy oskarżony istotnie dopuścił się sprzeniewierzenia. Wykazano zostało mianowicie, że waga, która ważono zboże bezpośrednio przy omlocie, istotnie często się psuła i skutkiem tego powstawały różnice między wagą zboża, zapisywaną w czasie omlotu, a rejestrowaną w śpiżarni. Również nie zostało dostatecznie wykazane, aby oskarżony kazał podwyższyć t. zw. szefel do mierzenia kartofli i w ten sposób fałszował ich wagę. O godz. 20.10 sąd zarządził przerwę w rozprawie do dnia 25 bm. (m)

— **Pobili świętego ojca.** Między Walentem Janiszewskim, a jego córką Józefą Łysiakową, zamieszkałymi w Pobiedziskach, istniał na tle majątkowym ostry spór. Cały szereg procesów cywilnych zakończył się zausaniem majątku przez

# Napad nożowy na świadka

Widownia niezwykłego napadu była dziś w południe sala sądu okręgowego nr. 5, przy pl. Sapieżyńskim. Toczyła się rozprawa cywilna Rutkowski contra Andrzejewski, której przewodniczył sędzia Słoniński.

Przy składaniu przysięgi przez przedstawiciela stron Andrzejewskie-

Janiszewskiego swemu zięciowi Teofilowi Łysiakowi. Zdawało się, że w rodzinie zapanuje już spokój. Tymczasem we wrześniu ub. r. na tle zatargu o beczkę doszło do krwawej bójk między Teofilem i Józefą Łysiakami, których wspomagał brat Teofila, Cyprjan, a Walentem Janiszewskim, która zakończyła się pobiciem Walentego Janiszewskiego. Janiszewski, na skutek złamania żeber i odniesienia ciężkich urazów w głowę, musiał przeleżeć w szpitalu przeszło 20 dni. W wyniku dochodzeń policyjnych, sprawa ta znalazła swój epilog przed sądem okręgowym w Poznaniu, który po przeprowadzeniu postępowania dowodowego skazał Teofila i Cyprjana Łysiaków każdego po 10 miesięcy więzienia, Józefę Łysiakową, córkę poszkodowanego, na 6 miesięcy więzienia. Na mocy amnestji Teofilowi i Cyprjanowi Łysiakom, sąd zmniejszył karę o połowę, równocześnie zawieszając wykonanie jej na przeciąg lat 2. Józefie Łysiakowej karę w całości darował. (m)

## Z WIELKOPOLSKI

— **Hydżosze.** Znalaziono przy torze kolejowym Hydżosze — Toruń, pomiędzy stacjami Hydżosze-Wachód i Łęgowo teruna kobiety w średnim wieku. Przyczyny śmierci, a także tożsamości nie zdołano na razie ustalić.

— **Odbyła się tu rozprawa przeciwko Tadeuszowi Lewandowskiemu i Józefowi Gapeczyńskiemu.** Jako sprawcom krwawej bójk przy ulicy Ujejskiego na Małych Bartodziejach. Bójka powstała na tle sporów sąsiedzkich pomiędzy rodzinami Lewandowskich i Gryśów, zamieszkających przy ul. Niziny 47. W wyniku walki Ludwik Gryś, ojciec, otrzymał kilka ciosów łaskami i nożem. Władysław wyszedł z walki stosunkowo obronnie ręką. Przywieziony do szpitala Ludwik Gryś po kilku dniach zmarł wskutek zakażenia krwi. Świadczyli naogół niekorzystnie zeznawali dla zabitego Ludwika Gryśa i całej jego rodziny. Stroną napastującą w sporze sąsiedzkim byli zawsze Gryśowie. Wobec takiego naświetlenia i wobec skrajnych okazywanej przez oskarżonych, trybunał zastosował najniższy wymiar kary, skazując Lewandowskiego na półtora roku więzienia, a Gapeczyńskiego na 8 miesięcy, z zawiesz. na 3 lata.

— **Gniezno.** Zw. oficerów rez. wybrał nowy zarząd w składzie pp.: procs — kpt. Pogorzelski, sekretarz — por. Babs, skarbnik — por. Tatarski.

— **Dnia 23 b. m. chór farny wystąpił z koncertem moniuszkowskim w hotelu Europejskim.** — **Pomiedzy gospodarzem Mrozem, a lokatorem Bazalą w Kolodziejowie zachodziły ustawiczne kłótnie na tle placenia czynszu dzierżawnego.** Pewnego dnia między synami Mroza Bolesławem i Eugeniuszem a Bazalem powstała nowa kłótnia, w trakcie której ze strony Mrozów padły strzały rewolwerowe, raniąc Bazale w okolicę lewego płuca i pachwiny. Na podstawie przewodu sądowego sąd skazał Eugeniusza na 2 lata więzienia, uniewinniając Bolesława.

— **Dnia 14 b. m. o godz. 9** odprowadził w Bazylicę nabożeństwo żałobne za duszę sp. kardynała Dąbrowsa.

— **Dnia 13 b. m. o godz. 19** wygłosił wykład p. t. „Osobowość i jej kształcenie”.

— **Dnia 15 b. m. w sali kinoteatru „Słonce”** wystąpił Teatr Narodowy z Poznania z komedji „Mała uwodzicielka”. (br)

— **Inowrocław.** Nowy zarząd K. S. H. tworzą pp.: inż. Tolloczek, Burda, Strachunowski, dyr. Matula, dyr. Tokarska, Huebnerowa i inni. — **Na walnem zebraniu Stow. Restauratorów** wybrano nowy zarząd w składzie pp.: B. Kranz, Jaskólski, Czarnecki, Walisko i Tomczak.

— **Na walnem zebraniu kół kobiecego L. O. P. P.** instruktor Suchala wygłosił referat p. t. „Charakter nowej broni chemicznej”. Poza tem odbył się uzupełniający wybory do zarządu.

— **Teatr Narodowy** wystawia 16 b. m. w hotelu Basta komedję p. t. „Mała uwodzicielka”.

— **Krotoszyn.** W zagrodzie rolnika Andrzeja Kalużnego w Sapieżyńskim wybuchł pożar. Spaliły się chlewy i stodoła wraz ze zbożem i narzędziami rolniczymi. Przyczyny pożaru nie zostały jeszcze stwierdzone.

— **Przed kilku dniami w Baszkowie** został napadnięty i pobity do utraty przytomności Prychowski Józef z Katarzynowa. Sprawcami napadu okazali się Wasiełski Ignacy, Polaszewski Jan, Krys Stanisław i Waliński Wacław z Rzemienia Kwa. Sprawców napadu aresztowano i odstawiono do więzienia w Krotoszynie.

— **Na drodze Krotoszyn — Tomnice** skradziono 17 palików od drzew przydrożnych.

— **Do gospodarza Bednarza Walentego** w Salni wtargnęli złodzieje i skradli 25 kg wyrobów miedziowych około 2 dni. była i szory robocze.

— **Przed paru dniami w zagrodzie Kudły Wiktorji** wybuchł pożar. Szkody około 6.000 zł pokrywa ubezpieczenie. Pożar objął także stodołę sąsiadki Berty Galoter.

— **Mosina.** 11. bm. odbył się ślub p. Joanny Labrzyckiej, córki radnego miejskiego, z p. Edwardem Nowickim, nac. K. S. M. okr. poznańskiego. Szczęście w nieszczęściu miała młoda para, udając się po ślubie samochodem do fotografa w Poznaniu, gdyż w Poznaniu zderzył się ich samochód z wozem firmy H. Cegielski, z którego to karambola wyszł bez szwanku.

— **Zrzeszona w różnych miejsc. towarzysztwach młodzież,** powołana do służby wojskowej, urządziła pożegnany wieczorek 15 bm. w sali p. Stanikowskiego. Przygrywać będzie orkiestra 14 plk. art. (ms)

— **Oborniki.** Urządzono tu akademię papierską, którą zagal wstępem przemówieniem ks. prob. Szymański. Program był orzeczony. Uroczystości miały charakter podniosły.

go, Rutkowski rzucił się na zeznającego, z nożem w rękę i poranił go dotkliwie. Rozprawę natychmiast przerwano, a poranionemu udzielono pomocy lekarskiej. Władze sądowe wyszły dochodzenia, na miejscu zjawili się policja. Napadający przeciął również togę adwokatowi. (kl.)

— **Pod przewodnictwem p. Łukanowskiego** odbyło się 9 b. m. walne zebranie Kurkowego Bractwa Strzeleckiego. Zarząd na rok bieżący przedstawia się następująco pp.: Mieczysław Łukanowski — prezes, Stanisław Koszewski — wiceprezes Edmund Dondajewski — sekretarz, Alojzy Melerski — skarbnik, Narcyz Apoll — komendant, Hieronim Borowicz — zast. komendanta, oraz Ludwik Panek i Ludwik Smidowicz — ławnicy, kom. rew. — Kmieć Jan, Zieliński Władysław i Olejnik. Do komisji budowlanej należą pp.: Sydor Jerzy, Śmigiełski Kazimierz, Dudek Marcin i Schmidt Ignacy. Pod koniec zebrania uchwalono rezolucję, protestującą przeciw likwidacji powiatu obornickiego. (St. O.)

— **Przy b. licznym udziale członków** odbyło się 9 b. m. walne zebranie Tow. Powstańców i Wojaków. Zebrani z wielkim zainteresowaniem wysłuchali rocznych sprawozdań, udzielając jednogłośnie zarządowi absolutorium. Zarząd tworzą pp.: Edm. Dondajewski — prezes, M. Łukanowski — wiceprezes, L. Budzyński — sekretarz, Br. Koszewski — skarbnik, Wł. Feliksinski — gospodarz, L. Koliński — kierownik wych. fiz. i Ulatowski, Mańkowski, Łukanowski — kom. rew. Następnie bardzo szeroko rozważano sprawę zamierzonej likwidacji pow. obornickiego, wskazując m. in., że wyliczona z tego tytułu oszczędność, przez zwolnienie państwa ośmiu urzędników, nie przyniesie państwu oczekiwanej poprawy. Po dyskusji uchwalono rezolucję, protestującą przeciw likwidacji powiatu.

— **Ohradom walnego zebrania** cechu obornickiego przewodniczył p. Kucera. Zarząd cechu przedstawia się następująco pp.: J. Skierczyński — str. cechu, M. Skierczyński — sekretarz, W. Kucera — skarbnik, Przybylski i Konieczny — kom. rew., a Adamek i Wargula — ławnicy. (St. O.)

— **Outów.** Sąd okręgowy po przeprowadzonej rozprawie głównej w dniu 12 b. m. uniewinnił komornika sądowego Sznepła z Ostrowa od zarzutu sprzeniewierzenia 2.000 zł. Sprawa ta była swego czasu bardzo głośna, jak wiele innych spraw sprzeniewierzeń komorników sądowych. Oskarżony bronił się tem, że w dniu poprzedzającym rewizję, została u niego popełniona kradzież, a sprawy dotąd nie wykryto. Prok. Motł dowodził w oskarżeniu, że oskarżony te kradzieże sfingował, jednakże sąd po przeprowadzeniu rewizji nabral przekonania, iż kradzież u oskarżonego komornika została istotnie popełniona i na tej podstawie uwolnił oskarżonego od winy i kary. Oskarżonego bronił adwokat Stroski i dr. M. Różyński z Ostrowa.

— **Kolo gimn. Ligi Morskiej i Kolonji** urządziła 13 b. m. w auli gimn. męsk. uroczystą akademię morską z okazji 16-jej rocznicy uzyskania dostępu do morza. (rp)

— **Pozrzeb sp.** Michaliny Serwy odbył się przy tłumnym udziale szerokiego rzesz społeczeństwa. Zwłoki złożono na wieczny spoczynek do grobu na starym cmentarzu. Eksportował ks. dziekan Piszczysław w otoczeniu 5 księży. (os)

— **Sąd okręgowy rozpatrywał sprawę** Wandy Michalakowej z Podka i jej dwóch synów, Lecha i Edwarda o stawienie oporu władzy i pobicie. Swego czasu przybył do zagrody Michalakowej poster. Golek w towarzystwie kolejarza Romanowskiego celem przeprowadzenia rewizji w poszukiwaniu skradzionego kolejarza Przybylskiego obrzucił Michalakowa wyzwiskami, a Romanowskiego nawet czynnie znieważała. Młodzi Michalakowie poceli R. kięciem okładać po głowie. Z uwagi, że wszyscy oskarżeni są już kilkakrotnie karani, sąd wymierzył im karę po 1 roku więzienia. Na zasadzie amnestji zmniejszono im 1/3 z karę do połowy.

— **Sekwestator miejski Antoni Pluta** z Ostrowa oskarżony został o krzywoprzysięstwo. Po przeprowadzonej rozprawie sąd uwolnił oskarżonego.

— **W konkursie na speakerkę** rozgłosni poznańskich zwyciężyła ostrowianka p. Jadwiga Rothówna, absolwentka tutejszego gimnazjum żeńskiego.

— **Srebrne gody małżeńskie** obchodzili 15 b. m. pp. Piotr i Marja z Opolewiczów Mertkowie z Ostrowa. (os)

— **Pleszew.** Na ostatniem posiedz. rady miejskiej na członka rady M. K. K. O. wybrano p. W. Marciniaka, w miejsce przew. kom. rew. M. K. K. O. mg. Snetckiego wybrany został p. St. Kociński, a w miejsce członka kom. rew. M. K. K. O. p. R. Bogusła wybrano p. W. Marciniaka. Przystąpiono do skasowania jarmarków kramnych. W sprawie tej referował członek Kl. Narod. p. Wyderkowski. Propozycja została przyjęta. Jarmarki na konie i bydło odbywać się będą w Pleszewie raz w miesiącu.

Następnie wybrano opiekunów społecznych do 10 okręgów oraz rozjemców, którymi zostali pp.: J. Magnuszewski i K. Nowicki, a na zast. J. Witkowski i A. Wyderkowski. Uchwalono na zawać nilec od ul. Targowej do Ogrodowej — ul. Strumykowa. Zatwierdzono sprawozdanie rachunkowe za rok 1934/35 oraz udzielono pokwitowania, zatwierdzono sprawozdania z działalności komit. rozbudowy miasta, oraz bilans i rachunek strat i zysków M. K. K. O. za r. 1934.

Następnie przewodniczący odczytał wnioski kontrolera z wyniku lustracji gospodarki wewnętrznej i kas miejskich, z których wynikało, że przeprowadzono redukcję personelu urzędniczego oraz funkcję przedsiębiorstw miejskich ze względów oszczędnościowych. Radny p. Zacharyasz poruszył sprawę zatrudniania meżatek, a p. Stragerowicz sprawę niedostatecznego oświetlenia ulic. Uchwalono rozpocząć prace inwestycyjne celem zatrudnienia bezrobotnych.

— **Rogoźno.** Z dniem 5. bm. zmieniony został rozkład jazdy autobusów na linii Poznań — Mur. Goślina — Oborniki — Rogoźno do Białosława i z powrotem. Jak następuje: z Poznania odj. o godz. 8.30, 13. 16. 17.30, 19.15, odj. z Rogoźna do Poznania: 6.40, 7.45, 9.45, 11.45, 16.30 19.25.

— **Zaprzysiężonym tłumaczem języka** niemieckiego przy sądzie grodzkim w Poznaniu mianowano mg. fil. p. J. Harwasz z Rogoźna.

— **Września.** Walne zgromadzenie K. S. Victoria udzieliło ustępującemu zarządowi absolutorium. Nowy zarząd wybrano w następującym składzie: pp. dr. Nowakiewicz — prezes,

Janicki T. — I wiceprezes, Kubacki Edmund — Zernik — II wiceprezes, Jernajczyk E. Z. — sekretarz, Smolarek J. — skarbnik, Giżewski — gospodarz, Zietek W. — kierownik pilki nożnej, zast. sekretarza — Zietarski, ławnicy pp.: Kamiński M. i Pietrzak Edward.

— **Na wydz. architektury P. S. B. w Poznaniu** p. Władysław Kaliszewski uzyskał dyplom z tytułem technika budowl. oraz budowniczego schronów przeciwgazowych.

— **Nadzwyczajne zebranie Tow. Opleki** nad dziećmi przedszkolnymi „Ochrona” z dodatkowym sprawozdaniem kasowem odbyło się w czwartek, 13 b. m., o godz. 20 w Ochronie.

— **Dnia 18 b. m. urządził Komitet Rodzie.** przy szkole powsz. żeńsk. wielką zabawę dla dzieci, polączoną z wielu niespodziankami. Dochód z tej zabawy przeznacza się na udzielenie pomocy najbardziej potrzebującej działwie szkolnej.

— **Posterunek P. P. ujawnił sprawcę** kradzieży wagi decymalnej, młota żelaznego oraz drzwi w osobie niej. Kazimierz — Roszaka z Sokolowa Osiedle. Poszkodowanym jest p. Losiński.

— **Na szkole** Michała Wasickiego w Gutowie M. skradziono z niezamkniętego śpiężnika około 300 kg żyta.

— **Policja ujęła młodocianych przestępców,** Wł. Bolewicz i St. Nowickiego, którzy ze składu p. Radziejewskiej skradli parę obuwia.

— **Na szkole p. L. Debieckiego z Psar Wielkich** skradziono świnie, 13 kur i 3 kaczki. (r. w.)

— **Znln.** Zebraniu Radnych rady miejskiej przewodniczył wiceburmistrz mec. Bross. Rada zatwierdziła przyjęcie bezzwrotnej zapomogi komisji komun. funduszu pożyczkowego w kwocie 6.000 zł. Przedłożony przez radę szkolną budżet dla utrzymania szkoły powsz. był przedmiotem długiej i ożywionej dyskusji.

— **Małżonkowie p. Jan Reszewski z Złnina,** przedsięwzięli budowlany, i Katarzyna z Stefanianów obchodzili srebrne gody małżeńskie.

— **Nieszczęśliwy wypadek** wydarzył się w gorzelni w Łochowie. Stefan Jakubiak i Albert Kühn zostali dotkliwie poparzeni parą tak. iż w stanie beznadziejnym J. został przewieziony do szpitala pow. w Szubinie.

— **Jeden z kupców** naszego miasta bawi się w transakcje handlowe z Żydem. Jeśli nie zaprzestanie tej „zabawy” ujawnimy jego nazwisko.

— **Srebrne gody małż.** obchodzili p. Michał Szymański z Janowca z swą małżonką Anielą z Józwiaków. (zd)

## Z POMORZA

— **Chelmża.** W Poznaniu zmarł ks. Zygmunt Różycki, długoletni proboszcz parafji w Zieleniu.

— **W Rorównie** spłonął doszczętnie dom mieszkalny rolnika Szafryna, zajęty przez cztery rodziny. Podczas akcji ratowniczej poparzyli się dwie kobiety oraz jedno dziecko, które umieszczono w szpitalu w Chelmnie. Ogień powstał od iskie rz komina.

— **W mlynie Heisego** w Młyńcu pochwycony został przez teransmisję 17-letni Aleks. Dirks, który, rużony kilkakrotnie o ziemię, doznał złamania obu nóg i lewej ręki. W stanie groźnym przewieziono go do szpitala. (gn.)

— **Grudziądz.** Dnia 10 b. m. otworzył dwutygodniowy kurs dla naczelników straży pożarnej w miastach i rejonach wszystkich powiatów woj. pom., położonych po prawej stronie Wisły. Udział w przeszkoleniu bierze 35 uczestników.

— **Na zebraniu zarządu Ligi Ochrony Zwierząt** omawiano szczegółowo sprawę uboju rytualnego, uprawianego w rzeźni miejskiej przez żydowskich rzeźników. W rezultacie uchwalono wystąpić z memorjałem do rady m., aby zakazała rytualnego uboju w rzeźni miejskiej jako urągającego elementarnym pojęciom humanitarnym.

— **Zebranie powiatowe Tow. Rolniczego,** na którem dokonać miano wyborów nowego zarządu, zostało odwołane przez prezesa zarz. woj. P. T. R. bez podania powodów. Wiadomość o odwołaniu zebrania przyjęto burzliwie, protestami i uchwalono zebranie powiatowe zwołać w statutowo przepisany terminie. Jak wiadomo, na zebr. pow. w październiku ub. roku uchwalono wotum nienufności prezesowi wojewódzkiemu P. T. R. (gn)

— **Jabłonowo Pomorskie.** Niebawem atrakcją artystyczną w naszym środowisku było wystawienie przepięknej, rzetelnej polskiej operetki w 3 aktach p. t. „Studentka” Wł. Turowskiego. Odegrano te sztuki silami amatorskimi wprost znakomicie i to dwukrotnie, bo dnia 2 i 9 b. m., przy zawsze szczelnie wypełnionej sali. Piękne, melodyjne dzieło młodego, utalentowanego muzyka-Pomorzana p. Wł. Turowskiego, wykonane było z ogromnym nakładem pracy i staraj. Strona muzyczna nie pozostawiała nic do życzenia, nadto malownicze dekoracje (z widokiem na Uniwersytet Poznański), barwne kostiumy i liczne efekty świetlne sprawiły, że operetka stała na poziomie, jakiego nie powstydziłoby się żadne większe miasto polskie. Wystawiono ją silami K. S. „Naprawdę” i kółka śpiewu „Lira im. I. J. Paderewskiego”. Muzyycznie sztuki wyprawał p. Jan Bialecki, nauczyciel. Reżyserował p. Wł. Borkowski. Nad stroną techniczną czuwał pp. Bogusławski, Borkowski, Behrend i Paczkowski. (n)

## Składki i pokwitowania

W administracji naszej złożono w dalszym ciągu:

**Dla wdowy i dziecka ś. p. Jana Buszki, Okolewo:** Hedrychowa 1. L. Ig. 2. dr. Łabendziński 5. H. Kopecy 1. S. G. 20; razem z poprzednio pokwit. 573,17 zł.

**Na biednych parafji Naramowice:** Hedrychowa 1. Maryla Wróblewska 1. W. M. 5; razem z poprzednio pokwit. 35 zł.

## KSIEGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi.

Dnia 13 b. m. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Kraw. Franc. Szary i Erna Krüger; fryzj. Hieronim Jaks i Leokadja Grzeszkowiakówna.

Zgony:

Dnia 12 lutego 1936 r. zapisano następujące zgony: Leon Szymański, aptekarz 63 lata; Eugenia Stepniowska z domu Pobok wska, wdowa, 66 lat; Magdalena Plucińska w domu Ryczyńska, 71 lat; Witold Maria Cichewicz, 1 dzień i 3/4 godz.



# DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

## PISARZE I KSIĄŻKI

### PARĘ OKRUSZYN Z ŻYCIA RUDYARDA KIPLINGA

Jak Kipling miał na imię? Wiersze, które pisał w szkole, znał literami J. R. K., później zaś pod niektórymi wczesnymi utworami podpisywał się Jussuf, co by wskazywało, że jego pierwsze imię brzmiało Józef. Towarzystwo Kiplingowskie zastanawiało się nad tem zagadnieniem. Wszyscy zgodzili się, że autor „Ksiąg Dżungli” odrzucił imię, zaczynające się na J, a większość przychyliła się do zdania, że nazywał się jak ojciec, John.

Kipling podrabiano. Autor „Koszarowych ballad” miał swój styl, łatwy do rozpoznania, bo bardzo charakterystyczny. Korzystali z tego parodysty, ale byli i tacy, którzy naśladowali go i podawali własne utwory za jego jedynie zamilowania do mistyfikacji. Siedm lat temu Kipling musiał w sądzie złożyć oświadczenie, że poemat „Awakening” (Przebudzenie) nie wyszedł z pod jego pióra. Przedtem zdarzyło się, że w „Timesie” wydrukowano tłumem członkami wiersz „Ochotnik” (The Volunteer) z podpisem Kipling, który jednak zaprzeczył swemu autorstwu. Sprawy nie wykryto.

### O LEKARZACH I PACJENTACH

Nowy przekład Czechowa, wydany świeżo przez Tow. Wydawnicze „Rój” p. t. „Pawilon szósty” (Warszawa 1936 str. 287), to cztery nowele (Pawilon szósty, Pojedynek, Wrogowie, Przykrość). Może nie należą one do najświetniejszych utworów wielkiego pisarza rosyjskiego, lecz należą niewątpliwie do najlepszych pozycji wydawniczych ostatniego roku. Przy obniżonym poziomie twórczości literackiej uderzają świetną kompozycją, plastyką i prawdą postaci, również jak subtelnością psychologicznej analizy.

Tom omawiany możnaby nazwać „Opowieściami o lekarzach i pacjentach”, bo w trzech nowelach lekarze są głównymi bohaterami, a w jednej jest lekarz jedną z postaci zasadniczych. Czechow sam był doktorem medycyny; koledzy, z którymi się stykał w szpitalach, byli wdzięcznymi obiektami jego przenikliwego daru obserwacji, wzbogaconego swoistym, subtelnym humorem. Są tu postacie takie jak intelektualista Andrzej Jefimycz, skazany na pobyt w nędznej dziurze prowincjonalnej, który znajduje bratnią duszę w najkulturalniejszym w całym miasteczku człowieku, swym pacjentem — warjacie; jak pocziwy lekarz wojskowy, smakosz Samojlenko; jak nieśczętny doktor Kiryłow, wciągnięty w najboleśniejszym momencie swego życia w przejmującą tragifarsę życia swego pacjenta. Wzbogacają one galerię najlepszych naszych literackich znajomych. Najciekawszy jednak jest typ psychologiczny Zajewskiego — człowieka o chorobliwie słabej woli, arcyrosyjski, a przecież mogący się znaleźć w każdej literaturze.

Styl Czechowa, chłodny i obiektywny, bogaty w swej zachodniej koncentracji, a tak rosyjski w wyrazie, nie doznał profanacji ze strony tłumacza p. M. Grabowskiej, która jednak nie zdolała się uchronić od szeregu potknięć („Stary wiarus szpitalny”, „niebo usypane gwiazdami” etc.). Widoczna jest wszelako duża staranność przekładu (tak obecnie rzadka niestety), która musiała się okazać zbawienna w skutkach.

A. Mikułowski.

Warszawa.

### RUMUNI O POLSCE

Wyszły dotychczas w Bukareszcie cztery pełne roczniki kwartalnika historycznego Revista Istorică Română (1931—1934), redagowanego przez wybitnych uczonych i profesorów uniwersytetów rumuńskich: Gh. I. Brătianu, C. C. Giurescu, N. Cartojan, P. P. Panaitescu, S. Lambrino, G. M. Cantacuzino, Al. Rosetti. Tak pod względem zewnętrznego wyglądu jak i pod względem techniczno - naukowym czasopismo bukareszteńskie zajmuje dzisiaj jedno z czołowych miejsc wśród tego rodzaju wydawnictw w Europie, ogłaszając artykuły w języku rumuńskim i w językach zachodnio - europejskich. Jego powstanie oznacza już datę w rumuńskiej nauce dzięki zdrowej konkurencji z hegemonią M. Joryi na terenie historycznym. Ujawniwszy luki i nieścisłości w metodzie pracy M. Joryi, który opiera często swoje uogólnienia na pojedynczych szczegółach lub na wątpliwych przesłankach, Revista I. R. otwarte podwoje dla prac historycz-

Jedyny syn Kipling zginął na froncie. Gdy ministerjum wojny otrzymało tę wiadomość, zastanawiano się długo, jak jej udzielić nieszczęśliwemu ojcu. Wreszcie sam sekretarz stanu Bonar Law postanowił pojechać na wieść do Kipling. Gdy wysiadł z samochodu, wielki pisarz spojrzał na niego i rzekł:

— Pan przyjechał donieść mi, że mój syn zabity.

Minister nie usłyszał ani słowa skargi, ale opowiadał później, że Kipling postarzał się w oczach.

Moskiewski Komisarjat Wychowania uznał „Księgę Dżungli” Kipling za „odpowiednią książkę dla dzieci”, zarządził jej przetłumaczenie i włączenie do swych oficjalnych wydawnictw. Inne książki angielskie, które dostąpiły tego samego zaszczytu, są „Robinson Crusoe” Defoe’go, „Dawid Copperfield” i „Dombey i syn” Dickensa, — „Przygody Toma Sawyer’a” i „Przygody Hucka” Mark Twaina. Niewiadomo tylko, jakie bolszewicy tłumacze przeprowadzają na tych klasycznych utworach operacje.

W. T.

nych rzetelnych i opartych bezpośrednio na nowych dokumentach, odrzucając zgóry wszelkie zapędy megalomanji. Duszą tego czasopiśma jest P. P. Panaitescu, twórczy badacz naszych dziejów, znający doskonale język polski, który swoje zainteresowania naukowe skierował głównie na stosunki polityczne i kulturalne polsko-rumuńskie. Bogaty dział recenzji i uwag bibliograficznych świadczy, iż żadna polska praca naukowa nie uchodzi jego bystrej uwadze. Sprawom polskim zostały poświęcone dotychczas następujące artykuły w języku rumuńskim: P. P. Panaitescu: „Kronika młodska - polska” (I 113—131) i Gh. I. Brătianu: „Polityka zagraniczna ks. Czuzy” (II 113—163) i St. Łukasik: „Stosunki Michała Czajkowskiego Sadyka Paszy z Rumunami (II 232—261); P. P. Panaitescu: „La route commerciale de Pologne à la Mer Noire au Moyen Age” (III 172—193); Gh. Duzinchevici: „Przyczynki do historii Rumunów podczas wojny krymskiej” (III 248—258); St. Glixelli: „Reguły zachowywania się przy stole w rumuńszczyźnie” (III 327—336); Ol. Górka: „Kronika czasów Stefana Wielkiego moldawskiego” w przekładzie E. Biedrzyckiego (IV 215—279).

Dr. St. Łukasik.

Kraków.

## POLSKA I MORZE

### INSTYTUT BAŁTYCKI PRACUJE

Pomorzanie jest jedną z najważniejszych naszych dzielnic, to też znaczna ilość towarzystw naukowych intensywnie prowadzi w tym regionie pracę badawczą i wydawniczą. Wśród nich wybija się Instytut Bałtycki w Toruniu. Jest to instytucja, powołana do życia dla popierania nauki o Pomorzu i dla pewnego rodzaju propagandy naukowej wobec zagranicy. W tych dniach ukazało się starannie wydane (jak zresztą wszelkie publikacje Instytutu) IV Sprawozdanie o działalności tej placówki, omawiające trzy problemy: dostęp Polski do morza, zagadnienie pomorskie, wspólnotę bałtycką. Są to niejako trzy hasła, które propaguje Instytut i z którymi stara się zapoznać społeczeństwo polskie i zagranicę.

Znajdujemy tu kolejne przedstawienie prac już wykonanych na przyszłość przez poszczególne komisje naukowe Instytutu, których jest pięć, a mianowicie: morską, geograficzną, historyczną, archeologiczną i kulturoznawczą. Referaty te były przygotowane na walne zebranie komisji, zwołane na 21 i 22 czerwca roku ubiegłego. Książka, o której mówimy, jest więc pamiętnikiem obrad i dlatego obok referatów zawiera także sprawozdania z posiedzeń. Zamieszczono w niej również wywody prof. Kostrzewskiego, dr. Bernarda Chrzanowskiego i dyr. Borowika w sprawie utworzenia wyższej uczelni na Pomorzu, wreszcie podano zestawienie dotychczasowych wydawnictw Instytutu. Jest ich pokazana ilość, bo ów spis bibliograficzny obejmuje przeszło 500 pozycji.

Widzimy, że Instytut, jako placówka o celach specjalnych, wypełnia należycie swe zadanie. Publikuje wydawnictwa, odnoszące się do bałtyckich zagadnień gospodarczych, np. ogłosił

## ZYCIE KULTURALNE

### NAUKA

Uczony lwowski w Indjach. Profesor Uniw. Lwowskiego dr. Stefan Stasiak, wygłosił w instytucie wschodnawnym w Poonie odczyty o orientalistyce polskiej. Obecnie bawi w Goa, gdzie w archiwach szuka za śladami podróżników polskich, którzy zwiedzali Indie portugalskie.

Nauka na Śląsku. Z Katowic piszą nam (ad): Odbił się czwarty wieczór dyskusyjny Towarzystwa Przyjaciół Nauk na Śląsku na temat: „Współczesne poglądy na upadek cywilizacji zachodniej”. Dyskusję zajął dr. Lufman dyr. Instytutu Śląskiego i mgr. Tadeusz Romer.

### W NAUKOWYM POZNANIU

Oddział poznański Polskiego Towarzystwa Botanicznego odbędzie zebranie naukowe w piątek, 14 lutego b. r. o godz. 18 w sali wykładowej Zakładu Botaniki Ogólnej U. P., ul. Słowackiego 4/6. Na porządku dziennym — referaty: dr. A. Kozłowski p. t. „O antocyjanie” i dr. F. Krawca p. t. „Górskie” porosty w północno-wschodniej Polsce” oraz Kronika Botaniczna. Goście mile widziani.

### MUZYKA

Koncert kwartetowy odbywa się coroku w Warszawie staraniem Ministerstwa Oświecenia. W tym roku odbędzie się 15 marca. Obowiązkiem jest kwartet Mozarta C-dur, poza tem dowolny kwartet kompozytora polskiego. Konkursów regionalnych nie będzie, natomiast dopuszczone będą kwartety uczniowskie, zorganizowane przez poszczególne uczelnie muzyczne państwowe.

„Manru” będzie wystawione w Warszawie dn. 28 lutego w teatrze Wielkim. Reżyserię objął reżyser medjołański La Scali, znakomity śpiewak Zygmunt Zalewski.

### CO SŁYCHAĆ PRZEZ RADJO?

W piątek „Lohengrin” przez radio. Rozgłośnia warszawska nadaje dn. 14 b. m. „Lohengrina” ze studia. Dyryguje nowozamianowany na miejsce prof. Ożimińskiego kapelmistrz Mieczysław Mierzejewski, wychowanek Konserwatorium Poznańskiego. Śpiewają pp. Wermińska, Gołębiewski, Mossakowski i in.

### KRAJOZNAWSTWO

Płock będzie miał swoje „Dni”. Aby przyciągnąć turystów do tego pięknego nadwiślańskiego miasta. Związek Popierania Turystyki urządza różne zjazdy. Dn. 3 i 4 maja zbiorą się referenci oświatowi wszystkich garnizonów, dn. 13 i 14 czerwca odbędzie się „Dzień Konia”, dnia 29 czerwca uroczystość „Port Płocki dla Łodzi”, połączona z Wiankami na Wiśle. Wreszcie 18 do 22 września odbędą się drugie płockie Targi Owczarskie.

Stu przewodników po Krakowie przygotowuje się na otwartym właśnie kursie przewodniczym, na którym wykładają najwybitniejsi specjaliści, w tem kilku profesorów Wszechnicy Jagiellońskiej. Kurs potrwa trzy miesiące, absolwenci otrzymają dyplomy i legitymacje.

### W następnym Dziale: DZIEJOPIS FORSYTE’ÓW

przez  
prof. dr. Władysława Tarnawskiego

cenną pracę Bolesława Leitgebra o porcie kopenhaskim; przystępuje do omówienia dziejów Prus Wschodnich; wydaje wreszcie po angielsku, francusku i polsku „Biblioteczkę Bałtycką”, w której poruszane są zagadnienia bałtycko-polskie. Nie sposób wymienić, a cóż dopiero zaznaczyć czytelnika ze wszystkimi, bodaj z najważniejszymi publikacjami, bo to o wiele przekroczyłoby ramy informacyjnej notatki. Więc każdego, kogo interesują sprawy pomorskie i bałtyckie, odsyłamy do omawianej książki, z której dowie się szczegółowo o wykonanych już pracach i o zamierzonych na przyszłość. Przeglądając ją, przekona się każdy o wysiłku i trudzie, jaki już wykonała i jaki sobie dalej zakreśla ta pożyteczna instytucja.

Dr. Janusz Staszewski  
Poznań

### Książki nadesłane

Fr. Radomir: „Z mroku do światła”. Powieść. Płock 1935. Nakł. B-ci Detrychów. Janusz Ignaszewski: „W imię prawdy”. Polityka żelaza w pierwszym dziesięcioleciu działalności syndykatu polskich hut żelaznych”. Katowice 1935. Nakł. „Hutnika”. Jan Sadkowski: „Krotoszyń w powstaniu 1918/19 roku”. Odczyt w pierwszej rocznicę powstania. Ostrów 1936. Szyman Pigwa: „Freki”. Poznań 1936. Księgarnia J. Dippel. William Beebe: „923 metry w głąb oceanu”. Warszawa 1936. Księg. Trzaska, Ewert i Michalski.

### PLASTYKA I ZDOBNICTWO

W „Salonie 35” nowa wystawa. Pokaz zbiorowy obrazów Tytusa Czyżewskiego będzie zamknięty z końcem bieżącego tygodnia. Ostatnim dniem zwiedzania wystawy jest piątek 14. II. 1936 r. W niedzielę 16. II. o g. 12 w południe nastąpi otwarcie pośmiertnej wystawy obrazów Karola Larischa, krakowianina, który tragicznie zginął podczas katastrofy motocyklowej w jesieni roku ubiegłego. Kolekcja, wystawiona w „salonie 35”, obejmuje prace od dawnych do ostatnich, które s. p. Larisch po sobie pozostawił.

„Zwierzęta w Sztuce”. Taką wystawę proponuje na marzec warszawska Zachęta.

Nieznanego portret Mickiewicza został wystawiony w Warszawie. Malował go Henryk Rodakowski, mając 31 lat. Jest to chyba najlepszy portret poety, po znanym Wańkowiczu.

Na wygnaniu umarł Sergijusz Szczukin, słynny rosyjski zbieracz plastyki współczesnej, który utworzył był w swej moskiewskiej willi największą w świecie kolekcję dzieł nowoczesnego malarstwa i rzeźby. Bolszewicy odebrali mu pracę całego życia, połączyli zbiory z równie „uniarodowioną” kolekcją Morozowa i tak utworzyli „Muzeum nowej sztuki zachodniej”, budzące podziw zwiedzających Moskwę miłośników sztuki. Szczukin umarł w Paryżu, jako wygnaniec.

### TEATR

Co grają w Katowicach? Donoszą nam z Katowic (ad): Teatr nasz gra „Chorego z urojenia” i „Trafikę pani generalowej”. Na prowincji idzie „Moja siostra i ja”. — W przygotowaniu pod kierownictwem dr. Kiełanowskiego „Wiosenne porządki” Huxlen’a.

Wyróżniona sztuka lotnicza. Na konkursie, zorganizowanym przez LOPP na sztukę lotniczą, z czternastu nadesłanych utworów żaden nie został nagrodzony pierwszą ani drugą nagrodą. Trzecią otrzymał autor p. Wandy Stanisławskiej pt. „Gość z dachu”. P. Stanisławska jest już autorką kilku sztuk, wystawianych w Wilnie i nagradzanych na różnych konkursach. (tw)

„Katarzyna Medycejska” i „Savonarola”. Rino Alessi pisze sztuki historyczne, które cieszą się we Włoszech niemałym powodzeniem. Ostatnio w samym Medjołanie grano dwie: „Caterina de Medici” oraz „Savonarola” (którego wystawiano ubiegłego lata we Florencji pod golem niebem). Katarzynę gra słynna Emma Grammatica, siostra równie słynnej Army.

### ZE ŚWIATA FILMU

Offenbacha „Życie paryskie” będzie nakręcone jako operetka filmowa w Paryżu. Role główne otrzymali: słynny komik Max Dearly, oraz Conchita Montenegro.

Rola filmu w szkolnictwie wyższym. W Niemczech utworzono państwowe instytucję pod nazwą „Reichsstelle für den Unterrichts-film”, która czuwa nad produkcją filmową dla użytku szkół akademickich. Instytucja ta czerpie pieniądze z budżetu państwowego, a również z daniny opłacanej przez wszystkich studentów w wysokości marki na półroczu. Podobne instytucje istnieją również w Austrii i Anglii. Dr. L. Karpowiczowa, która informację tę podaje w nr. 8/9 „Oświaty i wychowanie”, jest przekonana, że prawie wszystkie wykłady na wyższych uczelniach mogłyby być ilustrowane pokazami filmowymi. Przeciwnicy kinematografii kształcącej mawiają, że film nie zastąpi profesora. Autorka odpowiada, że może być tylko pomocą dla wykładowcy, ułatwić pracę zarówno profesorowi, jak studentowi. Oto kilka filmów naukowych: „Rozwój i rozmnażanie się grochu”, „Środki ochronne w świecie zwierzęcym”, „Prawo własności”, „Zwierzęta morskie”, „Rozwój motyla”, „Rozwój zwierzęcy w delcie Donu”, „Gniazdo dzielnego orla”, „Mrowisko”. (sn)

### Pisma nadesłane

„Przyroda i Technika”. Zesz. 1. Treść: S. Barszczewski: „Czy istnieją jeszcze nieznanne zwierzęta?” — B. Sliżyński: „Widzimy atomy życia”. — T. Mann: „O auksydach”. — J. Wasowicz: „Antarktydy”. — L. Kędziński: „Postępy telewizji”. — J. Duniewski: „Pociągi motorowe”. — Sprawy bieżące. — Postępy i zdobycze wiedzy. — Poradnik nauczyciela. — Rzeczy ciekawe. — Co się dzieje w Polsce? — Ruch naukowy i organizacyjny. — Książki nadesłane. — Przegląd czasopism. — Rozrywki umysłowe. — Słowniczek. — Adr. Red. Warszawa, Hoża 28 m. 6.

„Przegląd Powszechny” Nr. 2 (626). — Treść: J. Rostworowski: „W doniosłej sprawie religijnej i narodowej”. — K. Michalski: „Eros i Logos u Dantego”. — S. Pigoń: „Nowy portret literacki Mickiewicza”. — F. Sawicki: „Filozofia egzystencjalna”. — R. Piotrowicz: „Zagadnienie Pacyfiku”. — K. Górski: „Etykizm i korporacjonizm w państwie krzyżackim”. — Przegląd piśmiennictwa. — J. Pawełski: „Sprawy Kościoła”. — Kronika gospodarcza. — Adr. Red. Warszawa, ul. Rakowiecka 61.



# DZIAŁ GOSPODARCZY

## Przerost organizacyjny w handlu zagranicznym

Handel zagraniczny jest w obecnych warunkach ogólnosiawiatowych dziedziną bardzo trudną. O ile dawniej panami w tej dziedzinie byli kupcy, o tyle obecnie przemocy wpływ na kształtowanie się handlu zagranicznego wywierają — urzędnicy, mianowicie ci, którzy przeprowadzają rokowania handlowe z zagranicą, stanowiąc z jednej strony: ile towaru obcego ma nadejść do kraju, z drugiej zaś strony: ile towaru i jakie jego gatunki mają być wyeksportowane. Dopiero w granicach, nakreślonych przez urzędników własnego i obcego państwa, mogą kupcy rozwijać swą działalność.

„Rozwijać” jest określeniem nieco górnolotnym, jako że właściwie powinno się mówić o „ściśnianiu” działalności kupieckiej w handlu zagranicznym. Istotnie, wskutek powszechnej w świecie dążności do samowystarczalności, wszystkie państwa dążą do kurczenia przywozu do minimum, co — rzecz jasna — pociąga za sobą kurczenie się handlu światowego.

Wskutek ciasnoty na rynku światowym walka konkurencyjna niebawem się zaogni. Trzeba umieć konkurować nie tylko jakością towaru, ale i jego ceną, i sprawnością handlową, dogodnością warunków kredytowych itp. czynnikami, o ile chce się utrzymać na poziomie.

Łatwo można sobie wyobrazić, jak ogromne trudności miała i ma do przezwyciężenia Polska w dziedzinie handlu zagranicznego. Polska, nie mająca tradycji kupieckiej, Polska, nieznana na rynkach światowych, Polska uboga w kapitały, Polska o produkcji naogół zacofanej i handlu naogół mało-sprawnym...

Nie więc dziwnego, że chcąc sprostać zadaniu, koła gospodarcze musiały się zorganizować, aby skupić wszystkie wysiłki jednostkowe, aby podzielić między siebie pracę. Na tem tle doszło do przerostu organizacyjnego. Poprostu: przeorganizowaliśmy się!

Proste wyliczenie nazw instytucji, trudniących się w Polsce popieraniem wywozu i nadzorowaniem przywozu, unaocznia nam wspomniany przyrost organizacyjny. Mamy więc obok siebie: Radę Traktatową, Radę Polityki Kompensacyjnej, Centralną Komisję Przywózową, Międzyziszową Komisję Obrotu Towarowego, Polskie Towarzystwo Handlu Kompensacyjnego, Powiernicze Towarzystwo Eksportowe, Polską Centralę Importu Kawy, Kompanię Handlu Zamorskiego, Towarzystwo Handlu Zagranicznego.

Za dużo tego dobrego! Związek Izby Przemysłowo - Handlowych, widząc ujemne skutki przerostu organizacyj-

nego, powziął ostatnio uchwałę co do utworzenia Rady Handlu Zagranicznego, mającej zjednoczyć w sobie wszystkie powyższe agendy popierania wywozu i nadzorowania przywozu. W skład Rady wejdą przedstawiciele wszyst-

kich izb przemysłowo - handlowych i naczelnych organizacji gospodarczych.

Rada posiadać będzie charakter opiniodawczy. Byłoby dobrze, gdyby za przykładem samorządu gospodarczego podążyły również czynniki rządowe, reorganizując pokrewne wydziały, komisje, instytuty itp. placówki, zajmujące się handlem zagranicznym. Ład i porządek organizacyjny mogą wyjść tylko na dobro naszemu przywózowi i wywózowi!

## O przestrzeganie zasad

Obecnie obowiązująca ordynacja podatkowa nie jest niewątpliwie doskonała; zawiera cały szereg błędów i usterek. Sytuacja płatnika uległaby jednak daleko idącej poprawie, gdyby nawet te niedoskonałości zasad były ściśle przestrzegane.

Możnaby było domagać się rozszerzenia współdziałania podatnika przy wymiarze podatków bezpośrednich. Byłoby dużym krokiem naprzód, gdyby zrealizować w praktyce w całej rozciągłości postanowienia ordynacji i instrukcji podatkowej. Musiałaby być wówczas przestrzegana zasada wysuwania zapytań do podatnika przed ustaleniem obrotu i dochodu, dokonanych na podstawie odmiennych zasad niż w zeznaniu; musiano by wówczas udzielać informacji o podstawach wymiaru w sposób konkretny.

Ordynacja przewiduje obowiązek oparcia wymiaru na materiale faktycznym, stwierdzonym w aktach wymiarowych, i zgodnym z prawdą materialną. Zasada ta jednak nie jest przestrzegana dlatego, że z jednej strony władze wymiarowe nie korzystają w dostatecznej mierze ze współdziałania płatnika, z drugiej strony przez kontygentowanie kwot podatkowych na poszczególne okręgi wymiarowe.

Ordynacja podatkowa przywiązuje dużą wagę do ksiąg handlowych i do-

puszcza ich unieważnienie jedynie w wypadkach ich wadliwości materialnej i nierzetelności. Tymczasem w praktyce organy wymiarowe unieważniają w dalszym ciągu księgi handlowe na podstawie drobnych uchybień, przeważnie natury formalnej.

Ustalanie norm szacunkowych średniej zyskowności wzbudza sporo zarzutów. W praktyce jednak nawet te normy nie są przestrzegane. Dowolność przy stosowaniu tych norm oraz daleko idące odchylenia w górę i to prawie z reguły bez jakiegokolwiek uzasadnienia wywierają wysoce ujemne wrażenie na podatnikach, którym wysokość norm ustalonych przez komisję odwoławczą jest znana.

Ordynacja podatkowa zapewnia w postępowaniu przed komisją odwoławczą prawo pełnej obrony oraz poparcia i uzasadnienia wniesionego odwołania. W myśl instrukcji podatkowej referowanie spraw na komisji odwoławczej powinno się odbywać w takiej formie, aby podatnik był należycie i dostatecznie poinformowany o stanie sprawy i mógł odpowiednio do jej stanu stawiać wnioski lub przedkładać dowody.

Niestety, na przeszkodzie do ścisłego przestrzegania tych zasad leży dążenie do uzyskania największych wpływów podatkowych. Dlatego pełna realizacja tych zasad może ulec odroczeniu na czas jeszcze długi. J. K.

Zwracamy P. T. Przemysłowcom i Kupcom uwagę na nasz oryg.

## KONKURS REKLAMOWY

KTORY UKAŻE SIĘ W PIERWSZYCH DNIACH MARCA

Blizszych informacji udzieli Wydział Propagandy Kurjera Poznańskiego wzgl. nasi przedstawiciele — tel. 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25 i 40-72

## KRONIKA GOSPODARCZA

### PODATKI I OPŁATY

(p) O zwolnienie od podatku obrotowego eksportu kwaszonej kapusty i kwaszonych ogórków. Na życzenie min. skarbu Związek izb przem. handl. wypowiedział opinie, iż zarówno kwaszona kapusta, jak i kwaszone ogórki należy uważać za produkt gotowy. Wymienione artykuły są bowiem konsumowane w tym stanie, w jakim wychodzą z wytwórni bez dalszych przeróbek dla celów konsumcyjnych. Transakcje eksportowe kwaszoną kapustą i kwaszonymi ogórkami powinny zatem w myśl postanowień ustawy o państwowym podatku przemysłowym — podlegać zwolnieniu od podatku obrotowego.

(p) Zwalnianie od cla rysunków i planów. Okólnik min. skarbu z dn. 18 ub. m. wyjaśnia, że rysunki i plany, dołączane do zgłoszeń i opisów, dotyczących wynalazków, nadsyłanych pod adresem adwokatów lub rzeczników patentowych, będą zwalniane od cla narówni z dokumentami na podstawie art. 22 ust. 1 p. 5 prawa celnego oraz § 15' do p. 5 przep. wykonawczego do prawa celnego. W razie wątpliwości co do przeznaczenia przesyłki, urzędy celne mają żądać przedstawienia oświadczenia adwokata lub rzecznika patentowego, że nadeszłe rysunki i plany stanowią materiały do wniosków o udzielenie patentu.

### Z KRAJU

(k) Zwyżka dolara, zniżka funta ang. Na wczorajszych giełdach walutowych nastąpiły wyraźniejsze zmiany kursów walut anglosaskich. Po dłuższym okresie utrzymywania się w pobliżu dolnego punktu złota, dolar zaczął zwyżkować, natomiast funt osłabł w nieco większym stopniu, niż to mu się zdarzało w ostatnich czasach, utrzymując się jednak na dość wysokim poziomie. Trudno w tej chwili ocenić, jakie momenty spowodowały wzmocnienie dolara. Jeżeli zwyżka ta miałaby okazać się trwałszą, oznaczałoby to nawrót do noto-

wanej w ciągu ostatnich 2 lat, a przerwanej na początku stycznia r. b. tendencji. Pewne osłabienie funta, zresztą nieznaczne, można tłumaczyć m. in. wzmocnieniem dolara i spadkiem popytu na walutę brytyjską ze strony Stanów Zjednoczonych. Pozostałe dewizy nie wykazały poważniejszych zmian.

(k) Zakończenie rokowań handlowych polsko - belgijskich. Rokowania handlowe polsko - belgijskie, toczące się w Warszawie, zostały ukonieczone w dniu 10 bm. W związku z tem dokonano parafowania umowy. Podpisanie umowy nastąpi w niedługim czasie w Brukseli.

(k) 10-lecie istnienia Związku Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu. Z okazji 10-lecia Związku Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu, odbędzie się w okresie od 29 marca do 5 kwietnia br. tydzień propagandy przemysłu polskiego. W tym okresie na terenie województwa poznańskiego i pomorskiego zostanie przeprowadzona akcja propagandowa na rzecz wytwórczości polskiej. Podczas tygodnia będą urządzone będą akademie, obchody, odczyty w szkołach, teatrach, kinach, jak również i przez radio. W r. b. szczególny nacisk zostanie położony na akcję propagandy w szkolnictwie jak również i na prowincji.

(k) Komunalne kasy oszczędności w r. 1935 w Wielkopolskiej i na Pomorzu. Rok 1935 był dla komunalnych kas oszczędności rokiem dalszej stagnacji i tych samych trudności, z jakimi kasy walczyły w poprzednich latach kryzysu, czego wyrazem było m. in. zlikwidowanie w r. ub. 7 kas oszczędności w poznańskim i na Pomorzu. Kryzys, jak i silny pęd ku inwestycjom budowlanym, oraz wzrost popytu na rynku nieruchomości, odbiły się ujemnie na ogólnym stanie wkładów. Zmniejszył się on w komunalnych kasach oszczędności w woj. poznańskim i pomorskim z 146.592 tys. zł. w dn. 31 grudnia 1934 r. na 139.919 tys. zł. w dn. 30 grudnia 1935 r. Natomiast nie uległa zmianie struktura ka-

## Zagadnienia polskiej polityki zbożowej

Na powyższy temat wygłosi w najbliższy poniedziałek, dnia 17. bm. o godz. 20-ej odczyt w sali 17-ej Collegium Minus jeden z najlepszych znawców polityki zbożowej w Polsce, p. mgr. Leon Domański, dyr. Związku Eksporterów Zboża w Poznaniu.

Odczyt ten odbędzie się staraniem sekcji ekonomicznej Tow. Prawniczego i Ekonomicznego.

### Podziękowanie

Nie mogąc osobiście każdej firmie i każdemu z licznych gratulantów podziękować indywidualnie za tyle serdecznych wyrazów życzliwości i pamięci z racji jubileuszu

### 40-lecia mojej samodzielności

kupieckiej — składam na tej drodze wyrazy wzajemnych uczuć przyjaźni, oraz serdeczne

## podziękowanie

Antoni Warajter i Ska

Hurtowa Sprzedaż Skór i Przyborów Obuwniczych. Rok zał. 1896.

Poznań, ul. Woźna 18, tel. 35-00

dg 861

pitatu wkładowego z punktu widzenia terminów wypowiedzeń wkładów i pozostała nadal niemal bez zmian. Dalesze zużycie ludności pociągnęło za sobą spadek siły płatniczej warstw dłużniczych. To też obsługa kredytów przez dłużników pozostawiała wiele do życzenia. Pożyczkobiorcy zalegali z punktualnym regulowaniem procentów i upłat długów. (AZ).

### Z ZAGRANICY

(z) Utworzenie narodowej rady gospodarczej we Francji. Izba deputowanych przyjęła jednogłośnie 545 głosami projekt ustawy, zmierzającej do zorganizowania narodowej rady gospodarczej, której zadaniem będzie studjowanie problemów gospodarczych oraz wydawanie opinii o przedkładańach jej projektach, jak również czuwanie nad ich zastosowaniem, wreszcie proponowanie środków z zakresu kontroli organizacji produkcji i wymiany. Rada będzie również wydawała na prośbę kół zainteresowanych decyzje w sprawie sporów natury ekonomicznej. Rada ta nie ma mieć charakteru parlamentu gospodarczego, lecz będzie organizmem, który dbać będzie o przestrzeganie reżimu gawobdy, rozporządzając przytem jedynie głosem doradczym. Rada składać się będzie z 20 sekcji zawodowych, w skład których wchodzić będą w równej liczbie przedstawiciele pracodawców i pracowników.

(z) Rozmowy handlowe angielsko - sowieckie, prowadzone obecnie, dotyczą przedłużenia okresu kredytów długoterminowych, udzielonych z tytułu zakupów rosyjskich dokonywanych za pośrednictwem Anglii. Poza tem przedmiot rokowań stanowi również sprawa stopy procentowej, która wynosi 7 proc. bez kosztów dodatkowych, a 11 proc. wraz z nimi.

(z) Wzrost światowych zapasów złota monetarnego. W ciągu r. 1935 światowe zapasy złota według oficjalnych sprawozdań banków emisyjnych (z wyjątkiem ZSRR i Włoch) zwiększyły się o 500 milionów dolarów złotych dawnego parytetu. Największy przyrost złota w okresie sprawozdawczym wykazały St. Zjednoczone A. P. (1.178 milj. dol. zł), Kanada (55 milj.) i Anglia (39 milj.). Największy ubytek złota w tym okresie wykazała Francja, a mianowicie 621 milj. dol. zł. Odplyw złota z Włoch do 20 października 1935 r. t. j. do daty ogłoszenia ostatniego bilansu wynosi 99 milj. dolarów złotych.

### Z WYDAWNICTW

(w) „Kodeks administracyjny”. Swego czasu donosiliśmy o ukazaniu się tomu I kodeksu administracyjnego, zawierającego najważniejsze ustawy, dotyczące polskiego prawa administracyjnego. Obecnie ukazał się tom II tego kodeksu. Zawiera on m. in. następujące ustawy: o państwowej służbie cywilnej i postępowaniu dyscyplinarnym, o policji, o stowarzyszeniach i zgromadzeniach, o postępowaniu wywłaszczeniowym, o reformie rolnej, oraz obszerne ustawodawstwo z dziedziny administracji społecznej: o opiece społecznej, o umowie o pracę, o ochronie, inspekcji, czasie pracy itp. W obu tomach uwzględniono ustawodawstwo ze wszystkich ostatnich nowelami oraz dla ułatwienia korzystania z tego zbioru opatrzone poszczególne artykuły niektórych ustaw odpowiedniami uwagami. Kodeks ten, wydany nakładem Biblii. Słuchaczów Prawa we Lwowie, jest jedynym wydawnictwem, w którym mamy zebrane wszystkie najważniejsze ustawy administracyjne i dlatego winien się znaleźć w ręku tych wszystkich, którzy mają jakakolwiek styczność z władzami administracyjnymi.

### Krótkie informacje gospodarcze

— Eksport masła litewskiego w r. ub. wyniósł ok. 12 tys. kg. W r. bież. planowany jest wywóz w ilości 15 tys. kg.

— Rząd fiński wypuszcza pożyczkę wewnętrzną na sumę 300 milj. marek fińskich, która ma być zużyta głównie na spłatę części długów zagranicznych.

— Kontyngent eksportowy drewna do Niemiec, ustalony został na miesiąc luty r. b. na kwotę 1 miliona zł.

— Wkłady wszelkich typów w niemieckich kasach oszczędności podniosły się łącznie w 1935 r. o wysoką cyfrę 1.270 milj. Rmk., gdy wzrost w roku poprzednim wynosił 878 milj. marek.

— Gubernator jugosłowiańskiego Banku Narodowego oświadczył, że stałość dinara jest rzeczą wielkiej doniosłości, zarówno dla państwa jak i dla gospodarstwa. O jakiegokolwiek dewaluacji dinara niema w chwili obecnej mowy.

— W tych dniach obchodzone na Węgrzech uroczyste 50-ciolecie istnienia Pocztyw Kasy Oszczędności. Stan wkładów w węgierskiej P. K. O. wyniósł w końcu ub. r. 109 milj. pengő.

— We Francji emitowana została 5 1/2% pożyczka premijowa departamentu Sekwany na sumę 900 milj. franków po kursie emisyjnym 90%.

— Nadwyżki dewizowe żeglugi japońskiej w r. 1935 są oceniane na 180 milionów jen, wobec 157 milionów jen w r. 1934 i 126 milj. jen w r. 1933.

— Produkcja piwa w Stanach Zjedn. w r. 1935 wynosiła 47,7 milj. beczek wobec 42,8 milj. w r. 1934, wzrosła więc o 11,6 proc. Spożycie piwa wyrażało się ilością 44,9 milj. beczek wobec 39,6 milj. w roku poprzednim, czyli wzrosło o 13,2 proc.

Trzeci największy concern samochodowy Stanów Zjednoczonych, Chrysler Corporation sprzedał w r. 1935 — 842 520 samochodów osobowych i ciężarowych.

— Przeprowadzona w r. 1935 po raz pierwszy planowa komunikacja arktyczna wyniosła w przeładunku 200 tys. tonn towarów.



# Pierwszy polski milioner powietrzny

Na zaproszenie dyrekcji P. L. L. „Lot” poleciliśmy wczoraj w środę z Poznania do Warszawy, na powitanie pierwszego „milionera powietrznego”

widzieliśmy prawie wszystkich asów naszego lotnictwa z Orlińskim, Skarżyńskim, Płończyńskim na czele.

W rozmowie z p. Kazimierzem Bu-



U góry samolot „Douglas”, na którym „jubilat” Burzyński przyleciał z Krakowa do Warszawy. U dołu pierwszy w Polsce milioner „powietrzny” w gronie kolegów-pilotów. (Fot. Ryś, Warszawa.)

p. Kazimierza Burzyńskiego, który wczoraj, podczas lotu z Krakowa do Warszawy, koło Miechowa, przekroczył milion kilometrów lotów komunikacyjnych. Obecnie ma już 180 km na nowy milion.

Punktualnie o godz. 14.20 „Douglas” z Krakowa wylądował na lotnisku w Okęciu. Z samolotu wysiadł „jubilat”, witany owacyjnie przez władze i publiczność. Szwagierka p. Burzyńskiego, p. Dziewulska wręczyła mu naręczę kwiatów z szarfą, na której widniał napis: „Za milion — buziaków milion”.

Wieczorem Aeroklub R. P. podejmował „milionera” i zaproszonych gości „lampką wina”. Podczas uroczystości minister komunikacji Ulrych udekorował p. Burzyńskiego krzyżem kawalerskim „Polonia Restituta”, a dyr. „Lotu” p. Makowski ofiarował mu złotą papierosnicę, a p. Burzyńskiej, kwiaty.

Reszta wieczoru minęła na milej pogawędce z jubilatami, oraz gośćmi, wśród których oprócz sfer oficjalnych,

z Burzyńskim wspominaliśmy jego czasy pobytu w Poznaniu. Pan Burzyński pochodzi bowiem z Inowrocławia, a w Poznaniu za czasów niemieckich był w szkole obserwatorów, poczem brał udział w powstaniu wielkopolskim oraz w organizowaniu I eskadry wielkopolskiej.

Za odwagę i męstwo jako lotnik podczas obrony Lwowa odznaczony został odznaką „Orlą”, a podczas wojny orderem „Virtuti Militari”.

Od roku 1923 poświęcił się służbie w komunikacji pasażerskiej, gdzie pracuje do tej pory. Bez niego nie obyła się żadna inauguracja jakiegokolwiek polskiej linii komunikacyjnej.

Na wspomnieniach o przeszłości i planach na przyszłość minęła reszta miłego wieczoru w gościnie u lotników.

Dziś rano „Fokkerem” odlecieliśmy do Poznania, przekonani, że gdy mamy takich „milionerów”, nie ma pewniejszego środka szybkiej komunikacji, jak samoloty „Lotu”. W. L.

Dzieje Turynu, poczynając od dawnych, minionych wspaniałości dworu sabaudzkiego z XVIII wieku aż do niepokojnych czasów zawieruchy rewolucyjnej, poprzedzającej zjednoczenie Włoch, rzec można — odzwierciedlał teatr, goszcząc w swych wspaniałych salach królów i książąt, urządzając wielkie niezapomniane widowiska ku czci pierwszych królów sabaudzskich, Wiktora Amadeusza III, Karola Feliksa, Karola Alberta i zjednoczyciela Włoch, Wiktora Emanuela II.

Wybudowany w latach 1738 do 1740, „Teatro Regio” otworzył swe podwoje zimą 1741 roku wystawieniem opery „Arsace” neapolitańczyka Feo. W 1908 r. z okazji wystawienia „Nerona” Arriego Boito’a — teatr powiększono i wyposażono w najbardziej współczesne zdobycze techniki scenicznej.

Pastwą płomieni padł cały wspaniały gmach teatru z całkowitem wewnętrznym urządzeniem i — niestety — ze sławnym sufitem, ozdobionym freskami Jakóba Grossi. Straty — całkowicie pokryte ubezpieczeniem, idą w dziesiątki milionów. Muzyczny sezon teatralny zimowy nie ulegnie jednak przerwie, gdyż miasto postanowiło przenieść widowiska do mniejszego teatru turyńskiego „Vittorio Emanuele”. Praca nad odbudową spalonego gmachu „Teatro Regio” rozpocznie się — jak już oświadczył Mussolini — w pierwszych dniach marca. S. F.

## W „Salonie 35” nowa wystawa

Wystawa zbiorowa obrazów Tytusa Czyżewskiego, ciesząca się dużą frekwencją publiczności, zostanie zamknięta z końcem bieżącego tygodnia. Ostatnim dniem zwiedzania wystawy jest piątek 14. 2. 1936 r. W niedzielę, 16 bm., o godz. 12 w południe nastąpi otwarcie pośmiertnej wystawy obrazów Karola Larischa, krakowianina, który zginął podczas katastrofy motocyklowej jesienią roku ubiegłego. Kolekcja wystawiona w „Salonie 35” obejmuje prace od dawnych do ostatnich, które Karol Larisch po sobie zostawił.

### I tak i tak

— Czy będziesz mnie kochał, gdy osiwieję?  
— Cóż za pytanie? Kochałem cię przecież, gdyś była kolejno blondynką, brunetką, szatynką! („Le Rire”).

### Dowcip t. zw. krętyński

— Proszę mi podać kawę, ale bez ciastek.  
— Zechce pan wybaczyć, ciastek już niema, może być kawa bez bułeczek. („Le Rire”).

## RADJO

### Ks. Prymas o bezrobociu

Dziś w czwartek o godz. 19.22 w radio poznańskim przemówi ks. Kardynał Prymas na temat konieczności poparcia akcji pomocy dla bezrobotnych.

### Uwaga! Uczestnicy Ankiety Biura Studiów

Wszyscy radjosluchacze, biorący udział w wielkiej ankiecie programowej Biura Studiów P. R., proszeni są o zwrócenie uwagi na należyte ofrankowanie listów, zawierających odpowiedzi na tę ankietę.

Polskie Radio przypomina, że druczki ankietowe, wysyłane pod adresem Biura Studiów, nie mogą być nadawane jako „druk” i opatrzone znaczkami wartości 5 groszy, lecz muszą być traktowane jako zwykły list, posiadający odpowiednią do wskazań taryfy pocztowej ilość znaczków, w danym wypadku wartości 25 groszy.

Wszyscy uczestnicy ankiety Biura Studiów zechcą we własnym interesie przestrzegać dokładnego ofrankowania wysyłanych przez siebie odpowiedzi, jeśli chcą, żeby doszły one do rąk adresata.

## IX koncert symfoniczny

orkiestry miejskiej odbędzie się we wtorek dnia 18 bm. wieczorem o godz. 8 w Teatrze Wielkim. Z nowości usłyszymy IV. symfonię Stefana Poradowskiego. Będzie to prawykonanie dzieła chlubnie znanego poznańskiego kompozytora. Również dalszą część orkiestrowa składa się z arcydzieł literatury symfonicznej jak Ryszarda Straussa poematu „Śmierć i wyzwanie” suity M. Ravela „Le Tombeau de Couperin” oraz Mozarta symfonii g-moll.

Solistką koncertu święta violinistka Eugenia Umińska odegra II. koncert Karola Szymanowskiego.

Kierownictwo wtorkowego koncertu spoczywa w rękach dyrektora dr. Zygmunta Latoszewskiego.

## KOMUNIKATY TEATRALNE

### Z Teatru Wielkiego

W czwartek dnia 13 bm. „Rose - Marie” z Marią Kaupę. W piątek dnia 14 bm. przedstawienie zakupione przez komitet organizacji „Tygodnia Pomorza” — „Straszny dwór” Moniuszki. Obsadę tej opery stanowią pp.: Halina Dudicz, Roessler - Stokowska, Janowska - Kopczyńska, Trojanowska, Karpacki, Czarnecki, Cirin, Urbanowicz, Gruszczyński i Warchalewski. Kierownictwo muzyczne kapelm. Stefan Barański, reżyser Karol Urbanowicz. W sobotę dnia 15 bm. gościnny występ Adeliny Korytko - Czapskiej w operze Verdiego „Trubadur”. W partii tytułowej Józef Wołński, Azucena śpiewać będzie Marja Janowska - Kopczyńska, hr. de Luna — Aleksander Karpacki, a Feranda — Karol Urbanowicz. Kierownictwo muzyczne kapelm. Stefan Barański, reżyser Karol Urbanowicz.

### Z Teatru Polskiego

Dziś w czwartek uroczyste przedstawienie z okazji rocznicy odzyskania morza. Odegrane będzie arcydzieło St. Wyspiańskiego „Bolesław Śmiały” po cenach do połowy zniżonych. Część dochodu dyrekcja przeznaczą Komitetowi Święta Morza. W piątek, sobotę i niedzielę wieczorem grana będzie komedia „Stare wino” która zdobyła pełny sukces artystyczny i kasowy. W niedzielę po południu po cenach do połowy zniżonych „Szesnaścioletka”. W próbach perla komedii polskiej „Pan Damazy” Bliźnińskiego, której premiera odbędzie się w przyszłym tygodniu w nowej, pełnej wystawie. Równocześnie odbywają się próby z koncertowej sztuki „Bez trzeciego” która dana będzie dla teatromanów o godz. 11 w nocy.

### Z Teatru Nowego

#### Wielki sukces gościnnych występów Kazimierza Szuberta

Dzisiaj w czwartek i jutro w piątek powtórzenie nadzwyczaj wesołej komedji „Pan Pluskiewka” z gościnnym występem świetnego komika Kazimierza Szuberta — kapitalnego odtwórcy roli tytułowej.

Na przedstawienia z udziałem Kazimierza Szuberta ważne są tylko zniżki abonamentowe.

„Za siedmioma górami” baśń sceniczna dla dzieci Ewy Szelburg Zarembiny — przygotowywana przez teatr w opracowaniu scenicznym Zbigniewa Koczanowicza, wejdzie na repertuar teatru w najbliższą sobotę na przedstawieniu popołudniowym (o godz. 16) po cenach najniższych od gr. 50 do zł 1.25. Przedsprzedaż biletów na przedstawienie bajki, po cenach najniższych od gr. 50 do zł 1.25 rozpoczęła się już w firmie F. Zygarłowski.

## Hanka Ordonówna i Igo Sym w Poznaniu

Wielka artystyczna atrakcja oczekuje nasze miasto w dniach najbliższych. Oto najznakomitsza polska pieśniarka, niezrównana „diseuse” i gwiazda filmowa HANKA ORDONÓWNA i popularny piosenkarz i gwiazdor filmowy IGO SYM — przybywają do Poznania i wystąpią jedyny raz w naszym mieście w nadchodzącą sobotę, dnia 15 lutego o godz. 11 wiecz. w kinoteatrze „Słońce”.

Po dłuższej nieobecności będzie miał artystyczny Poznań znowu wyjątkową okazję podziwiać najslawniejszą polską pieśniarkę Hankę Ordonównę w nowym efektywnym i popisowym repertuarze. Znakomita artystka wystąpi w wspaniałych, olśniewających toaletach i zaprezentuje naszej publiczności szereg najpiękniejszych piosenek, między innymi przeboje: „Piosenka o zgubionym sercu”, Swinarskiego, „Anita”, „Karnawał w Argentynie”, „Eviva”, „Nasza Miłość”, „Księżę Walc” i szereg innych.

IGO SYM na sobotnim Wieczorze wykona szereg najnowszych piosenek swego bogatego repertuaru.

Sobotni Wieczór Hanka Ordonówny i Igo Syma wywoła olbrzymie zainteresowanie. Sądząc z dotychczasowej sprzedaży biletów olbrzymia sala „Słońca” przepełniona będzie w sobotę do ostatniego miejsca. Bilety po cenach przystępnych od 1—4 zł są do nabycia wcześniej w składzie cygar p. Szrejbrovskiego, ul. Pierackiego 20. Tel. 56-38.

UWAGA: Po występie Hanka Ordonówny oczekiwać będą na Szan. Publiczność przed kinoteatrem „Słońce” wozy tramwajowe. Ceny biletów normalne, karty i blokki tramwajowe nie ważne.

zg 12 862

## Tragiczny zmierzch historycznego teatru

### Pożar teatru w Turynie

Po blisko dwóch stuleciach żywota, promieniającego szlachetną tradycją i wielką sławą artystyczną, turyński „Teatr Regio” — jak już donosiliśmy w depeszach — padł nocą z soboty na niedzielę pastwą strasznego pożaru. Katastrofę, która szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie pociągnęła za sobą ofiar w ludziach, odczuły całe Włochy, a szczególnie dawna stolica sabaudzka, Turyn, bardzo głęboko.

Wielki „Teatro Regio” bowiem, w

niczem nieustępujący tradycjom największych scen muzycznych Włoch (medjolańska „Scala”, rzymski „Teatro Reale — dawn. „Costanzi”, „Carlo Felice (Genua), „San Carlo”, Neapol — i „Fenice” — Wenecja) był ściśle związany z życiem muzycznym i artystycznym starodawnej stolicy Włoch i stanowił dla Turynu słuszny powód szlachetnej dumy, nie tylko ze względu na jego zasługi artystyczne, lecz również z racji jego wielkiej wartości historycznej.

## Więcej sił

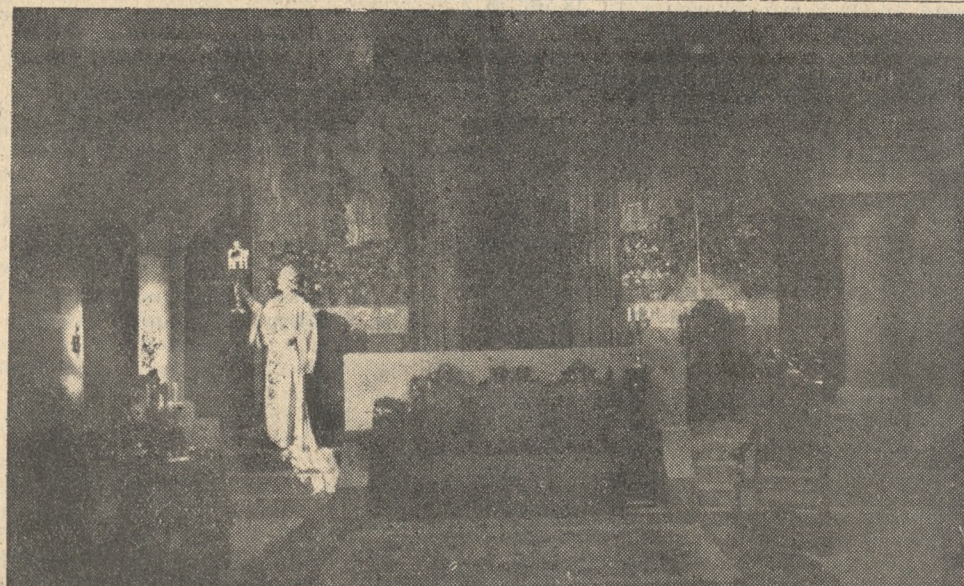
zyskiwać niż zużywać,  
znaczy konserwować  
młodość!

Więcej sił niż możemy zużyć  
w ciągu dnia daje Ovomaltyna  
Dra Wandera, otrzymana z koncentracji najbardziej wartościowych substancji odżywczych  
Spożywana na śniadania lub kolację, Ovomaltyna przechodzi szybko w krew, krzepiąc organizm i zamieniając się w energię.

Smaczna i łatwa do przyrządzania

**OVOMALTINE**

Wszędzie! do nabycia w cenie już od 1,20 za puszkę



Jutro, w sobotę i w niedzielę wieczorem wystawia Teatr Polski „Stare wino”. Jest to komedia prawdziwie szampańska, doskonale przytem zagrana, w pięknej dekoracji. Publiczność bawi się świetnie, podobnie jak na „Szesnaścioletce”, a może jeszcze lepiej. Powyżej mamy piękne zdjęcie z końca drugiego aktu.



# Migawki olimpijskie

Skocznia narciarska została otwarta i Polacy odbyli trening. Doskonale wypadł Stanisław Marusarz, który skakał ostatnio stale w granicy 80 m, a najdłuższy miał 82 m. Z Norwegów skakał Andersen, który miał kilka skoków po 73 m. Polacy są dobrej myśli. Marusarz ciągle jeszcze odczuwa skut-



Ballangrud, który zdobył dla Norwegii już drugi złoty medal na ramionach swych ziomeków.

ki grypy, na którą niedawno chorował, mimo to jest pełen najlepszych nadziei.

Najstarszym zawodnikiem igrzysk jest bramkarz Czechów, 42-letni Peka. Podobno jego dorastający syn gra już w juniorach L. T. C. i wykazuje duży talent. Najmłodszą zawodniczką jest utalentowana Japonka, 11-letnia Inada, która startuje w jeździe sztucznej pań. Najwyższym zawodnikiem jest amerykański obrońca hokejowy Garisson, który mierzy 202 m.

Kursuje tu masa dowcipów. M. in. opowiadają, że na otwarciu igrzysk nie było ani Nehringa ani Nehringowej, był natomiast Goering i pani Goeringowa.

W przerwie między zawodami południowemi a wieczornymi goście olimpijscy tańczą na dancinгах. W Garmisch dwa cieszą się dużym powodzeniem: „Alpenhof” i hotel „Pod Pocztą”. Tańczyć można tylko 2 godziny, gdyż później orkiestra przechodzi do cocktail-baru, gdzie coctaille kosztują już marki. Tutaj chętnych jest już dużo mniej. Goście rozchodzą się na kolację, a następnie na zawody.

Hotel „Pod trzema murzynami”, w którym mieszkają polscy hokeiści, jest miejscem zbiorek Polaków, bawiących na igrzyskach. Co dnia schodzą się tutaj w chwilach wolnych i bawią w swoim gronie. Największej pociechy dostarczają ci, którzy słabo rozmawiają po niemiecku. Ich rozmowa z kelnerkami, które usługują, jest ucztą bogów dla reszty.

Mról, jaki tu panuje, zamienił drogi na gołoledzie. Wchodzenie na Riessersee należy do specjalnych umiejętności. Organizatorzy poradzili sobie w ten sposób, że rozstawili wzdłuż stromej drogi 2 szeregi członków „Arbeitsdienst”, którzy podają sobie gości, jak... cegły. Towarzyszy temu ogólna grasość, tembardziej, że nie brak komicznych sytuacji.

Austriacy cieszą się tutaj specjalnymi względami i obok Niemców są najgoręcej dopingowani. Nasi zawodnicy, którzy mają podobne mundurki, wykorzystują ten sentyment i bezkarnie grasują po trybunach reprezentacyjnych i prasowych, przedstawiając się w groźnych momentach za Austriaków. A to już wystarczy, aby im zapewnić spokój do końca zawodów. (bp)

Wyniki w biegu na 18 km, otwarty i do kombinacji, nie wypadły dla nas zbyt dobrze. Fatalna zima tegoroczna uniemożliwiła naszym zawodnikom przeprowadzenie jakiegokolwiek trenin-

gów i niewątpliwie zaważyła ujemnie na ich formie sportowej. Można przyjąć za pewnik, że Stanisław Marusarz, gdyby przeszedł właściwy trening, mógłby poprawić napewno swój czas przynajmniej o 2 minuty, co zapewniłoby mu już 10 miejsce w klasyfikacji do kombinacji. W każdym razie zawodnicy, jak i kierownictwo uczynili wszystko, co leżało w ich mocy. Na trasie opieka nad naszymi zawodnikami ze strony kierownictwa była dobra. Podawano im we właściwych punktach trasy pożywienie.

Trasa biegu była ciężka, zawierała aż 14 km podejścia. Zpośród naszych zawodników miła niespodziankę sprawił Orlewicz, zawiódł natomiast Andrzej Marusarz. Karpiel po przebytej grypie wciąż nie znajduje się jeszcze w pełnej swej formie. Broniek Czech spełnił w zupełności swoje zadanie.

W każdym razie nic nie zmieni faktu, że zawodnicy polscy, którzy dotychczas walczyli z Czechami o prymat Europy środkowej, zepchnięci dziś zostali na dalsze pozycje.

W wynikach biegu na 18 km zwracają uwagę doskonale rezultaty Czechów. Przy tej okazji warto dodać, że po raz pierwszy w reprezentacji czechosłowackiej na igrzyskach zimowych startują niemieccy zawodnicy z Czechosłowacji, którzy, jak wiadomo, posiadają oddzielny związek narciarski.

W środę wieczorem zakończyły się ćwiczenia obowiązkowe w jeździe figurowej pań. Na pierwszym miejscu znajduje się Sonja Henie przed Angielką Colledge. Oficjalna klasyfikacja przedstawia się następująco: 1. Sonja Henie (N) 251,6, 2. Colledge (An) 248, 3. Landbeck (Belgia) 235, 4. Huften (Szwecja) 234, 5. Butler (An) 232,1, 6. Vinson (Am) 231,8, 7. Lindpaintner (Niem.) 230,3, 8. Stenuf (Austria) 224,5, 9. Lainer (Austria) 222,9, 10. Putzinger (Austria) 221,1.

Zdumiewającą formę fizyczną wykazali w sztafecie wszyscy Skandynawowie, którzy mimo morderczej między sobą walki na trasie, przechodzili do mety stosunkowo mało zmęczeni.



Karpiel na lewo, zmienia Orliwicz w sztafecie 4x10 km.

## Ameryka — Austria 1:0 (0:0, 1:0, 0:0)

Garmisch - Partenkirchen (tel. wł.). Po ukończeniu zawodów Anglia — Niemcy, a więc dopiero krótko przed godz. 23, rozpoczął się czwarty mecz śródowny. Mimo późnej godziny pozostało jeszcze na trybunach 6 tysięcy widzów. Gra prowadzona była przez cały prawie czas z lekką przewagą Amerykan, którzy jednak miejscami poczynali grać ostro. W pierwszej tercji wysiłki obu drużyn nie odnoszą skutku, dopiero w drugiej jeden z wypadów kończy się bramką uzyskaną dla Ameryki przez Garrisona. Po tym sukcesie Amerykanie osłabiają tempo gry, które się wyrównuje. W trzeciej tercji Austriacy usiłują bezskutecznie wyrównać i ostatecznie mecz kończy się nieznacznie zwycięstwem Amerykan.

## Ósmy dzień igrzysk

Garmisch - Partenkirchen. (Tel. wł.). W czwartek rano panuje piękna, słoneczna pogoda przy 10 stopniach mrozu. Na stadionie lodowym rozpoczęto o godz. 9 spotkanie Anglii i Węgry, które wygrali Anglicy pewnie 5:1 (1:0, 3:1, 1:0). Zawodnicy Angielscy byli jeszcze widocznie zmęczeni denerwującym spotkaniem z Niemcami po-

Japończycy byli najpilniejszymi obserwatorami. Wszystko widzieli, wszystko notowali. Ich zawodnicy mieli ten sam kamienny wyraz twarzy na starcie i na mecie jakby zmęczenie nie przenikało do ich świadomości.

Bieg sztafetowy wszedł po raz pierwszy do programu igrzysk.

Dobre wyniki norweskich zawodników i zawodniczek w biegach zjazdowych wywołały w prasie niemieckiej szereg artykułów i wywiadów, wyjaśniających w jaki sposób Skandynawowie, którzy doniedawna zupełnie nie uprawiali jazdy alpejskiej, zdołali w tak krótkim czasie wejść do elity światowej w tej specjalności.

Najlepszy zjazdowiec Norweg Birger Ruud tak powiada o przygotowaniu zjazdowców norweskich:

W ciągu kilku miesięcy treningu norwescy zawodnicy zdołali utworzyć czynny zespół zjazdowców. Berger Ruud, który od paru lat stale przebywa w Garmisch, był pierwszym Norwegiem zjazdowcem. Następnie przyjechali do Garmisch jego brat Sigmund oraz paru innych norweskich narciarzy, którzy w ciągu kilku tygodni przeszli solidny trening i wypracowali metody dalszego treningu. Po powrocie do kraju, narciarze ci stali się nauczycielami norweskiej młodzieży. W grudniu ub. roku pod Oslo odbył się skoszarowany kurs treningowy specjalnie w biegach zjazdowych i w slalomie, który trwa, zaledwie 10 dni. Trening przedolimpijski w Garmisch był zakończeniem przygotowań norweskich.

Narciarski patrol wojskowy Polski startuje w najbliższy piątek w biegu patrolowym w następującym składzie: Zytkowicz (dowódca patrolu), Pydych, Zubek i Rzepka.

Amerykańska reprezentacja hokejowa przybędzie do Polski i rozegra dwa mecze w Katowicach w dniach 29 bm. i 1 marca.

Sensacją dla nas jest doskonały wynik Kalbarczyka na 5.000 m 8:47,7, równocześnie nowy rekord Polski. Partnerem Polaka w biegu był Fin Eckman. Początkowo ze startu prowadził Kalbarczyk do 1 km. Tu doszedł go Fin i przez kilka okrążeń zawodnicy szli niemal obok siebie. W połowie trzeciego tysiąca, Kalbarczyk oderwał się i powoli zaczął zwiększać dzielący go dystans. Polak skończył bieg, mając przewagę prawie całego okrążenia nad przeciwnikiem.

Na zawodach łyżwiarskich obecnych było ponad 4000 widzów, lód był dobry, lecz wskutek stosunkowo wysokiej temperatury, trochę miękki i falisty.



Na całej trasie biegu sztafetowego towarzyszył Norwegom ich talizman, pies. Mimo tego szczęście im nie dopisało i przegrali jak wiadomo do Finów. Na zdjęciu zmiana sztafety.

## OSTATNIE DNI POMPEI

to największe wydarzenie w dziejach kinematografii świata. Monumentalny film, który nie ma sobie równego. „OSTATNIE DNI POMPEI” symbolizują w tym wielkim dziele filmowym ostatnie dni starożytnego świata, na którego gruzach powstaje nowa wielka kultura — chrześcijańska. Gigantyczny ten film ilustruje w niesłychanie realistyczny sposób wszystkie imponujące sceny walk na arenie, z tysiącami statystów, sceny wybuchu Wezuwiusza, sceny walącego się w gruzy wielkiego miasta i panikę tysięcy tłumów, uciekających w stronę morza. „OSTATNIE DNI POMPEI” reżyserji Ernsta B. Schoedsacka, twórcy filmów, stojących technicznie na najwyższym poziomie, stanowią bezwzględnie najwspanialsze, największe i najpotężniejsze widowisko filmowe, jakie zostało kiedykolwiek utrwalone na taśmie. W rolach głównych występują Preston Foster, David Hold i Dorothy Wilson.

Wielka przez wszystkich z upragnieniem oczekiwana premiera już pojutrze w sobotę w kinach APOLLO i METROPOLIS.

ng 5575

Orlewicz 41 m. Najlepszy skok w tej serii uzyskał Fin Valonen 52 m, zwycięzca kombinacji Hagen 42 m, Hoffbakken 47 z bardzo niepewnym lądowaniem, co niewątpliwie przyczyniło się do obniżenia noty. Brodahl uzyskał 40 m.

Garmisch. (Tel. wł.). W biegu na 1500 m zwyciężył Mathisen (Norw.) 2:19,2, 2. Ballangrud (Norw.) 2:20,2, 3. Vasenius (Fin.) 2:20,9. (bp)

## Ciężka atletyka

Zapaśnicy polscy będą mieli trenera. Jeden z najlepszych trenerów europejskich w zapaśnictwie Föeldaek zwrócił się do Polskiego Związku Atletycznego z propozycją przyjazdu do Polski po Olimpiadzie na przeciąg 3 miesięcy w celu trenowania polskich zapaśników. Polski Związek Atletyczny prawdopodobnie propozycję przyjmie. W tej sprawie toczą się pertraktacje. P. Föeldaek jest obecnie trenerem olimpijskiej zapaśniczej reprezentacji Niemiec.

## Gry sportowe

W ramach turnieju koszykówki poznańskiej komendy harcerczy, dla harcerczych drużyn pozaszkolnych, odbyły się w ośrodku w f. trzy mecze zakończone następującymi wynikami: 8 P. P. H. — I dr. 20 P. P. H. 31:11 (11:8). Bramki dla zwycięzców uzyskali Grzesiak i Skorupiński po 12, Kornobis 4 i Bronkowski 3. 7 P. P. H. — 1 Łączność 32:2 (22:0). Bramki uzyskali: Jakowski 18, Stemplewski 8 i Janowski 6. II dr. 20 P. P. H. — Wilki Morskie 8:7 (3:5). Sędziowali pp. Czaplicki i Sulc. Najlepiej przygotowanymi okazali się drużyny 8 P. P. H. i 20 P. P. H., reszta drużyn dysponuje dobrym lecz surowym materiałem. (wz)

## Pięściarstwo

Drużyna Poznania wyjeżdża na zawody z Łodzi, które z okazji 10-lecia Łódzkiego OZB odbędą się w niedzielę w południe, w następującym składzie: waga musza: Sobkowiak (Warta); kogucia: Rogowski (Caia-via); piórkowa: Rogalski (Warta); lekka: Wolniakowski II (Warta); półśrednia: Si-piński (Warta); średnia: Szulczyński (Polonja - Leszno); półciężka: Szymura (Warta) i ciężka: Piłat (Warta). (al)

Indywidualne mistrzostwa seniorów P. O. Z. B. odbędą się w dniach 28 i 29 bm. oraz 1 marca w Poznaniu. Termin zgłoszeń upływa z dniem 22 lutego. (al)

## Zycie organizacyjne

Roczne walne zgromadzenie H. C. P. odbędzie się w niedzielę, 23 bm. o godz. 9.30 w sali ćwiczeń przy Górnej Wildzie nr. 180. Wnioski, mające być podane do uchwały, winny wpłynąć najpóźniej do dnia 15 bm. godz. 12 do sekretariatu klubu. Porządek obrad wywieszono w sali ćwiczeń oraz przy wyjściach z firmy H. Cegielski S. A. (kom)

## Skoki do kombinacji

O godz. 11 rozpoczęły się na małej skoczni olimpijskiej skoki do kombinacji z rozbiegu skróconego. Polacy w pierwszej kolejce uzyskali następujące skoki: Stanisław Marusarz w pięknym stylu drugi najlepszy skok pierwszej serii 51 metrów. Bronisław Czech 46 metrów, Andrzej Marusarz 46 m,



## korespondencja



— K. M. Jest to najoczywistszy wyzysk graniczący z lichwą i dlatego należy Żydów oddać w ręce prokuratora. (K)

— R. W. — Kościan. Komornikowi sądowemu wolno zająć płaszczyk letni w porze zimowej, a płaszczyk zimowy w porze letniej, bez względu na osobę, gdyż wobec prawa są wszyscy obywatele równi. (K)

— E. Kaźmierowski — Damasławek. O ile właściciel obciążonej posiadłości z głównego zawodu prowadzi gospodarstwo

rolne, natenczas hipoteka ta jest długiem rolniczym i podlegałaby rozterminowaniu na raty; inaczej podlega ona ustawie moratoryjnej, wedle której tylko spłata kapitału odroczone jest do 1. 1. 38 r. Odsetki zaś, które z dniem 1. 4. 33 r. obniżone zostały na 6 proc., a z dniem 1. 12. 35 r. na 5 proc. w stosunku rocznym, płacone być muszą w myśl umowy. Rozterminowaniu hipoteka ta wtenczas nie podlega. (K)

— B. Halski — Poznań. Firma Kiepiński, Inowrocław, ul. Kasztelańska, służy informacjami. (K)

— Stały Czytelnik — Ostrów. Adres: Polski Związek Przemysłowców Metalowych; Prezes: inżynier Piotr Drzewiecki. Warszawa, Marszałkowska 140. (K)

— St. Jankowski — Poznań. W dniu 26. 6. 31 r. obowiązywał kurs dolara St. Zjedn. A. P. — 8,89 zł. (K)

— Iks. 3. Wierzytelności, powstałe dopiero po 1. 7. 32 r. nie korzystają z żad-

nych ustaw ulgowych i należy płacić odsetki umowne, jednakże nie wyższe, niż 9 proc. Ostatnio obniżone zostały z dn. 1. 12. 35 r. odsetki prawne (za zwłokę) na 8 proc. Obniżka ta jednakże nie dotyczy najwyżej dopuszczalnych odsetek umownych osób prywatnych od wierzytelności powstałych po 1. 7. 32 r., których stopa wynosi 9 proc. w stosunku rocznym. (K)

— J. C. — Poznań. W myśl art. par. 3. kodeksu zobowiązań z dnia 27. 10. 33 Dz. Ust. nr. 82 poz. 598 przysługuje 6-miesięczne wypowiedzenie. Może Pan domagać się wynagrodzenia za dalsze 3 miesiące, gdyż roszczenia te przedawniają się w dwóch latach. (K)

— K. S. W myśl art. 114 par. 2. k. p. c. Sąd ma prawo odmówić prawa ubogich stronie w razie oczywistej bezzasadności jej powództwa lub obrony, a więc tylko zgóry widocznie bezowocne pozwy lub obrony nie usprawiedliwiają udzielenia

stronie prawa ubogich. Nie jest bowiem rzecz wskazana ułatwiać pieniaczom zawalanie sądów niemożliwymi procesami oraz narażania strony drugiej na — zwykłe nieściągalne — koszty. Jeżeli więc bezzasadność powództwa nie jest zgóry widoczna, nie może Sąd udzieleniu prawa ubogich odmówić i z tego tytułu nie przysługuje stronie przeciwnej żadne roszczenie do Skarbu Państwa o odszkodowanie. (K)

— M. Adresu p. W. St. Robinsona, nie znamy. Poda go Pani zapewne wydawnictwo, w którym wyszła książka. (K)

— W. K. — Leszno. Urząd Skarbowy winien był uzasadnić, z jakich powodów uznał księgi handlowe za nieprawidłowe. Ponieważ okoliczność, iż ofiarowane przez Pana księgi handlowe są nieprawidłowe, nie uszczupla sama przez się prawa obrony przed odmiennem od zeznania ustaleniem dochodu, przeto radzimy wnieść odwołanie. (K)



Dnia 11 lutego 1936 r. zasnął w Bogu, po krótkich cierpieniach, zaopatrzonego Sakramentami św., przeżywszy lat 63, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, teść i dziadek, ś. p.

## Leon Szymański

aptekarz

b. właściciel apteki pod Białym Orłem, współwłaściciel i dyrektor firmy „Hafeza“, honorowy członek Pol. Pow. Tow. Farmaceutycznego i b. długoletni prezes tegoż Towarzystwa.

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy Miejskiego Szpitala przy ul. Sieroczej w piątek, dnia 14. b. m., o godz. 16,15 na cmentarz farny przy ul. Bukowskiej. Msza św. żałobna odbędzie się w sobotę, 15. bm., w kościele farnym o godz. 8.

W ciężkim smutku pogrążeni

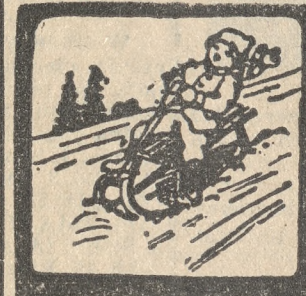
żona i rodzina.

Poznań, Zduny, Lwów.

zg 12 858

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

**PROSZKI**  
MIGRENO-NEVDOSIN  
**Kogutek**  
ZASTOSOWANIE:  
**GRYPY, PRZEZIĘBIENIE**  
**BOLE GŁOWY, ZĘBÓW** itp.  
ZADAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW Z FIRMĄ „KOGUTEK”  
PATRZĄCIE, JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ  
SŁYŻĄ SA JUŻ NAŚLAĐOWNICTWA.  
ORYGINALNE PROSZKI „MIGRENO-NEVDOSIN” Z „KOGUTKIEM”  
SA TYLKO JEDNE  
LĄWISZE Z RYSUNKIEM KOGUTKA  
PROSZKI „MIGRENO-NEVDOSIN” SA TEŻ W TABLETKACH



## Saneczki, Narty Łyżwy

Konfekcję Sportową  
Swetry, rękawiczki, skarpety  
Wysprzedajemy po niższych cenach

**DOM SPORTOWY**  
Św. Marcin 33 Blisko ul. Garncarskiej



Nieubłagana śmierć zabrała nam niespodziewanie w dniu 11 lutego 1936 r. naszego niestrudzonego dyrektora i współwłaściciela firmy, ś. p.

## Leona Szymańskiego

aptekarza.

W Zmarłym straciłszy zacnego i szlachetnego Kolegę oraz najlepszego szefa o nieskazitelnym charakterze.

Cześć Jego pamięci.

zg 12 857

„HAFEZA“ S-ka z ogr. odp.

Hurtownia i Fabryka Zjednoczonych Aptekarzy w Poznaniu.

Niniejszem podaję Szanownej Publiczności do łaskawej wiadomości, że 14 lutego 1936 r. otwieram

## MAGAZYN KONFEKCJI DAMSKIEJ

przy Starym Rynku 92 wejście z ul. Wronieckiej

## pod firmą W. WDOWICKI

Kilkoletnia praktyka w tym zawodzie daje pełną rękojmię, że sprostam wszelkim wymaganiom Szanownej Publiczności.

Moim staraniem będzie, by przez niskie a stałe ceny i rzetelną obsługę zjednać sobie licznych i zadowolonych Odbiorców.

Proszę uprzejmie o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę

z poważaniem

Władysław Wdowicki

zg 12 854/5

### „Haftoplis“

wykonuje mierzke, okretke, dziurki, plicowanie, dekastyzowanie, hafty, obciążanie guzików, nadrabianie stóp. Stary Rynek. Wiankowa 4. d 818

**DRZEWIA I KRZEWY** owocowe i alejowe, **ORZECHY WŁOSKIE, LIPY, krzeglusy, WINOROŚLE, BZY, BY-LINY, TRUSKAWKI, szparagi, DALJE** poleca po przystępnych cenach

**SZKOŁA OGRODNICZA W. I. R. w Koźminie**  
ng 6253  
Cenniki bezpłatnie.

## Szkło

ogrodowe, inspektowe, ceny obniżone

**OBRAZY** firmy May Drezno, nadeszły

**Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A.**

Poznań, Woźna 15 Telefon 28-63  
Pr 2096-27 29

## ROCZNE WALNE ZGROMADZENIE

Bractwa Kurkowego, Poznań, zał. 1253 r.

odbędzie się w czwartek, dnia 27 lutego 1936 r. o godz. 16 na sali brackiej w Szelagu. W razie braku quorum, przewidzianego w § 23 statutu Bractwa, odbędzie się o godz. 16.30 drugie Walne Zgromadzenie, które będzie prawomocne bez względu na liczbę obecnych członków.

Za Zarząd:

Prezes (—) P. Michałowicz, sekretarz (—) W. Rychlewski.

Walne Zgromadzenie

Rolniczej Spółdzielni Ziemianniczej z ogr. odpow. w Poznaniu.

Dnia 27 lutego 1936 r. o godz. 11 odbędzie się w sali parafialnej kościoła św. Marcina przy ul. św. Marcina 8 w Poznaniu Walne Zgromadzenie Rolniczej Spółdzielni Ziemianniczej z ogr. odpow. z następującym porządkiem obrad:

- Wybór 2 członków do podpisania protokołu
  - Sprawozdanie Zarządu i Rady Nadzorczej za rok operacyjny 1934/35.
  - Przyjęcie i zatwierdzenie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok operacyjny 1934/35.
  - Powzięcie uchwały co do przeznaczenia zysku bilansowego.
  - Udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi z czynności za rok operacyjny 1934/35.
  - Wybór 2 członków Rady Nadzorczej w miejsce wylosoowanych.
  - Wolne głosy.
- Sprawozdanie bilansu oraz rachunek strat i zysków są wyłożone do wglądu w lokalu Spółdzielni przy Al. Marez. Piłsudskiego 5 w Poznaniu. Pg 2703-7.25
- Prezes Rady Nadzorczej Rolniczej Spółdzielni Ziemianniczej z ogr. odpow. (—) Jerzy Turno.



Wyrób firmy „Żar“ Sp. Akc.  
Zakłady Przemysłowe w Nowym Tomyślu  
(woj. poznańskie) dg 976

## Przedsiębiorstwo komunikacyjne przyjmie starszego montera specjalistę

od napraw i składania silników. Reflektuje się tylko na pierwszorzędne siły. Oferty z fotografią, życiorysem i opisami świadectw, kierować do Kurjera Pozn. zdg 12 847.

## Licytacja nieruchomości

Dnia 26 lutego 1936 r. odbędzie się w Sądzie Grodzkim we Wrześni o godz. 11 firmy K. Stier i Ska Nieruchomość składająca się z domu mieszkalnego, hali, szop i z dużym ogrodem, całość około 2 morgi. Obiekt na każde przedsiębiorstwo. Cena wywoławcza 20.000 zł. Bliższych informacji udzieli Spółdzielcy Bank Pożyczkowy we Wrześni.

ng 6261/2

Dnia 11 lutego 1936 r., zasnął w Bogu, ś. p.

## Antoni Perliński

lekarz-dentysta  
współzałożyciel i b. długoletni prezes Związku Stomatologów i Lekarzy-Dentystów Ziem. Zach. Rzeczyp. Polskiej

W Zmarłym straciłszy zacnego i szlachetnego Kolegę.

Cześć Jego pamięci.

Związek Stomatologów i Lekarzy Dentystów  
Ziem. Zach. Rzeczyp. Polskiej.

Pogrzeb odbędzie się z domu żałoby, św. Marcina 18, do kościoła paraf. św. Marcina w piątek, dn. 14. bm. o godz. 9.30. zg 12 856

Dnia 11 lutego 1936 r., zasnął w Panu, po długich cierpieniach, opatrzonego Sakramentami św., nasz kochany brat, szwagier i wuj, ś. p.

## Mieczysław Połomski

architekt.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 15 bm. o godz. 14.30 w Żninie. W smutku pogrążona rodzina.

zg 12 861

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci drogiego męża i kochanego ojca, ś. p.

## Wojciecha Warkockiego

odprawiona zostanie

msza św.

w kościele Farnym w sobotę, 15 lutego o godz. 9.30 rano o czym zawiadamiają

zg 12 851

żona, córka i zięć.

Poznań, ul. Mostowa 3.







## 16. SZUKA POKOJU

**Dojeżdżający**  
raz miesiącu szuka pokoju nie-  
krepującego. Oferty Kurjer Po-  
znański zdg 96 600

**Skromnego**  
pokoju. Oferty Kurjer Poznań-  
ski zdg 96 772

**Klatki**  
próżny emerytka. Oferty Ku-  
rier Poznański zdg 96 771

**Próżnego**  
używaniem kuchni bezdziejne. —  
Okolica Marcina. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 96 851

**Przyjezdny**  
poszukuje z klatki niekrepujące-  
go. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 861

## 17. LOKALE

**Lokal**  
na warsztat — Górna Wilda wy-  
najmie. Oferty Hotel Polonia —  
portier. zdg 96 626

**Ubikacje**  
handlowe Św. Marcin — Pod-  
górną I ptr. wydzierżawie. Zgło-  
szenia Chwaliszewo 24 — 1.  
zdg 96 642

**Skład**  
do wynajęcia. Górna Wilda 31.  
zdg 96 647

**Pokój**  
cele handlowe oraz ubikacja war-  
sztat gospodarczą. Pocztowa 31a  
m. 1. zdg 96 587

**Poszukuje**  
składu próżnego mieszkaniem.  
Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 840

## 18. DZIERŻAWY

**Skład**  
kolonialny, 2 pokoje kuchnia,  
perferia, dzierżawa 75.— wy-  
dzierżawie, objęcie 2.000 z towa-  
rem urządzeniem, maglem So-  
wiński, Garnarska 2, tel. 18-21.  
zdg 96 816

## TEATRY

TEATR POLSKI: Czwartek,  
13. 2. „Bolesław Śmiały”  
ceny popularne.

Piątek, 14. 2. „Stare wino”

TEATR WIELKI (Opera):  
Czwartek, 13. 2. „Rose-  
Marie”.

Piątek, 14. 2. „Straszny  
dwór”.

Sobota, 15. 2. „Trubadur”  
z występem Adeliney Ko-  
rytko-Czapkiej i Józefa  
Wolińskiego.

Niedziela, 16. 2. o godzi-  
nie 15: „Rose-Marie”.

TEATR NOWY: Czwartek,  
13. 2. „Pan Pluskiewka”  
gościnny występ K. Szu-  
berta.

Piątek, 14. 2. „Pan Plus-  
kiewka”, gościnny wyst.  
K. Szuberta.

Sobota, 15. 2. o godz. 16:  
bajka dla dzieci „Za  
siedmioma górami”.

Sobota, 15. 2. o godz. 20:  
„Pan Pluskiewka” gośc.  
wyst. K. Szuberta.

## KINA

Poznań, czwartek, 13. 2.

ALKAZAR: „Czy Lucyna to  
dziewczyna”.

APOLLO: „Zapomniany  
człowiek”.

CORSO: „Zbrodnia w Trini-  
dad”.

GONG: „Maskarada”.

GWIAZDA: „Folies Ber-  
gere”.

METROPOLIS: „Głos ska-  
żańca”.

OŚWIATOWE T. C. L.: —  
„Hrabia Monte Christo”.

RENAISSANCE: „Tarzan  
nieustraszone” oraz „Los  
kanarka”.

SŁOŃCE: „Promenada  
milości”.

SFINKS: „Nasze słoneczko”

SWIT: „Człowiek jest grze-  
sny”.

TECZA-Lazarz: „Kochaj  
tylko mnie”.

TECZA-Wilda: „Ostatni  
sygnał”.

WILSONA: „Dla Ciebie  
śpiewam”.

## 22. ZGUBY

**Skradzione**  
4 weksle, podpisane blanco na  
sumę 3 a 500 zł i na 200 uniwersal-  
nym. Skład żelaza, Śrem. —  
B. Sławiska. ng 6239

**Wtorek**  
po południu zgubiono zegarek  
damski Sigma okraży. Uczciwie-  
go znalazcę proszę oddać za wy-  
nagrodzeniem Piekary 3 m. 1.  
zdg 96 780

## 23. ROZMAITE

**Rysunki techniczne**  
na klisze, godła, reklamy  
itp. wykonuje. Oferty Kurjer  
Poznański dg 814

## 24. NAUKA

**English!**  
Dr. Arend Działyskich 6.  
Pg 2583-53-292

**English Lady**  
gives lessons, conversation. —  
Szamarzewskiego 8 — 7.  
zdg 96 246

**Szkoła tańców**  
Kledecka Mikołajczak. Św. Ję-  
zefa 6. zdg 96 509

**Studentki**  
udzielają korepetycji wszystkich  
przedmiotów Samopomocowa or-  
ganizacja Studentek. Aleje Pił-  
sudskiego 7, pokój 2, telefon 31-20  
zdg 85 436

**Szkoła tańców**  
**Szczurkówny**  
Pocztowa 23 parter. zdg 96 593

## 25. MUZYKA

**Fortepiano**  
2 godziny dziennie. Oferty Ku-  
rier Poznański zdg 96 591

## 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszu-  
kujących posady w tej rubryce  
obliczamy po jednej, trzeciej cenie  
drobnych.

**Stenotypistka**  
poszukuje pracy w biurze lub  
aptece

**własną maszynę**  
Zna język niemiecki. Łaskawe  
oferty Kurjer Poznański zdg 95 928

**Kuchmistrz**  
dobrze polecony z większych  
dworów, obeznany dokładnie w  
swym zawodzie poszukuje po-  
sady od 15. 3. lub 1. 4. br. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 96 405

**Asystent**  
aptekarski, katolik, samotny z  
wieloletnią praktyką i poważne-  
mi referencjami poszukuje po-  
sady. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 329

**Dziewczyna**  
kucharka zna kuchnię warszaw-  
ską, długoletnie świadectwa, szu-  
ka posady. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 535

**Starsza**  
dziewczyna z prowincji szuka po-  
sady od zaraz lub 15 z gotowa-  
niem z dobrymi świadectwami.  
Łaskawe oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 614

**Kucharz**  
kawaler, lat 26. poszukuje po-  
sady na skromnych warunkach. —  
Miejscowość obojętna. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 96 615

**Dziewczyna**  
szuka posady do pomocy w kuch-  
ni. Zna szyć w Poznaniu. —  
Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 617

**Dziewczyna**  
szuka posady do dzieci i pomocy  
w kuchni. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 618

**Służąca**  
do wszystkiego od 15. szuka po-  
sady. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 624

**Krawcowa**  
w domu lub wyjazd szuka po-  
sady, dobry kraj, długoletnia prak-  
tyka. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 628

**Fryzjerka**  
znajomość wodna kursistka szu-  
ka posady. Oferty Kurjer Po-  
znański zdg 96 629

**Poszukuje**  
posady maszynistki. Oferty Ku-  
rier Poznański zdg 96 633

**Bona**  
oraz pielęgniarka niemowląt z  
dobrymi referencjami poszukuje  
posady. Oferty Kurjer Poznań-  
ski, zdg 96 636

**Panienska**  
inteligentna z prowincji szuka  
posady do wszystkiego dwojga  
lub jednej osoby. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 96 601

## Panienska

sierota, zwinna, uczciwa poszu-  
kuje jakiegokolwiek posady. Of-  
erty Kurjer Poznański zdg 96 581

**Urzędnik gosp.**  
kawaler lat 32 z dobrymi polece-  
niami wzorowych majątkach Po-  
znańskim, Lubelszczyźnie, pra-  
cujący rolnictwem od 1922 r. pilny  
trzeźwy, energiczny poszukuje  
posady pod dyspozycję lub samo-  
dzielnej zaraz lub 1. 4. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 96 584

**Dziewczyna**  
poszukuje posady do wszystkiego  
z cośkolwiek gotowaniem. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 96 594

**Panienska**  
poszukuje posady do dziecka. —  
Oferty Kurjer Poznański zdg 96 596

**Destylator**  
doskonały zaufania godny facho-  
wiec, obeznany z wytłocznia so-  
ków i wytwarzania win owocowych  
szuka posady. Oferty Kurjer Po-  
znański zdg 96 597

TOWARY ZIMOWE  
po cenach zniżonych  
KAŁAMAJSKI

Pg 2708-7,81

**Mleczarz - serowar**  
wybitny długoletni niestrudzony  
fachowiec, obeznany wszelką  
przeróbką mleka, zapewnia nie-  
bywały zbył produktów i osią-  
gnięcia najwyższej ceny za mle-  
ko. szuka posady. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 96 598

**Pracznia**  
szuka prania 2.50. Oferty Ku-  
rier Poznański zdg 96 641

**Krawcowa**  
szyje elegancko poszukuje po-  
sady po domach. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 96 610

**Młodsza**  
dziewczyna z prowincji uczciwa  
pracowita szuka posady od 15 do  
pomocy pani. Łaskawe oferty  
Kurjer Poznański zdg 96 613

**Gospodyni - kucharka**  
pierwszorzędnie gotuje. zna ku-  
chnię wielkopolską, warszawską.  
pieczenie chleba, ciast, zaprawe  
owoców, chowanie drobiu. poszu-  
kuje posady lub na majątek. —  
Oferty Kurjer Poznański zdg 96 602

**Dziewczyna**  
uczciwa, czysta, pracowita poszu-  
kuje posady. Oferty Kurjer Po-  
znański zdg 96 682

**Krawcowa**  
akuratna dziennie i z szuka po-  
sady w domu. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 679

**Młodzieniec**  
pragnie się wyuczyć krawiectwa.  
Oferty Kurjer Poznański zdg 96 676

**Dziewczyna**  
uczciwa, czysta, pracowita poszu-  
kuje posady. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 720

**Poszukuje**  
posady. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 721

**Panienska**  
lat 16 szuka jakiegokolwiek po-  
sady. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 723

**Panienska**  
lat 19 szuka jakiegokolwiek po-  
sady. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 727

**Dziewczyna**  
samodzielnym gotowaniem poszu-  
kuje posady. Oferty Kurjer Po-  
znański zdg 96 731

**Krawcowa**  
bieliśniarka poszukuje posady po  
domach. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 862

**Poszukuje**  
posady przed południem. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 96 870

**Dziewczyna**  
uczciwa, pracowita z długoletni-  
mi świadectwami, dobrem goto-  
waniem, poszukuje posady. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 96 874

**Poszukuje**  
posady z gotowaniem do wszyst-  
kiego. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 878

**Szukam**  
posady pokojowej od 15. 2. lub do  
wszystkiego. skromne wynagro-  
dzenie. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 848

**Poszukuje**  
posady administratorki lub stróża  
domowego od 1. 3. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 96 845

**Krawcowa**  
pierwszorzędna poszukuje po-  
sady w domu 1.50. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 96 662

## Poszukuje

posady jako pielęgniarz, albo stu-  
denci do samotnego państwa od  
zaraz lub 1. 3. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 96 844

## Dziewczyna

uczciwa, czysta, z dobrem goto-  
waniem, dobrymi świadectwami  
szuka posady. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 96 832

## Dziewczyna

chętna, pracowita szuka posady  
Oferty Kurjer Poznański zdg 96 827

## Dziewczyna

uczciwa poszukuje posady do  
wszystkiego z gotowaniem. Of-  
erty Kurjer Poznański zdg 96 820

## Wdowa

lat 26 szuka jakiegokolwiek po-  
sady. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 722

## Poszukuje

posługi. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 860

## Sierota

z wioski, lat 26 poszukuje po-  
sady do wszystkiego. średnie go-  
towanie, lub dzieci — od zaraz.  
Oferty Kurjer Poznański zdg 96 882

## Młoda

pracowita, dziewczyna szuka po-  
sady z gotowaniem. Oferty Ku-  
rier Poznański zdg 96 883

**Pierwszorzędna**  
krawcowa domowa, predka, ta-  
nia szuka posady. Oferty Ku-  
rier Poznański zdg 96 868

**Poszukuje**  
posługi od 15. 2. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 96 580

**Szukam**  
posługi lub prania. Oferty Ku-  
rier Poznański zdg 96 578

**Panienska**  
uczciwa z dobrej rodziny znająca  
szyć z krojem i haftowanie po-  
szukuje zajęcia. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 96 572

**Posługaczkę**  
moja nawskroś uczciwa polecam.  
Zgłoszenia Kurjer Poznański  
zdg 96 566

**Księżkowa**  
samodzielną korespondentką pol-  
sko-niemiecką 13 lat praktyki —  
szuka posady zaraz lub później.  
Oferty Kurjer Poznański zdg 96 560

**Posługaczka**  
szuka posługi. Oferty Kurjer Po-  
znański zdg 96 568

**Fryzjer**  
damsko męski, uwróla wodną on-  
dulacją szuka posady. Oferty  
Kurjer Poznański ng 6295/6

**Uczeń**  
lat 17 z ukończoną szkołą wieczo-  
rowa szuka nauki w rzemieślnic-  
twie. Zgłoszenia Strzyżewski, Bojano-  
wo, Poznański ng 6291/2

**Dziewczyna**  
uczciwa z prowincji poszukuje  
posady jako kucharki i może za-  
stąpić pokojową, która pracow-  
wała na majątku od 15. 2. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 96 749

**Pracznia**  
sumienna, czysta, szuka prania.  
Ul. Wielka 13. m. 8. zdg 96 746

**Dziewczyna**  
nawkrós uczciwa, pracowita, szu-  
ka posady od 15. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 96 742

**Szofer - mechanik**  
kawaler lat 32 szuka odpowied-  
nej posady. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 726

**Posługaczka**  
szuka posługi. Oferty Kurjer Po-  
znański zdg 96 790

**Szukam**  
posady z gotowaniem do 1 lub 2  
osób od 1. 3. 1936. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 96 791

**Osoba**  
skromna i uczciwa do prowadze-  
nia samodzielnego gospodarstwa  
domowego szuka posady. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 95 933

**Służąca**  
kucharka zna się na wypiekaniu  
ciast, pranie, prasowanie, kocha-  
jąca dzieci poszukuje posady od  
zaraz lub 15. 2. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 95 931

**Skromna**  
bardzo uczciwa szuka posady do  
wszystkiego cośkolwiek gotowa-  
niem. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 95 989

Paramin  
odkaża  
krtań i jamę uszną

ng 4 5558/9

## Robotnik

powstaniec Wlkp. podoficer rez.,  
sumienny, pracowity, dobre świa-  
dectwa szuka jakiegokolwiek pra-  
cy. Oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 025

## Panienska

poszukuje pracy do składu jako  
uczenica lub do posyłek. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 96 005

**Panienska**  
poszukuje posady jako uczenica  
biurowa lub do składu. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 96 014

**Ekspedjentka**  
rzeźniczka i młoda panna pomocy  
domu bardzo uczciwa. Oferty  
Kurjer Poznański zdg 96 015

**Sierota**  
poszukuje posady. Oferty Kurjer  
Poznański zdg 96 018

**Panienska**  
muzyk. skrzypce poszukuje po-  
sady do dzieci lub jakiegokolwiek.  
Łaskawe oferty Kurjer Poznański  
zdg 96 023

**Gospodyni**  
dworska, samodzielna z dobrem  
gotowaniem poszukuje posady. —  
Wiek średni. Oferty Kurjer Po-  
znański zdg 96 024

**Szukam**  
posługi całodzienniej. Oferty Ku-  
rier Poznański zdg 96 031

**Fryzjer**  
męsko-damski poszukuje posady.  
Oferty Kurjer Poznański  
zdg 95 962

**Pokojuowa**  
pensjonatu hotelu, dobre świa-  
dectwa poszukuje posady. Of-  
erty Kurjer Poznański zdg 96 032

**Dziewczyna**  
z gotowaniem, dobre polecenia —  
szuka posady od 15. Oferty Ku-  
rier Poznański zdg 95 992

## 27. WOLNE MIEJSCA

**Wychowawczyni**  
do półtorarocznego dziecka z szy-  
ciem potrzebna 1 marca. Uwzględ-  
niać tylko najlepsze polecenia.  
Domirska, Parchalin, Bojano-  
wo Poznańskie. dg 854

**Ekspedjentka**  
do lat 24, wzrostu średniego po-  
trzebna do składu spożywczo-  
kolonialnego z gotowaniem dla  
jednej osoby. „Kiosk”. Górna  
Wilda 31. zdg 96 616

**Radjotechnika**  
specjalistka do budowy aparatów  
uniwersalnych przyrządów. Pri-  
mavox. Wielka 19. zdg 96 768

**Dziewczyna**  
młodsza z dobrej rodziny do  
wszystkiego jako przychodnia  
5-7. Rynek Łazarski 1, m. 10.  
dg 862

**Bufetowa**  
potrzebna od 15 lutego, obeznana  
z maszyną do kawy „Expresso”  
bar-kuchnia, obsługa wódek mo-  
nopolowych i gatunkowych Zgło-  
szenia z odpisami świadectw, foto-  
grafia i życiorysem, z podaniem  
wynagrodzenia w gotówce, przy  
wolnym utrzymaniu, opraniu,  
prasowaniu i mieszkaniu pokój wspól-  
ny (2 osoby). Skierować pod  
„Dwór Kaszubski”. Gdynia  
Starowiejska 31. ng 6288

**Biurowa**  
potrzebna od zaraz, znająca księ-  
gowość amerykańską. Biegła w  
sprawach podatkowych i świad-  
czeńiach socjalnych. Zgłoszenia  
z odpisami świadectw, fotografia  
i życiorysem, z podaniem wynag-  
rodzenia w gotówce, przy wol-  
nym utrzymaniu, opraniu, praso-  
waniu i mieszkaniu pokój wspól-  
ny (2 osoby). Skierować pod  
„Dwór Kaszubski”. Gdynia  
Starowiejska 31. ng 6287

## Humor zagraniczny



Chory sportowiec.

— Jak wysoko może dojść gorączka, panie doktorze?  
— Do 42 stopni.  
— A jaki jest rekord światowy?  
(„Schw. Jll. Ztg.” = Zurych). S. F.

Co futro — to Edmund Rychter — co ubranie — to Edmund Rychter — co palto — to Edmund Rychter, Poznań, Ostrów Wielkop

## Przedpłata

na miesiąc luty 1936 roku